Nr. 121 (z dod. por.). Dnia 3 maja. Sroda. Dnia 21 kwietnia (3 maja) 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po połuduin.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana. Nieszporów dziś nie będzie.

— Jutrzejsza uroczystość św. Florjana, męczennika, patrona od ognia, obchodzona będzie w nadchodzącą niedzielę w kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze całodziennem nabożeństwem odpustowem z wystawieniem N. Sakramentu. Zwłoki tego męczennika w r. 1184-ym sprowadzono i złożono w Krakowie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczoraj cesarstwo niemieccy spędzili ostatni dzień na terytorjum obcem i bez dalszej już zwłoki wracają do Berlina, gdzie cesarza Wilhelma oczekują ważne decyzje w sprawie reformy wojskowej.

Ostatnie dni pobytu na ziemi klasycznej Danta mniej sprzyjały wycieczce pary cesarskiej, żądnej czarodziejskich wrażeń. Uparty sirokko, napędzający tumany smętnej mgły na uroczy błękit zatoki neapolitańskiej i na panoramę gór sąsiednich, pozbawił słonecznego wdzięku i soczystości barw wycieczkę do Capri, Sorrentu i Pompei, a nie wiadomo, czy słota nie zepsuła również wczorajszego przyjęcia w Lucernie, którą Szwajcarja przystroiła uroczo i monumentalnie zarazem, podnosząc jeszcze naturalne rozkosze tego cudownego gniazda górskiego, nad lazurami jeziora Vierwaldstadzkiego tak malowniczo rozpostartego. Cesarstwo przybyć mieli wczoraj o godzinie 10-ej zrana do Lucerny, kędy oczekiwali na nich: prezydent związku szwajcarskiego, Schenk, wiceprezydent Frey, szef departamentu spraw zewnętrznych, Lachenal, i inni dygnitarze cywilni i wojskowi gościnnej Helwecji. Obiad na 46 nakryć podano w hotelu „Schweizerhof”, którego salon jadalny zamieniono w uroczą idyllę kwiecia egzotycznego.

Przybyłego do Berlina cesarza czekają ostateczne postanowienia o losach reformy wojskowej. W ostatniej chwili znowu pomyślniejsze stawiają horoskopy kompromisowi. Kanclerz hr. Caprivi rzetelnie pracuje nad zażegnaniem katastrofy rozwiązania parlamentu, która groziłaby niewątpliwie narodowi i rządowi niemieckiemu, gdyby za reformą nie dała się skleić jakaś, choćby nieznaczna większość. Decyzja leży w rękach centrum katolickiego. Jeżeli w łonie tego silnego liczbą i karnością stronnictwa zwycięży pojednawczy kierunek hr. Ballestrema i barona Huenego, czyli tak zwanego „arystokratycznego skrzydła centrum” nad nieprzejednaną opozycją „frakcji demokratycznej” dr. Liebera, natenczas większość dla reformy zapewniona. W przeciwnym razie tylko—rozwiązanie.

Tego rozwiązania pragną w Niemczech uniknąć wszyscy: zarówno rząd, jak stronnictwa historyczne, z wyjątkiem parlamentarnych noworodków, antysemitów i socjalistów, którzy w mętnej wodzie wyborczej spodziewają się ułowić wiele „grubych ryb”. Walka wyborcza, w którą ujrzałby się naród niemiecki obecnie wtrąconym, należałaby do najburzliwszych i najzacieklejszych, jakie wrzały kiedykolwiek na płowych niwach Germanji. Wszystkie stronnictwa historyczne mają poważne obawy o swoją przyszłość.

Nawet owo najsilniejsze dotąd i żelazną ręką Windthorsta w karności utrzymywane do niedawna stronnictwo centrum katolickiego ukazuje w budowie swojej złowrogie rysy rozdwojenia, o jakiem przed chwilą mówiliśmy. Ale i po za antytezą dwóch skrzydeł zaszły w ostatnich czasach wypadki, które za Windthorsta byłyby wprost niemożliwe. Wybór klerykalnego redaktora z Bochumu, Fusangla, w okręgu ś. p. Reichenspergera, Olpe-Meschede, wbrew woli centralnego zarządu partji, który protegował żarliwie kandydaturę Boesego a wybranego mimo to Fusangla do łona swego przyjąć nie chciał, stanowi złowrogi objaw wkradającej się w szeregi tak spoistego dotąd stronnictwa anarchji. Objawy takiej samowoli wyborców powtórzyłyby się zapewne w razie powołania w obecnej chwili czerni wyborczej do urn.

Stronnictwo narodowo-liberalne oddawna już utraciło grunt pod nogami w społeczeństwie i o tryumfach wyborczych mu nie marzyć, a przeciw wolnomyślnym panuje wśród socjalistycznych i antysemickich hufców rozgoryczenie, spotęgowane aż do zajadłości. Oni to najcięższą stoczyćby musieli walkę z nowemi żywiołami, pnącemi się do władzy i rządu w Niemczech: walki teoretyczne o istotę socjalizmu, jakie niedawno w parlamencie niemieckim staczał Richter z Liebknechtem i Bebelem, zerwały wszystkie mosty pomiędzy temi dwoma stronnictwami, a jeszcze większa zażartość przeciw richterowskiemu *Freisinnowi* objawia się w szeregach antysemickich już choćby dlatego, iż żywioł żydowski najsilniej reprezentowany jest w parlamencie i w społeczeństwie w tej właśnie frakcji wolnomyślnej. I p. Richter przeto nie może pragnąć walki; niepodobna wątpić bowiem, że postradałby w niej sporo mandatów.

Konserwatyści zwyciężali zawsze, ilekroć szli ręka w rękę z rządem. Tak bywało w ostatniem dziesięcioleciu panowania ks. Bismarka w Niemczech. Dzisiaj konserwatyści pod hasłem bimetalizmu i interesów agrarnych wydali wojnę hr. Caprivi'emu, jak świadczą o tem szturmy lutowe, przypuszczane w parlamencie rzeszy i w sejmie pruskim do twierdzy „nowego kursu”, opancerzonej traktatami handlowemi, które wzrok dzisiejszych zachowawców niemieckich rażą, jak czerwone sukno toreadora wzrok byka na arenie hiszpańskiej. W razie wybuchu walki wyborczej rząd nie mógłby szczerze i bez zastrzeżeń poprzeć konserwatystów, pomimo, że oni jedni gotowi są głosować za projektem rządowym reformy wojskowej bez zmiany. Rząd nie może wyrzec się polityki traktatów handlowych, która dziś już wydała oczy-

Z TEATRU.

Nie uczuwam żadnej trudności w ocenieniu gry artystów, którzy przyjęli udział w wykonaniu „Praw serca”. Byłbym skrępowany może w wypowiedzeniu prawdy, którą przywykłem wypowiadać zawsze szczerze i otwarcie, gdyby mi przyszło komukolwiek z artystów jakieś usterki zarzucić, bo wiedząc jak w oryginalnych sztukach pracują ze zdwojoną gorliwością, przykroby mi było wytykać błędy, któreby popełnili w mojej sztuce.

Na szczęście najbardziej wymagający autor, równie jak najsurowszy ale *bezstronny* krytyk żadnemu z wykonawców „Praw serca” nicby zarzucić nie mógł. Sztuka grana była znakomicie, tak jak zwykle, a nawet lepiej jeszcze, niż zwykle grywa ta nasza dzielna trupa dramatyczna utwory autorów oryginalnych. A zadanie mieli ciężkie, szczególniej p. Marcellówna, pp. Nowicki, Ładnowski i Frenkiel.

Gdy chodzi o uczucie, siłę, temperament, panna Marcellówna, jako bohaterka dramatyczna, nie ma sobie równej na naszej scenie, a i na zagranicznych niewiele mógłbym wyliczyć, które jej dorastają prawdziwym, szczerym talentem. To nie jest artystka, która gra rolę i przyswaja sobie daną postać za pomocą środków aktorskich, nie, ona się w nią wciela, jest nią, czuje, myśli, cierpi, żyje życiem przedstawionych postaci, i jestem przekonany, że nie umiałaby się nawet z nią rozdzielić, że na scenie zatraca poczucie własnej swej indywidualności, że w „Prawach serca” nie p. Marcellówna jest na scenie, ale Ludwika Wirska, przechodząca wszystkie wrażenia bohaterki sztuki. Roboty aktorskiej niema w tem ani trochę, jest tylko szczerość i prawda. Indywidualizm jest najwybitniejszą cechą talentu znakomitej artystki, to też gdy jej się rola nada do usposobienia, kiedy może wlać w nią krew swoją, ożywić własnem życiem, budować na gruncie własnych uczuć—wtedy jest w niej artystką niezrównaną, która porywa publiczność, dając jej to, co tylko wielki artysta dać może—własne serce, samego siebie.

I nie oszczędza się p. Marcellówna, nie rachuje ani z głosem, ani z siłą fizyczną, nie skąpi ich nigdy, szafuje pełnią dłonią, że aż strach czasem bierze, czy do końca przedstawienia dotrzyma. A jednak dotrzymuje. Prześliczny głos artystki nie zawodzi jej nigdy, natężenie nerwów broni od osłabienia, uczucie wre, kipi, porywa i zapala słuchacza, bo najzimniejszego nawet rozpalić musi taki ogień talentu.

P. Marcellówna była Ludwiką Wirską, była nią od początku do końca, od pierwszej do ostatniej sceny sztuki i ma zupełne prawo nazwać ją swoją własnością na mocy przywileju siły twórczej prawdziwych talentów aktorskich, według mnie najzupełniej równouprawnionych z artyzmem na wszystkich polach sztuki.

Z po za krytyka mógłby się mimowolnie wysunąć autor, gdybym szczegółowo grę panny Marcellówny w roli Ludwiki rozbierał, ale publiczność tak szczodrze wynagradzała najmilszą dla artysty oznaką uznania, oklaskami i przywoływaniem, wszystkie sceny p. Marcellówny, a szczególniej prawdziwie morderczy dla głosu i siły akt trzeci, że od obowiązku uwolniła na ten raz recenzenta, gdy oceniła grę p. Marczellówny według słusznej miary.

Kiedym przed laty dziesięciu upatrywał w p. Nowickim materjał na wybitnego lirycznego kochanka, ten rodzaj ról był wyłączną własnością Tatarkiewicza, który rzeczywiście w nim celował. Trudno też było młodemu artyście wybić się na pierwszy plan, gdy go i wielki talent, rutyna i zajmowane stanowisko nieodżałowanego reżysera dramatu zasłaniały przed publicznością. Śmierć Tatarkiewicza pozbawiła scenę jednego z najlepszych jej artystów, aktora, który miał zakres talentu tak szeroki, że dotąd na każdym kroku uczuwa się jego ubytek. Ale po Tatarkiewiczu jedynym kochankiem lirycznym naszego teatru jest dziś p. Nowicki.

Przekonał o tem dowodnie naprzód w „Annie de Kerviller”, potem w „Safonie”, a może najlepiej w „Prawach serca”. Teraz jest to już artysta, z którym trzeba się rachować, który zdobywa uznanie talentem i pracą. W roli Leopolda, granej z siłą i uczuciem, p. Nowicki przeszedł oczekiwania tych nawet, którzy mu świetną przyszłość w kochankach lirycznych wróżyli. Całość była opracowana tak starannie, postać obmyślana tak konsekwentnie, tyle miał zapału, szczerości i łez w głosie ten zbankrutowany na własnem sercu Wermer, że dziś już stanowczo w p. Nowickim uznać można jednego z najwybitniejszych artystów naszej sceny w poważnym repertuarze.

Ciężkie, a może najtrudniejsze zadanie w sztuce miał p. Ładnowski w roli Henryka Wirskiego, marzyciela dotkniętego manją wynalazczą z początku sztuki, gdy w akcie trzecim po kilkoletnim obłędzie do przytomności powraca. Tylko artysta z takim talentem i z tak wysoką jak p. Ładnowski inteligencją mógł sprostać temu zadaniu, wywołać tak przejmujące wrażenie w scenie końcowej aktu trzeciego i stworzyć piękną postać sceniczną, wysokiej artystycznej wartości.

Pana Frenkla trzeba widzieć w roli Porajskiego, bo opowiedzieć trudno, ile w niej ma humoru, w jak wiele doskonałych pomysłów przyozdobił ją szczery talent komiczny dzielnego artysty. Szarży w tem niema ani troszeczki; naturalnym tylko i prawdziwym jest ten wiecznie głodny żarłok, którego ideałem jest smaczny obiad, a jedynem zajęciem w życiu

wiste owoce, zniżając ceny zboża i chleba w sposób dla ogółu — oprócz producentów — tak pożądany.

Może zaś najtrudniejszą byłaby rola samego rządu, który na żadne ze stronnictw bez zawodu liczyć nie może. Każde z nich bowiem ma swoje odrębne postulaty i samolubne pożądliwości, których hr. Caprivi zaspokoić i nasycić nie zdoła. *Cui bono* śpieszyćby przeto z wyborami? W tem niebezpieczeństwie wzajemnem tkwi najsilniejsza rękojmia prawdopodobieństwa kompromisu.

Br. Z.

Przed sezonem.

Najbliższą pono dla Warszawy zagraniczną miejscowością nadmorską są Soboty. W początkach czerwca cicha zazwyczaj mieścina ożywia się i zmienia do niepoznania.

Soboty mają wszelkie warunki na letnią siedzibę. W willach, dosyć od wybrzeża morskiego oddalonych, o mieszkanie łatwo, a ceny nie przerażają wysokością. Powietrze tu bardzo dobre, spacery zaś po okolicy bardzo nęcące.

Inaczej się ma rzecz z kuracyjnemi właściwościami Sobót. Nie zasługują one w zupełności na nazwę kąpieli morskich w rozumieniu leczniczem. Niema tam ani wody prawdziwie morskiej, ani prawdziwie morskiego powietrza. To ostatnie zanieczyszcza ogromnie fabryka gazowa zbudowana tuż koło kąpieli ciepłych i kurhausu. Na domiar, wiatr idący od morza niesie dym z kursujących po zatoce parowców. Miasto same, niezbyt czysto utrzymane, w przeciwieństwie do innych miast niemieckich, o szczelnie zabudowanych ulicach, nie przyczynia się do utrzymania czystości powietrza, które niezbyt obfituje w ozon, ten najdobroczynniejszy dla płuc składnik powietrza nadmorskiego.

Woda znów w Sobotach mało ma właściwości wody morskiej. Soboty leżą nad zatoką, ściśle zamkniętą półwyspem Hella, a jedyny przesmyk, przez który woda morska mogłaby tu napływać, zamyka Wisła, wpadająca właśnie w tem miejscu do zatoki. Tym sposobem woda wiślana tamuje przypływ czystej wody morskiej, tak, iż kąpiący się poprzestawać muszą na wodzie niemal wiślanej, z nieznaczną domieszką soli morskiej.

Właściciele domów, wynajmowanych przez przybyszów na mieszkania czasowe, nietylko mają sobie za obowiązek drzeć łyko, póki się da, ale i lekceważyć publiczność, ile się da. Celuje w tym względzie willa „Miramar". Władze miejscowe niechętnie interwenjują w sporach pomiędzy właścicielem a lokatorem. Najmujący mieszkanie winien koniecznie sporządzać umowę na piśmie i to umowę tygodniową, z zaznaczeniem, iż lokator w każdej chwili ma prawo wyprowadzić się z mieszkania, oczywiście po zapłaceniu za czas ubiegły komornego. Inaczej bowiem narażony być może na rozliczne przykrości. Pościel najlepiej jest zabrać z sobą, gdyż przewóz niewiele kosztuje, a w Sobotach drogo za każdą poduszkę lub kołdrę płacić sobie każą.

Kto więc chce spędzić przyjemnie miesiące letnie, niech jedzie do Sobót; ale na kurację lepiej jest wybrać choćby Kranz pod Królewcem, a najlepiej jechać do Libawy lub Połągi.

M.

---

myśl o własnym żołądku. Przepyszny był p. Frenkiel w tej roli, granej z naturalnością i swobodą, właściwą utalentowanemu artyście, który przy całym komizmie, wyzyskując wszystko, co z roli wyciągnąć można, powściągliwie na drugi plan się cofa, gdy pociągającą siłą komiczną mógłby dramatyczną sytuację osłabić.

P. Kotarbiński, prosty, szczery, zakochany do zapamiętania w Ludwice podmajstrzy fabryczny, grał z przejęciem poczciwego Piotra, rzewnie akcentując pięknym głosem ból, skargi i nadzieje zacnego serca pod grubą powłoką.

W mniejszych rolach panna Barszczewska i pani Ostrowska, równie jak p. Wojdałowicz, grali jak zwykle, kiedy o oryginalną sztukę chodzi, tak sumiennie, z takiem przekonaniem, jak gdyby zadanie było odpowiednie ich stanowisku w teatrze, zdobytemu zasługą pracy i talentu. Przyjęli mniejsze role, tak samo jak pani Szymanowska drobną Józka, posługacza od maszyny, a p. Narkiewicz Wojciecha lokaja, wszyscy dla dobra sztuki, dla tego, żeby całość w najmniejszej roli nie szwankowała.

Była też wzorową i godną takiej trupy dramatycznej i pierwszorzędnej sceny.

A przyznać należy, że i wystawa „Praw serca" nie pozostawiała nic do życzenia. Ubrano sztukę w bardzo ładne dekoracje, doskonale urządzono efekty światła i uposażono ją hojnie w masę drobnych rekwizytów, aby osiągnąć pożądane wrażenie realnego tła obrazu. Recenzent *bezstronny* powinienby za to wszystko chwalić artystów i wystawę sztuki. Autor ma jeszcze inny obowiązek do spełnienia, podziękować szczerze i serdecznie za to, co dla jego sztuki zrobiono.

Kazimierz Zalewski.

World's Fair.

Luźne notatki z wystawy.

(Sprawozdanie specjalne *Kurj. Warsz.*)

Chicago, d. 20-go kwietnia.

Z Jersey City przywieziono okaz archeologiczny niemałej wagi. Jest nim „John Bull", najstarsza w Ameryce lokomotywa, została bowiem w ruch puszczona w roku 1832-im. Jednocześnie dostawiono także dwa stare, oryginalne wagony osobowe. Trójca ta 60-letnia budzi ogólną ciekawość. Na dworcu kolei pensylwańskiej powitały ją tłumy publiczności.

*

Jednym z najciekawszych kongresów, jakie odbędą się podczas wystawy, będzie niezawodnie kongres wierzeń ludowych. Kongres ten zacznie się d. 10-go lipca pod przewodnictwem p. Fletcher S. Basset. Między innemi nadesłano następujące prace: prof. A. H. Sayce z uniwersytetu w Oxford: „Wierzenia kairczyków"; pani A. R. Watson, znany badacz rasy murzyńskiej: „Porównawcze zestawienie wierzeń afryko-amerykańskich"; prof. G. Maspero, słynny egiptolog z Paryża: „Niektóre teraźniejsze przesądy egipcjan, pochodzące ze starożytności"; H. Z. Wissendorf z Petersburga: „Ogólny szkic narodu łotyszów" i t. d. Oprócz tego przyrzekli swój udział uczeni z Irlandji, Szwecji, Włoch, Niemiec, Rumunji, a nawet z wysp Haiti.

*

Kobiety katolickie z Chicago nadesłały całą kolekcję robót szydełkowych i obrazów, wykonanych z prawdziwym artyzmem. Zbiór ten będzie stanowił oddzielną wystawę w budynku kobiet.

*

D. 28-go b. m. odbędzie się uroczyste poświęcenie meczetu na Midway Plaisance (teren wystawy). Uroczystość ta będzie nader okazałą. Blizko 2000 turków, arabów i beduinów przyjmie w niej udział pod przewodnictwem Haki Beya i Fahr Ahmed Beya, komisarzy sułtana.

Meczet ten jest wspaniale udekorowany przedmiotami nadesłanemi z Konstantynopola.

*

Najpiękniejszą wystawą w dziale górnictwa jest niemiecka. Wystawę tę nazywają dzienniki tutejsze wzorową i pozostawiającą w tyle inne państwa, a nawet Stany Zjednoczone.

Meksyk wystawił w tym samym dziale chatę górniczą, pokrytą całkowicie nader bogatemi okazami rudy złotej.

*

W przeciągu ostatnich 14-tu dni przed otwarciem pracować będzie na placu wystawy blizko 50,000 ludzi.

700 ogrodników przy pomocy 150-iu furmanek porządkuje teren, urządza klomby i trawniki.

Na największej wyspie, znajdującej się pośrodku lagun, posadzono 100,000 krzewów róż.

*

Ze wszystkich przedstawicieli narodów egzotycznych, znajdujących się na wystawie, najburzliwszymi okazali się arabi. Piwo i whisky amerykańskie tak im smakują, że nie opuszczają wcale szynków, sąsiadujących z wystawą. Nieustanne bójki i kłótnie doprowadzają do rozpaczy p. Pangelawa, ich przedsiębiorcę.

Niedawno pobili się oni z eskimosami. Eskimosi zwyciężyli...

Najpracowitszymi za to i najspokojniejszymi są mili „Japs"—tak nazwali amerykanie japończyków.

Pisma tutejsze żartobliwie proponują utworzenie na czas wystawy... sądu międzynarodowego, rozjemczego.

*

A. P. A.

Taki tytuł nosi zawiązane tutaj stowarzyszenie amerykańskie protekcyjne (*American Protective Association*). Celem tego stowarzyszenia jest przeciwdziałanie wszystkiemu, co jest katolickie. Członkowie jego są związani uroczystą przysięgą i żaden z nich nie ma prawa pod żadnym pozorem wskazywać, nawet jeden drugiemu, innych członków.

W każdym ze stanów towarzystwo to liczy po kilka tysięcy członków.

Jednemu z katolików w mieście Indianopolis, chcącemu zbadać tajemnice tego stowarzyszenia, udało zapisać się na członka. Obecnie fikcyjny ten członek podaje w pismach tutejszych rotę przysięgi, którą muszą podpisywać nowowstępujący do *A. P. A.*

*

Dla przyjęcia udziału w uroczystościach otwarcia wystawy przybył tutaj z żoną i dwojgiem dzieci Don Cristobal Colon de Toledo, de la Cerda y Gaute, książę de Veragua, markiz de Jamaica, admirał Adelantad i major Indyj, potomek w prostej linji Krzysztofa Kolumba, odkrywcy Ameryki.

W Nowym Jorku i tutaj przyjęły go uroczyście deputacje obywateli i przedstawiciele władz.

*

Po d. 17-szy b. m. wydano na urządzenie wystawy 16,708,826 dolarów! W sumie tej nie są zawarte miljony, wydane przez komisje zagraniczne i przedsiębiorców prywatnych...

*

Program otwarcia wystawy.

1. Marsz Kolumba, napisany przez J. K. Paine, wykona orkiestra.
2. Modlitwa.
3. Przedstawienie prezydentowi dyrektorów wydziałów.
4. „*In praise of God*", wykona chór.
5. Przemówienie prezydenta.
6. Puszczenie w ruch maszyn. W tej chwili orkiestra wykona „Alleluja" Händla.
7. Urzędowa wizyta prezydenta w głównych budynkach wystawy, gdzie przyjmą go dyrektorowie wydziałów

*

Lada dzień spodziewamy się przybycia p. Brochockiego z transportem 180-iu obrazów malarzy warszawskich.

Dla pomieszczenia tego zbioru wyznaczył zarząd wystawy oddzielną salę w prawym pawilonie gmachu sztuk pięknych. Sala ta znajduje się na lewo od wejścia do pawilonu i oznaczona jest nrem 62-im.

*

Dwa olbrzymie malowidła, mające zdobić wejścia budynku kobiet, nadeszły dzisiaj. Jedno przedstawia „Kobiety pierwotne" i jest pracą pani Mac Monnies z Nowego Jorku, drugie zaś—„Kobiety nowoczesne" i jest utworem panny Casette. Każdy z tych obrazów ma 72 stopy długości, 15 zaś wysokości.

*

Do budynku górnictwa dostawiono 350,000 funtów nader bogatej rudy złotej.

*

Dziennie przybywa obecnie na plac wystawy przeszło 300 wagonów towarowych, pełnych okazów.

*

Humor amerykański.

— Pozwólcie zastanowić się!—zawołał John Bull, wysadzony w powietrze przez... bombę dynamitową!...

*

Mania. Co pijecie zwykle w domu na kolację?

Mały Janek. Tatko herbatę, mama herbatę z gorącą wodą, a ja gorącą wodę z herbatą.

*

— Chłopcy, co to za hałas? — pyta w Kentucky przybysz, zoczywszy tłum zebrany na placu.

— Zebraliśmy się, aby zlynchować łotra, który zabił własnego ojca—odpowiada jeden z tłumu.

— I na co? Przecież stary umarłby i bez tego.

— Ależ on zabił także brata.

— No i cóż z tego. Kain zabił Abla, a przecież nikt nie powiesił go za to!

— Oprócz tego łotr ten ukradł jeszcze muła.

— A to co innego! Trzeba mi było wcześniej o tem powiedzieć. Hej, chłopcy, na sznurek z nim, a prędzej!!

(*Jury.*)

*

Dyrektor banku do kasjera:

— Zdaje mi się, że nowy nasz inkasent jest uczciwym człowiekiem?

— Dotychczas nie zauważyłem nic podejrzanego.

— I ja także. Przedwczoraj, gdy przybył, zapomniałem przy jego biurku parasola i dziś znalazłem go jeszcze!

(*Truth.*)

Stefan Barszczewski.

Wiadomości bieżące.

— W gazecie *Graždanin* czytamy: Z rozporządzenia p. ministra komunikacyj w celu zapewnienia większych wygód pasażerom na kolejach wprowadzono nową komunikację bez przesadzania, powiększono szybkość biegu pociągów i zredukowano postój pociągów na punktach łączących. Na kolei petersbursko-warszawskiej ustanowiono nową komunikację Psków—Ryga i Dźwińsk (Dynaburg—Warszawa), jednocześnie ułatwiono komunikację z Wilnem. Na kolei kursko-charkowsko-azowskiej ustanowiono nową komunikację pomiędzy Łozowem a Rostowem. Wprowadzono komunikację bezpośrednią pomiędzy Petersburgiem a wodami mineralnemi. Na kolei moskiewsko-jarosławskiej wprowadzono kilka dodatkowych pociągów pasażerskich. Na kolei moskiewsko-brzeskiej skomunikowano pociągi, idące z Moskwy przez Aleksandrów, z berlińskiemi. Na kolei terespolskiej, nadwiślańskiej i iwangrodzko-dąbrowskiej ustanowiono komunikację Moskwy z Wiedniem. Na kolei nadwiślańskiej wprowadzono komunikację bezpośrednią z Gdańskiem i Zoppotami. Na kolejach południowo-zachodnich wprowadzone zostały pociągi kurjerskie na dystansie Koziatyn—Brześć; po porozumieniu z russkiem Towarzystwem żeglugi i handlu wprowadzono komunikację bezpośrednią w kierunku od Petersburga i Warszawy przez Odessę do Sewastopola, Batumu i innych punktów nadmorskich. Na kolei griazko-carycyńskiej ułatwiono komunikację z Moskwą i Rostowem. Na kolei libawsko-romeńskiej zamiast pociągów miejscowych pomiędzy Libawą a Koszedarami, oraz pomiędzy Wilnem a Romnami, ustanowiono dwa pociągi. Na wszystkich kolejach ułatwiono podróż pasażerom III-ej klasy.

= Według informacyj *Mosk. wied.*, w Petersburgu organizuje się towarzystwo rolników z kapitałem 300,000 rs. w celu zawiązania i utrzymywania stosunków bezpośrednich pomiędzy producentami a nabywcami zboża.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż działalność departamentu kolejowego ma być rozszerzona w ten sposób, iż departament czuwać będzie nad regulowaniem komunikacji bezpośredniej (o ile możności bez przesiadania się pasażerów), nad wprowadzeniem na kolejach różnych udogodnień dla pasażerów, zarówno w wagonach, jak i na stacjach i t. d. Departament zwracać też będzie uwagę na całość taboru pasażerskiego kolei, na organizowanie oddzielnych pociągów dla robotników i t. d.

= *Birż. wied.* donoszą, iż właściciele fabryk cementu zwrócili się do ministerjum finansów z podaniem, w którem wskazują na upośledzone swoje położenie w stosunku do fabrykantów zagranicznych. Cement, jak wiadomo, sprzedawany bywa na beczki, przyczem produkt wyrobu wewnętrznego waży najmniej 10 pudów 10 funtów *netto* i 11 pudów *brutto*, beczka zaś cementu zagranicznego waży o 2 pudy mniej. Ponieważ nabywcy często nie wiedzą o tem, więc producenci zagraniczni korzystają z nieświadomości odbiorców i pozornie tylko obniżają cenę. Wobec tego, jak donosi dziennik petersburski, petenci wyrażają życzenie, aby cement zagraniczny był dopuszczany tylko w beczkach wagi 11 pudów i jedynie w takich plombowany.

= *Now. wr.* donosi, iż w gubernjach nadbałtyckich wkrótce skasowane zostaną komisje do spraw włościańskich, a na ich miejscu powstaną oddzielne instytucje gubernjalne, pozostające pod władzą gubernatorów.

= *Russk. wied.* donoszą, iż naczelnikiem zreformowanego wydziału kodyfikacyjnego mianowany będzie N. A. Nekludow.

= *Petersb. wied.*, uzupełniając wiadomosc o nowem prawie o lichwie, dodają, iż prawo to wzorowane jest pod względem podziału rodzajów lichwy na prawie austrjackiem z d. 19-go lipca 1877 r., węgierskiem z d. 28-go maja r. 1881-go i niemieckiem z d. 24-go maja 1880 roku.

= P. oberpolicmajster oznajmia w *Gaz. polic.*: „Dla wzmocnienia personelu felczerów w wojsku i w zakładach leczniczych dla wojska zostają w r. b. powołani felczerzy i praktykanci aptekarscy na cztery po sobie idące okresy, po sześć tygodni każdy, wzamian ćwiczeń wojskowych. Wskutek tego polecam komisarzom cyrkułowym po otrzymaniu z 7-go wydziału mojej kancelarji kart powołania ściśle i akuratnie wykonać przepisy, dotyczące powołania wzmiankowanych kategoryj zapasu."

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Ogłosiwszy o otwarciu w dniu 13-ym b. m. stacyj bezpłatnego szczepienia ospy polecam, aby dzieci wszystkich służących w policji i straży ogniowej miały ospę zaszczepioną. Jednocześnie przekonawszy się z doświadczenia w ciągu ubiegłych trzech lat, że liczba osób, zgłaszających się do stacyj szczepienia, w zupełności zależną była od skrupulatnych wypełnień moich rozporządzeń, jestem pewny, że pp. komisarze cyrkułowi użyją ze swej strony wszelkich środków, aby wpływać na klasę roboczą co do niezbędności szczepienia ospy. Dla uniknięcia zbytniego naraz nagromadzania dzieci, polecam dostawiać je w pewnym porządku, np. podług rewirów."

= Na licytacjach, odbytych w lombardach, sprzedano, jak donosi *Gaz. polic.*, zastawów niewykupionych lub nieprolongowanych: przy ul. Pańskiej 265, z przewyżką 92 rs., przy ulicy Chmielnej 256, z przewyżką 125 rs. do zwrotu interesantom.

= Na dzień wczorajszy, t. j. 2-gi maja, jak donoszą *Warsz. Dniewn.*, naznaczone było ostatnie posiedzenie specjalnej komisji, utworzonej przy ministerjum komunikacyj dla zadecydowania kwestji budowy kolei obwodowej łódzkiej. Na posiedzeniu tem rozstrzygnąć też miano kwestję, komu udzieloną będzie koncesja na tę budowę.

= Sprawa budowy kolei konnej od Warszawy do Bielan bardzo powoli posuwa się naprzód, a to, jak pisze *Warsz. Dniewn.*, z powodu wątpliwości, wynikłej co do kierunku projektowanej linji, a mianowicie czy ma ona iść po leżącej na górze szosie, czy też być przeprowadzoną dołem. Wybór ma zależeć od decyzji zarządu wojskowego i okręgu komunikacyj.

= Kwestja budowy plebanji przy ulicy Kapucyńskiej dla pomieszczenia duchowieństwa i służby parafji Przemienienia Pańskiego w Warszawie już ostatecznie zadecydowana została. Nadeszła właśnie decyzja władzy wyższej, zawiadamiająca o wyasygnowaniu przez skarb sumy 16,818 rs. 52 kop. i upoważniająca do wykonania robót sposobem gospodarczym pod osobistym kierunkiem członków dozoru kościelnego i miejskiej służby technicznej. Kosztorys zatwierdzony jest na ogólną sumę 24,320 rs. 87 kop., resztująca więc kwota wyasygnowana będzie przez skarb na wykończenie budowli w roku przyszłym. Komitet, któremu powierzony będzie bezpośredni dozór nad wykonaniem robót, ma obowiązek składania z wydatków należytych rachunków i dowodów usprawiedliwiających.

= Władza wyższa upoważniła magistrat tutejszy do przyjęcia na rzecz kościoła św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży w Warszawie zapisu w sumie rs. 1,000, uczynionego testamentem przez ś. p. Ewę Stankiewiczowa.

= W urzędach telegraficznych kobiety, pełniące obowiązki urzędników, miały dotąd prawo w wypadku choroby do jednomiesięcznej pensji. Obecnie nadano telegrafistkom prawo pobierania w wypadkach choroby pensji przez ciąg czterech miesięcy, tak samo, jak ją pobierają urzędnicy-mężczyźni.

= Pomiędzy zarządami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej prowadzone są układy co do przeładowywania na stacji obwodowej na Czystem transportów towarowych, przechodzących z kolei wązkotorowych na szerokotorowe.

= Główny zarząd więzień zamierza przystąpić do skanalizowani, w celach polepszenia warunków hygienicznych, głównego więzienia przy ulicy Długiej i więzienia śledczego przy ulicy Dzielnej. Roboty będą powierzone firmom prywatnym drogą współzawodnictwa licytacyjnego.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Siedlec tameczny naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Dobrowolski.

= Bawi w naszem mieście w przejeździe z zagranicy znany ichtjolog, p. Michał Girdwoyń.

= Wspomnienie.

D. 14-go kwietnia zmarł w Żytomierzu najstarszy z lekarzy wołyńskich, Edward Marjan de Galli, urodzony w 1813-ym roku.

Po przejściu kursów liceum krzemienieckiego (rok 1839) i czterech latach zajęć prywatnych, wstąpił na uniwersytet wileński (1834 r.), który ukończył z dyplomem doktora medycyny i chirurgji.

Właściciel w okolicach Żytomierza Wołosowa, kookacji, której część należała także ongi do Aloizego Felińskiego, osiadł naprzód na wsi, następnie przeniósł się na mieszkanie do Żytomierza, gdzie stale przebywał przez lat czterdzieści.

Oprócz niezmiernie kosztownej bibljoteki, posiadał dr. Galli również cenną galerję malowideł, w których liczbie znajduje się nie jedno arcydzieło mistrzów europejskich.

Znakomitym był mineralogiem i jego kolekcja minerałów, zwłaszcza gub. wołyńskiej, nie posiada zapewne równej sobie.

Towarzystwo lekarzy wołyńskich, w pięćdziesiątą rocznicę działalności jego, obrało go swym członkiem honorowym.

Bystrość i jasność myśli, którą się odznaczał przez całe życie, nie opuściła go do ostatniej chwili.

Jeszcze w przeddzień swej śmierci ożywiał grono zebranych u siebie swemi wspomnieniami i rozmową o społecznem stanowisku lekarzy dawniej i obecnego czasu.

Umarł nagle, na atak sercowy.

Pogrzeb odbył się 17-go kwietnia.

W licznym orszaku, który zwłoki uczonego przeprowadził na cmentarz, nie brakowało żadnego z Towarzystwa lekarzy gub. wołyńskiej, bez różnicy wyznań.

Prace Gallego drukowane są: „Pisma Edwarda Marjana" (Wilno, 1842, t. 3), obejmujące między innemi dramat w 4-ch częściach „Torkwato Tasso" i fragment historyczny z XVII-go wieku „Tymofiej Chmielnicki" i „Pamiętniki moich przyjaciół" (Wilno 1847 r., t. 2).

Z czasów wydawniczej spółki żytomierskiej jest kilka jego broszur z dziedziny flory i mineralogji, drukowanych w Żytomierzu.

W rękopisie zostawił „Pamiętniki".

= Z Rzymu otrzymujemy wiadomość o zgonie ś. p. Artura Wołyńskiego, dyrektora Muzeum Kopernika. Bliższych szczegółów co do zgonu uczonego spodziewamy się wkrótce od naszego korespondenta rzymskiego.

= Z teatru i muzyki.

* Jutrzejszy koncert p. Hellerówny, skutkiem choroby artystki, odłożony zostaje do soboty.

* Wczoraj w „Hugonotach" wystąpiła po raz pierwszy jako Walentyna p. Libja Drog.

Artystka święciła tryumf prawdziwy, wywołując co chwila burzę oklasków.

Powodzenie to dzielili z p. Drog pp.: Russitano i Sillich.

* Na wczorajszem drugiem przedstawieniu sztuki Kazimierza Zalewskiego „Prawa serca" teatr Rozmaitości był zapełniony po brzegi.

Artystów grających przyjmowano owacyjnie, szczególnie w akcie 3-im.

Autora nieobecnego wywoływano kilkakrotnie.

* W obrazku scenicznym Ilki „Potęga pieśni", którego premjera dana będzie na przedstawieniu porannem w niedzielę nadchodzącą w teatrze Wielkim, rolę główną kobiecą objęła świeżo p. Noiretówna.

* Dowiadujemy się, że onegdaj i wczoraj w kasie zamówień sprzedano już większą część biletów na niedzielne widowisko benefisowe Bolesława Ładnowskiego.

Jutro, od godziny 4—6-ej po południu, sprzedażą biletów zajmą się panie: Marczellówna i Trapszówna

* Program dzisiejszego widowiska w teatrze Wielkim obejmuje: „Divertissement tancerskie", operę „Pajace" Leoncavalla z udziałem panny Drog i pp. Nouvelliego i Astillero, oraz balet „Wieszczka lalek".

* W teatrze Rozmaitości dziś trzeci raz z rzędu sztuka „Prawa serca" Kazimierza Zalewskiego.

* Teatr Nowy zapowiada na dziś dwie operetki Offenbacha: jednoaktowego „Męża za drzwiami" na rozpoczęcie widowiska i trzyaktową „Córkę tambormajora".

* Na jutro naznaczono: w teatrze Wielkim „Straszny dwór" Moniuszki, w Rozmaitościach „Pożar w klasztorze" Teodora Barrièr'a (drugi debiut p. Grabowieckiej) i „Te, które się szanuje" Piotra Wolffa, w Nowym krotochwilę „Ach, ta wiosna" Jaime'a i Duval'a i operetkę czarodziejską „Figle Chochlika" Zajca.

* P. Stanisław Żyżkowski, autor grywanej w teatrze Rozmaitości komedyjki „Do rozwodu", złożył w dyrekcji teatrów jednoaktowy obrazek dramatyczny „Sen", ilustrowany muzycznie przez laureata akademji belgijskiej, nagrodzonego obecnie wielkim złotym medalem za kompozycje, Z. Bilińskiego, brata ś. p. Anny z Bilińskich Bohdanowiczowej.

* Doroczne ogólne zebranie uczestników kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów warszawskich odbędzie się w salach redutowych w niedzielę, d. 28-go b. m., o godz. 12-ej w południe.

* W ostatnim numerze medjolańskiego *Il mondo artistico* znajdujemy korespondencję z Warszawy, poświęconą obecnemu sezonowi w operze tutejszej.

Autor, ukryty pod przejrzystym pseudonymem „Der Graf'a", wykazuje nowości repertuarowe i roztrząsa siły personelu.

Najwięcej tu miejsca, jak łatwo było się domyśleć, przypadło w udziale p. Mirze Hellerównie, której „Der Graf", wielkie a zasłużone przyznaje zalety i pochwały.

W istocie, komu jak komu, lecz p. Hellerównie w pierwszym rzędzie tegoroczny sezon operowy zawdzięcza i to ożywienie repertuarowe, nad którem tak gorliwie pracuje reżyserja, i to zainteresowanie się publiczności, które usiłowaniom reżyserji zapewniło powodzenie kasowe, od dłuższego czasu bodaj bezprzykładne.

Oprócz naszej prymadonny, korespondencja wyróżnia też p. Cruz i Drog, oraz pp.: Russitano, Nouvelli'ego i Chodakowskiego.

Tylko w sprawach rautów — publicznych i prywatnych „Der Graf" nie jest snać biegły, w relacji bowiem swojej wytworzył taki prawdziwy bigos nazwisk i dat, na jaki tylko „Grafska" fantazja czasami zdobyć się może...

* Opera Meyerbeera „Robert djabeł" wystawiona będzie już w przyszłym tygodniu.

Próbami kieruje od poniedziałku dyrektor Trombini.

* Dowiadujemy się, iż kwartet Hellmesbergera wystąpi u nas dwukrotnie: jutro w Towarzystwie muzycznem, pojutrze — z inicjatywy dyrekcji teatralnej.

Oba występy—w salach redutowych.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 713, Rozmaitości 572, Nowym 184; na wystawach: etnograficznej 23, muzeum rzemieślniczego 35.

= Ze sztuki.

* W dniu wczorajszym, a więc w dniu pierwszym otwarcia wystawy konkursowej, salony Towarzystwa zwiedziło 987 osób.

Niemniejszem powodzeniem cieszyła się i „Pieśń wieczorna" Franciszka Żmurki, chociaż za oglądanie tego obrazu, tak od członków, jako też i od osób postronnych, Towarzystwo pobiera osobną opłatę.

* W końcu b. m. w salonach Zachęty urządzona będzie specjalna wystawa obrazu hiszpańskiego artysty B. C. Kockkocka.

Płótna udzielił Towarrzystwu na czas krótki właściciel bogatej galerji obrazów, p. Wilhelm Rau.

* Dowiadujemy się, iż fundusz, zebrany dla złożonego niemocą artysty-malarza Wolskiego, według ostatnio powziętej decyzji inicjatorów, w całości przeznaczony został dla chorego i jego rodziny.

= Kolonje letnie.

Czynności lekarskie w biurze kolonij letnich rozpoczynają się w dniu jutrzejszym.

Lekarze do biura tego należący, w liczbie sześciu co wieczór badać będą szczegółowo dzieci, wypełniać odpowiednie szematy w kartach kwalifikacyjnych i oznaczać stopień potrzeby wsi lub kuracji w Ciechocinku cyframi: 1, 2, 3, celem zapewnienia najbardziej potrzebującym dobrodziejstwa świeżego powietrza i kąpieli słonych, o ileby środki nie pozwoliły wysłać wszystkich dotąd zapisanych.

Ogólna liczba zapisanych wynosi 1,515.

Czy wszyscy pojadą? na to pytanie niechaj odpowiedzą we właściwy sposób ci, którzy dotychczas pozostawiają odezwy komitetu bez odpowiedzi.

Jesteśmy pewni, że odpowiedź potakująca, w formie dostatecznych ofiar, pozwoli wysłać wszystkie dzieci, bez względu na to, jaki stopień dadzą im lekarze biura.

Wszystkie te dzieci bowiem zapisane zostały na zasadzie opinij lekarzy, którzy je u siebie badali; wszystkie, z małym wyjątkiem, żyją w nędzy i niedostatku, w mieszkaniach ciasnych i zaduszonych.

Dzieci do badania są wzywane kartami pocztowemi po 120 na jeden wieczór.

Badanie rozpoczyna się jutro od dziewczynek.

W kartach wzywających powiedziano, że dziecko ma przybyć do biura „dobrze umyte i czysto ubrane; dzieci brudne zapisywane nie będą".

Badanie dzieci dokonywać się będzie w dwóch kompletach po 3-ch lekarzy co wieczór.

Każdy komplet zatem zbada przez wieczór 60 dzieci.

Biuro lekarskie kolonij letnich składa się ostatecznie z następujących 4-ch kompletów:

Tomaszewicz-Dobrska, Jaworski, Staniszewski.
Ant. Natanson, Reutt, Edw. Orłowski.
Kosmowski, Orzeł, Edw. Zieliński.
Ant. Kuczyński, Sławiński, Rabek.

Kwalifikowanie dzieci do Ciechocinka rzeczą jest d-rów Lubowskiego i Tenenbauma.

Na ręce skarbnika wpłynęła ofiara rs. 5 od dra Teodora Dunina.

= Z Towarzystwa ogrodniczego.

Na zasadzie uchwały zebrania ogólnego, zarząd Towarzystwa ogrodniczego opracowuje szczegółowy program wystaw przetworów owocowych i warzywnych.

Wystawa odbędzie się w lokalu przy ulicy Chmielnej, dokąd wystawcy powinni zawczasu przysyłać deklaracje.

Ostateczny termin przyjmowania deklaracyj upływa z dniem 1-ym października.

Szczupłość lokalu powoduje, że tylko deklaracje wcześniej nadesłane będą uwzględnione.

Członek Towarzystwa, inżenier Feliks Rycerski, wyjeżdżając na wystawę kolumbijską do Chicago, przyrzekł rozejrzeć się w dziale ogrodniczym i po powrocie na jednem z zebrań miesięcznych zdać obszerne sprawozdanie z powyższego działu.

= Kościół w Mokotowie.

Staraniem ks. Kaczyńskiego, w dniu jutrzejszym podjęte będą roboty restauracyjne nazewnątrz świątyni mokotowskiej, położonej obok zakładu moralnie zaniedbanych dzieci.

Po ustawieniu rusztowania, odbite będą tynki i cegła, w wielu miejscach spróchniała, będzie wyrąbana i zastąpiona świeżą.

Cały fronton pokryty będzie tafelkami z terakoty, ściany zaś boczne otrzymają tynk, odpowiednio do frontonu malowany.

Dachówki gliniane będą przełożone, stare zaś rynny i rury deszczowe zastąpione będą nowemi.

= Dostawa wagonów.

Od jutra dostawianą będzie druga partja nowych wagonów pasażerskich na stację kolei wiedeńskiej.

Wagon salonowy zamówiono w jednej z fabryk wrocławskich za sumę rs. 12,000.

Nowych węglarek otrzyma wspomniana kolej 520, a z liczby tej 260 sztuk buduje fabryka tutejsza Lilpopa i Raua; 160 fabryka ryska i 100 węglarek fabryka w Deutz (Kolonja).

Termin dostawy oznaczono do listopada r. b.

= Wagony sypialne.

Model projektowanych przez zarząd kolei petersburskiej wagonów sypialnych klasy III-ej, jak się dowiadujemy, został przedstawiony do zatwierdzenia komitetu techniczno-inspektorskiego kolejowego.

Wagon, nazewnątrz różniący się tylko napisem, wewnątrz posiada pięć oddziałów zamkniętych, które łączy korytarz, biegnący wzdłuż wagonu.

Każdy z oddziałów w porze dziennej może pomieścić sześć osób, w nocy zaś cztery łóżka.

Materace znajdują się pod deską siedzenia w taki sposób, iż w godzinach dziennych wagon niczem się nie różni od ogólnego typu powozów klasy III-ej.

= „Arkadja."

Sławny ogród, założony przed stu laty w uroczej miejscowości między Łowiczem a Nieborowem, będący od lat kilkunastu w posiadaniu hr. Adlerberga, w tych dniach przeszedł na własność ks. Michała Radziwiłła.

Założycielką owej pięknej siedziby była Helena z Przezdzieckich księżna Radziwiłłowa, żona Michała.

= Stacja kumysowa.

Za rogatką marymoncką ma wkrótce powstać stacja kumysowa, w której na początek stanie sześć klaczy.

Kumys, pochodzący ze „stacji", będzie dostarczany do domów i zakładów leczniczych.

Nowe przedsiębiorstwo zakłada jeden ze świeżo przybyłych tatarów.

= Majówka.

Pewne grono b. wychowańców b. Szkoły głównej, zamieszkałych w Warszawie, corocznie, d. 1-go maja, bez względu na stan pogody, urządza majówkę na Bielany.

W r. b. przypadła 25-ta z rzędu majówka.

Chociaż więc było chłodno i wietrzno, wierni ćwierćwiekowej tradycji zebrali się w cukierni Loursa onegdaj o $7\frac{1}{2}$ rano.

W pierwszej majówce brało udział 58 osób, a w onegdajszej zaledwie 14.

Obliczono, że 9-iu towarzyszów nie żyje, reszta zaś rozpierzchła się tu i owdzie.

Czyniąc zadość tradycji, zwiedzono lasek bielański i pustelnię oo. kamedułów, lecz resztę dnia spędzono we wsi Ruda, w gościnnym domu współtowarzysza pana M.

= Na rowerach.

Dziś, o godzinie 6-ej rano, liczne grono znajomych odprowadzało do rogatek wolskich pp.: Józefa Stanieckiego i Roberta Fischla, udających się w daleką podróż na rowerach.

Amatorzy sportu kołowego przedsiębiorą trzymiesięczną wycieczkę po Niemczech z zamiarem dotarcia do prowincyj nadreńskich.

P. Staniecki jest nauczycielem prywatnym, a pan Fischel komisantem handlowym.

= Kradzieże.

Adamowi Balewiczowi skradziono garderobę wartości 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Łomżyńskiej pod № 2-im Franciszkowi Kasperskiemu skradziono biżuterję i garderobę wartości około 100 rs.

= Kradzieże kolejowe.

Ajentowi handlowemu Leopoldowi Becherowi, podczas przejazdu z Wrocławia do Warszawy, skradziono z walizki podręcznej tekę, zawierającą, oprócz rozmaitych papierów i dokumentów, 5 biletów 100-markowych i 2 sztuki pożyczki premjowej.

Becher podczas rewizji w Sosnowcu nie zauważył braku teczki i sam nie wie, gdzie kradzież mogła być spełniona.

W każdym razie złodziej otwierał walizkę dorobionym kluczykiem, bez naruszenia zamku.

Mieszkance Przasnysza, Annie Turczyńskiej, skradziono na dworcu torbę podróżną, zawierającą różne przedmioty wartości około 100 rs.

= Z ulicy.

Pod ścianą domu № 54 w alei Jerozolimskiej znaleziono jakąś staruszkę w stanie bezprzytomnym.

Chorą odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Znaleziono przy niej dowód legitymacyjny na nazwisko Anny Dziwiłowiczowej.

Na ul. Marszałkowskiej wyskakiwały z wagonu tramwajowego w czasie biegu Antonina Domańska i Zofja Czernerówna.

Pierwsza z nich zwichnęła nogę i zraniła się w głowę, Czernerówna zaś złamała prawą rękę.

= Podrzucenie.

Stróż domu pod № 57-ym przy ul. Grzybowskiej, Stanisław Mróz, znalazł podrzucone niemowlę płci męskiej, liczące kilka tygodni życia.

Podrzutka, po spisaniu protokółu w kancelarji cyrkułowej, odniesiono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= W malignie.

Oficjalista kolejowy, Roman Czyrmański, zamieszkały u siostry na przedmieściu Koło, zachorował na zapalenie opon mózgowych.

Siostra, czuwając przy bracie całą dobę, wskutek znużenia twardo usnęła.

Czyrmański, będący w malignie, wstał z łóżka i, wyszedłszy na podwórze, wpadł do kałuży.

Sąsiedni lokator znalazł Czyrmańskiego w stanie omdlenia.

Odniesiony do mieszkania, pomimo energicznego ratunku, niebawem życie zakończył.

= Nagły zgon.

W dniu wczorajszym przybyły do Warszawy p. Katienicz w hotelu Rzymskim nagle zachorował.

Wezwano dra Słonimskiego i jeszcze dwóch innych lekarzy, lecz chory, nie odzyskawszy przytomności, życie zakończył.

= Pożary.

Na Kamionku w mieszkaniu Tekli Szymańskiej od rozlanej benzyny zapaliły się różne sprzęty oraz bielizna.

Pomimo szybkiego stłumienia pożaru, Szymańska poniosła stratę w spalonych i uszkodzonych rzeczach na sumę około 300 rs.

Na szosie radzymińskiej z niewiadomej przyczyny zapaliły się paki z towarem bawełnianym na wozie frachtowym.

Towar na sumę około 200 rs. został zniszczony, [illegible]sz Tyrner, furman. gasząc ogień, boleśnie się poparzył.

+ Z decyzji gubernatora warszawskiego, we wsi Leoncin, gminie Głusk, w powiecie sochaczewskim, urządzono targi tygodniowe co środa, oraz 6 jarmarków do roku we środy: po św. Fabjanie, św. Tymoteuszu, św. Piotrze, św. Juljanie, św. Mateuszu i św. Klemensie.

+ Sprawozdanie.

Towarzystwo zaliczkowo-wkładowe w Wiskitkach oddawna cieszy się zaufaniem w sferach finansowych, jako instytucja pod każdym względem dobrze prowadzona.

W dniu 1-ym stycznia r. b. Towarzystwo liczyło 154-ch członków (o 11-tu mniej niż w r. z.) z kapitałem udziałowym w sumie rs. 7,700.

Obrót kasowy w r. z. dosięgnął poważnej sumy rs. 220,000.

Wkłady dobrowolne 45-iu członków Towarzystwa wynosiły rs. 8,124, zaś 726 osób postronnych rs. 127,703.

Procent od tych wkładów w r. z. wynosił rs. 4,349.

Towarzystwo udzieliło w r. z. ogółem 374 zaliczeń na sumę rs. 21,035, na r. b. pozostało w zaliczeniach pierwotnych i prolongowanych rs. 40,119.

Od zaliczeń tych, udzielanych za wekslami solidarnemi najmniej z dwoma podpisami, pobierano po 8% i 10%.

Zestawienie powyższe wykazuje, że Towarzystwo nie zużyło nawet połowy kapitałów, w kasie jego lokowanych, na zaspokojenie potrzeb swoich członków.

W ciągu r. z. Towarzystwo rozporządzało wkładami w sumie rs. 194,704, zaś miało na zaliczeniach u członków zaledwie rs. 68,710, wskutek czego rs. 115,805 musiało lokować na rachunek bieżący w okolicznych zakładach przemysłowych na 5%.

W r. b. Towarzystwo ma ulokowanych w ten sposób funduszów na sumę rs. 106,555.

Mimo to, stan finansowy instytucji jest bardzo dobry.

Fundusz zapasowy w dniu 1-ym stycznia r. b. wynosił rs. 12,719, t. j. o 1,200 rs. więcej niż w r. z., fundusz rezerwowy zaś rs. 3,028.

Zysk czysty za r. z. wynosi rs. 2,741, który postanowiono podzielić jak następuje: 274 rs. na fundusz zapasowy, 30 rs. na korzyść komitetu w Petersburgu, rs. 200 na wpisy dla niezamożnych uczniów, rs. 574 na fundusz rezerwowy, rs. 760 na wydatki dyrektora w interesach Towarzystwa.

Dywidenda za r. z. wynosi 12%.

Zarząd Towarzystwa postanowił zniżyć procent od zaliczeń o 2%, t. j. dla członków z 8% na 6% dla osób postronnych z 10% na 8%, a to w tym celu, aby dział zaliczeń rozwinąć.

Do rady nadzorczej Towarzystwa należą pp.: Mikołaj Wątróbski, prezes; Jan Kreter, wiceprezes; Teofil Kowalski, Chaim Milgram, Mieczysław Rogalewicz; do zarządu zaś pp.: Roman Oppenheim, dyrektor i Aleksander Jawurek, Roman Pawłowski i Józef Krauze, buchalter.

+ Dobroczynność w Kaliszu.

Mieszkańcy m. Kalisza nie mogą poszczycić się tem, aby naśladowali Warszawę pod względem dobroczynności.

Wymownym dowodem tego jest sprawozdanie z dwunastoletniej działalności tamtejszego Towarzystwa dobroczynności.

W r. 1880-ym instytucja ta liczyła 362 członków rzeczywistych i ofiarodawców, w r. z. zaś tylko 220, w r. 1880-ym ze składek i ofiar członków miała ona rs. 1,537 dochodu, w r. z. zaś tylko rs. 1,121.

Równocześnie zmniejszyły się także dochody z widowisk rozmaitych na rzecz Towarzystwa dawanych, bo sam piękny cel nie powoduje poparcia tych widowisk, a o zdobycie jakiejś siły przyciągającej w Kaliszu, jako w mieście leżącem na uboczu, zawsze trudno.

Wobec tego wszystkiego instytucja zmuszona była ograniczyć wsparcia, udzielane ubogim, chociaż liczba potrzebujących pomocy zwiększa się z każdym rokiem.

Mimo to, zarząd Towarzystwa otworzył w ostatnich czterech latach kuchnię tanią i salę zajęć dla ubogich dzieci, które utrzymuje z własnych, a tak szczupłych funduszów.

Energiczny zarząd stara się o powiększenie liczby członków bardzo usilnie, lecz zabiegi te nie mogą być uwieńczone skutkiem pomyślnym, skoro na 150 odezw otrzymano w r. z. zaledwie 11 odpowiedzi.

A przecież Kalisz liczy około 20,000 mieszkańców, w części nawet bardzo zamożnych.

Jak zaś nawet członkowie, opłacający składki, mało zajmują się losem instytucji, wskazuje to, iż na zgromadzenie doroczne, w drugim terminie, przybyła tylko rada gospodarcza i zaledwie pięciu członków.

Nie można się zatem dziwić, że na zgromadzeniu tem, odbytem w d. 27-ym z. m., nie mógł być przyjęty wniosek p. Parczewskiego o utworzenie przytułku położniczego chociażby tylko na cztery łóżka.

Koszt utrzymania przytułku obliczono na rs. 400

rocznie, lecz wobec braku funduszu piękny projekt musiał pozostać w liczbie marzeń nieurzeczywistnionych.

Na wniosek p. Grąbczewskiego uchwalono przenieść tanią kuchnię do budynku straży ogniowej na Nowym Rynku.

Z zaległości w składkach członków w sumie rs. 575 postanowiono wykreślić znaczną część z powodu śmierci zalegających.

Obrady zakończono wyborami do komisji rewizyjnej, do której składu weszli pp.: Kączkowski, Chojnowski i Rybiński.

+ Koncert.

Korespondent nasz z Sosnowic pisze pod d. 18-ym kwietnia.

„Wczoraj w sali p. Dietla odbył się koncert panny Stanisławy Dzirytówny (Szczepankiewiczówny), pianistki i artystki dramatycznej teatru lwowskiego, oraz p. S. Cieślewskiego, b. tenora opery warszawskiej.

W pierwszej części p. D. odegrała fantazję „Impromptu” Chopina i wypowiedziała z wdziękiem monolog Gawalewicza „Mój walc”; p. C. zaś wykonał arję z opery „Ernani” Verdi'ego i pieśni Serberga i Wiślickiego.

W drugiej części usłyszeliśmy raz jeszcze p. Cieślewskiego, który odśpiewał arję ze „Strasznego dworu”, p. D. zas oprócz odegrania „Walca niemieckiego” Rubinsteina wypowiedziała monolog Gawalewicza „Przy mazurze Chopina” i przypomniała nam „Zamki na lodzie” Chęcińskiego.

Wobec rzadkich u nas koncertów, spodziewać się należało, że publiczność tłumnie pośpieszy na koncert, tymczasem na sali znalazło się zaledwie 50 osób.”

+ Echa z Dąbrowy Górniczej.

Korespondent nasz pisze:

„W d. 16-ym kwietnia, w sali resursy, odbył się koncert instrumentalno-wokalno-deklamacyjny, w którym wzięli udział: panna Stanisława Dzirytówna, artystka teatru lwowskiego, oraz b. artysta teatrów warszawskich, p. Cieślewski.

Panna Dz., między innemi wypowiedziała monolog „Mój walc” oraz „Zamki na lodzie” i odegrała na fortepianie „Mazurka” Chopina; p. Cieśl. zaś odśpiewał arję z op. „Ernani” i „Dumkę” Kratzera.

Obojga artystów publiczność licznie zebrana darzyła zasłużonemi oklaskami.

W ostatnich czasach powstało tu parę sklepów chrześcjańskich.

Spółka obywateli z miechowskiego otwiera magazyn produktów wiejskich, na kolonji zaś Redcu pan G., obrońca prywatny, otwiera sklep spożywczy.

Niezadługo zawiąże się u nas straż ogniowa ochotnicza.

Inicjatywa tej pożytecznej instytucji popierana jest przez ogół mieszkańców tutejszych, a opracowaniem ustawy zajął się p. Jan., specjalista w podobnych sprawach.

W dniu 30-ym kwietnia odbył się w sali resursowej koncert instrumentalno-wokalny, w którym brali udział: pani Olga Bergi, prymadonna teatru królewskiego w Londynie (sopran), p. P. Fiorentini (mezzosopran) oraz p. Maurycy Bruszewski (tenor).

W dniu 28-ym kwietnia odbyło się walne zgromadzenie członków resursy dąbrowskiej, na którem roztrząsano sprawę budowy własnego gmachu, mającego pomieścić w sobie, oprócz resursy, salę teatralną i koncertową, oraz hotel ku wygodzie licznych podróżnych.

Ponieważ resursa posiada dość znaczny kapitał, a płaci obecnie 1,000 rs. rocznie za lokal, gdy nadto członkowie chętnie brakującą sumę pokryją z własnych funduszów, przeto w zasadzie postanowiono budowę odpowiedniego gmachu rozpocząć jeszcze w r. b.”

+ Echa mławskie.

Korespondent nasz pisze pod d. 29-ym kwietnia:

„Po długiem, ale to bardzo długiem wyczekiwaniu nareszcie zdobyliśmy się na przedstawienie amatorskie.

Na widowisko, które odbyło się w zeszłą sobotę, złożyły się 3 jednoaktówki: „Pierwsza lepsza” (Fredro), „Pomyłka p. Lambinet” (Meilhac et Halevy) i „Jesienią” (Świderski).

W jednym antrakcie usłyszeliśmy sympatyczny śpiew panny Z.

Całość poszła zadowalniająco, amatorzy odtworzyli role udatnie, zresztą byłoby wszystko dobrze, gdyby nie pewne „ale”, mianowicie... zbyt szczupła garstka widzów.

Okoliczność tę motywują badacze stosunków miejscowych zbyt wygórowaną ceną za bilety wejściowe (ostatnie krzesła np. kosztowały 1 rs.) i... stosuneczkami, jakie z horyzontu naszego „Pacanowa” zejść widocznie nie myślą.

Niewielki dochód—około 70 rs.—oddano do rozporządzenia miejscowemu szpitalowi, któremu wiele, bardzo wiele zasiłku jeszczeby się przydało.

Szanownym inicjatorom zabawy szczerze dziękujemy za „już”, a prosimy gorąco o „jeszcze”.

+ Podrzucenie dziecka.

W d. 21-ym z. m., po przejściu pociągu osobowego kolei nadwiślańskiej, wychodzącego z Warszawy o godz. 11-ej min. 40 w nocy, na stacji Lublin, na dworcu, znaleziono podrzucone dziecko kilkotygodniowe.

Na ślad wyrodnej matki już natrafiono.

Kilku podróżnych postanowiło zaopiekować się maleństwem.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 4-go maja, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie inżenierskim okręgu warszawskiego, odbędą się licytacje na wykonanie robót: w cytadeli warszawskiej: 1) w forcie śliwickim od rs. 4358 kop. 95; 2) na pokrycie dachów na oficynach oficerskich pod №№ 378 i 379 w Marymoncie od rs. 2846 kop. 8; w Radomiu: 3) na budowę szopy dla obozu sztabu i oddziału sanitarnego 7-ej dywizji piechoty od rs. 5277; w Lublinie: 4) na budowę szopy dla obozu sztabu i oddziału sanitarnego 18-ej dywizji piechoty od rs. 5403. Wadja są wymagane w rozmiarze 20%.

— D. 4-go maja, o godz. 8-ej wieczorem, w salach redutowych, odbędzie się większy wieczór Towarzystwa muzycznego, poświęcony muzyce pokojowej.

— D. 4-go maja, o godz. 12-ej w południe, w sali posiedzeń zarządu miejskiego, odbędzie się konkurencja ograniczona na dostawę sznura pakunkowego i pakuł do robót wodociągowych.

— D. 4-go maja, o godz. 7½ wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod nrem 14-ym), odbędzie się posiedzenie siódme członków pierwszej stałej komisji teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych.

— Doroczne zebranie ogólne członków warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego odbędzie się d. 4-go maja, o godzinie 8½ wieczorem, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Królewskiej. Prawo głosu na zebraniu mają członkowie, którzy opłacili składkę za pierwszy kwartał. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie komitetu i komisji rewizyjnej, zatwierdzenie budżetu, wybory, oraz wnioski członków i komitetu.

— D. 4-go maja, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie wydziału opiekunek szwalni i żłobka.

— Kolej warszawsko-terespolska donosi o wprowadzeniu następujących nowych taryf: 1) na przewóz sierści ze stacyj: Mikołajew, Sewastopol, Marjupol, Taganrog, Rostów i Nachiczewań do stacyj: Iwangród, Warszawa, Łódź, Sosnowice i Częstochowa; 2) na przewóz taboru ruchomego kolejowego w komunikacjach miejscowych i bezpośrednich wszystkich kolei russkich; 3) na przewóz asfaltu ze stacyj: Batraki, Batraki-przystań i Syzrań kolei syzrańsko-wiaziemskiej do wszystkich kolei russkich.

— Bank dyskontowy warszawski rozpoczął wypłatę dywidendy po rs. 37 kop. 50 od każdej akcji Towarzystwa przędzalni bawełny, tkalni i blicharni „Zawiercie”.

— Od d. 1-go maja kasa Banku dyskontowego warszawskiego wypłaca za r. z. dywidendę w stosunku 7½% czyli po rs. 18 kop. 75 na każdą akcję tegoż Banku.

— D. 5-go maja, o godzinie 1-ej po południu, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Hożej pod № 70-ym, odbędzie się posiedzenie miesięczne pań protektorek Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami i ich dziećmi.

— D. 5-go maja odbędzie się gremjalne posiedzenie członków komitetu kasy emerytalnej służby kolei wiedeńskiej, na którem zadecydowane będą przedstawione przez komisję tegoż komitetu ważniejsze sprawy, odnoszące się do wewnętrznej organizacji tejże instytucji.

— D. 5-go maja, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału opieki sierot i ochron.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 1-ym b. m.: „Oprócz rzeźbiarza Błotnickiego, zdjęła maskę pośmiertną z twarzy ś. p. Blizińskiego p. Rożniatowska, również artystka-rzeźbiarka. Dla zajęcia się pogrzebem literaci, dziennikarze i artyści dramatyczni utworzyli komitet, złożony z pp. Juljusza Kossaka, Michała Bałuckiego, Kazimierza Ehrenberga, Antoniego Kleczkowskiego, Józefa Orłowskiego i Zygmunta Sarneckiego. Archipresbiter infułat ks. Krzemiński poprowadzi kondukt żałobny. Chór Towarzystwa muzycznego odśpiewa *„Beati morituri”* Mendelsohna. — Dzienniki przyniosły tu telegraficzne doniesienia o zgonie Marcelego Guyskiego, artysty-rzeźbiarza. Jest on dotąd niebezpiecznie chory, lecz nie umarł, a lekarze stwierdzili małe polepszenie. — Koncertantki: pianistka Wąsowska i śpiewaczka Waychertowa doznały tu nader przychylnego przyjęcia.

BAŃKI MYDLANE.

Dobra dusza.

Stróż parkowy, przechadzając się po parku, baczy, ażali ktoś nie przekracza przepisu, zabraniającego łamania krzewów.

Po chwili zbliża się do jegomości, któremu kłania się uprzejmie i pyta:

— Czy pan dobrodziej nie ma wypadkiem przy sobie ołówka?

Jegomość szuka po wszystkich kieszeniach, wreszcie żądany przedmiot gdzieś tam znajduje.

— Dziękuję bardzo panu dobrodziejowi—dodaje stróż z miłym uśmiechem—właśnie zanotować sobie chciałem adres i nazwisko pana dobrodzieja, w celu wytoczenia sprawy sądowej. Pan dobrodziej przed chwilą ułamał bzu gałązkę...

*

Po ślubie.

Nowożeniec do damy, która przyprowadziła małżeństwo do skutku:

— Wstydź się, pani! Zwiodłaś mnie haniebnie. Mówiłaś mi, że moja narzeczona nie ma żadnego braku, tymczasem ma garb prawie.

— Garb? Ależ, panie, toć nie brak! To zbytek chyba!...

*

Miły Ludwiku, panie Śliwiński,
Do cię głos wznoszę w rymach wspaniałych!...
Ty, który rządy sprawujesz wielkie
W teatrach Małych;
Ty, który Muzę lekką a płochą,
Odzianą zwykle w figowe liście,
Muzę farsową, operetkową
Znasz osobiście;
Ty, który teatr wziąwszy w swe szpony,
Czynami, nie zaś marnemi słowy,
Zdążyłeś stopić na publiczności
Chłodu okowy;
Ty, który bogom Olimpu groźnym
Dodajesz werwy i animuszu,
Jak to naprzykład nierzadko bywa
W cnym „Orfeuszu”;
Ty, co z Jowiszem za pan brat jesteś
I w karbach trzymasz moce piekielne,
Zaś Amorowi na scenie dajesz
Miejsce naczelne—
Spraw, gdy stosunki masz tak wysokie,
A dobroć w sercu twem nie zaskrzepła,
Aby bogowie chociaż kruszynę
Dali nam ciepła...

— **Komitet obywatelski zawiązany z powodu cholery** ogłasza, że od dnia 17-go do 23-go kwietnia 1893-go r. wpłynęło do kasy Komitetu od JO., JW. i WW.:

	Zadeklarowali składki miesięcznie rs.	k.	Zobowiązali się na wypadek cholery do składki jednorazowo rs.	k.	miesięcznie rs.	k.	Wnieśli do kasy Komitetu rs.	k.
Towarrystwo akcyjne zakładów przędzalni bawełny, tkalni i blecharni „Zawiercie”	—	—	—	—	—	—	500	—
John Setzer i Em. Werner	—	—	—	—	—	—	30	—
Kuksz i Luedtke	—	—	—	—	—	—	15	—
Juljan Klisch	—	—	10	—	—	—	10	—
Jan Stopczyk	—	—	—	—	—	—	10	—
Andrzej Multanowski	—	—	—	—	—	—	10	—
Antoni Tuczyn	—	—	—	—	—	—	10	—
Ks. Franciszek Brzeski, kanonik łowicki, proboszcz parafji św. Andrzeja w Warszawie	—	—	—	—	—	—	10	—
Stęczniewski i Lerowski	—	—	—	—	—	—	5	—
Ferdynand Wagner, adwokat przys.	—	—	—	—	—	—	5	—
Piotr Smalec	—	—	—	—	—	—	4	—
Waldemar Tomaszewski	—	—	—	—	—	—	3	50
Ks. Bonifacy Wołyniec, kapelan	—	—	—	—	—	—	3	—
Franciszek Popielawski	—	50	—	50	—	—	—	50
Marja hr. Zamoyska . skł. m.	—	—	—	—	—	—	100	—
Róża Kronenberg „ „	—	—	—	—	—	—	100	—
Leopold Kronenberg „ „	—	—	—	—	—	—	100	—
Ksawery hr. Branicki „ „	—	—	—	—	—	—	100	—
Hielle i Diettrich „ „	—	—	—	—	—	—	25	—
Ludwik Górski „ „	—	—	—	—	—	—	15	—
Prof. dr. Ignacy Baranowski „ „	—	—	—	—	—	—	10	—
Karol Koźmiński „ „	—	—	—	—	—	—	10	—
Ludwik Wapiński „ „	—	—	—	—	—	—	5	—
Adolf Olszewicz „ „	—	—	—	—	—	—	5	—
Bracia Geisler „ „	—	—	—	—	—	—	5	—
Marek Borkowski, rejent „ „	—	—	—	—	—	—	3	—
Edward Grabowski, prezes Towarzystwa kred. m. Warszawy „ „	—	—	—	—	—	—	3	—
Józef Wegner „ „	—	—	—	—	—	—	3	—
Seweryn Lutostański „ „	—	—	—	—	—	—	3	—
Emil Weidel, adw. prz. „ „	—	—	—	—	—	—	3	—
D. Rabinowicz i sp. „ „	—	—	—	—	—	—	2	—
Dr, Bolesław Gepner „ „	—	—	—	—	—	—	2	—
Antoni Rembieliński, adw. przys. „ „	—	—	—	—	—	—	2	—
Bracia Neuman „ „	—	—	—	—	—	—	2	—
Władysław Siewruk „ „	—	—	—	—	—	—	1	—
Dr. Ignacy Grundzach „ „	—	—	—	—	—	—	1	—
Józef Zawadzki, rejent „ „	—	—	—	—	—	—	1	—
E. Dusoge „ „	—	—	—	—	—	—	1	—
Wojciech Grabowski, adw. przys. „ „	—	—	—	—	—	—	1	—
A. Kłobukowski „ „	—	—	—	—	—	—	1	—
Józef Dziekoński bud. „ „	—	—	—	—	—	—	1	—
L. H. Bauer „ „	—	—	—	—	—	—	1	—
Wydział opieki gminy ewangelickiej w Warszawie za 100 bonów obiadowych	—	—	—	—	—	—	4	50
Z przytułków noclegowych od d. 5-go do 19-go kwietnia wpłynęło: przy ul. Smolnej № 14/16 (róg Wysokiej)	—	—	—	—	—	—	61	16
przy ul. Leszno № 96/98	—	—	—	—	—	—	53	68

Wpłynęło ogółem . . rs. 1241 34

Nekrologja.

† **Ś. p. FELICJAN OLSZEWSKI,**

nadleśny majoratu Obryte,
opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 2 maja r. b., przeżywszy lat 36. Pogrążeni w głębokim smutku: matka, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Krzyża dnia 4-go maja r. b., to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —663—

† **Ś. p. Gorgonjusz Kuncewicz,**

urzędnik zarządu pocztowego, radzca honorowy, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 1-go maja 1893 r., przeżywszy lat 64. W ciężkim smutku pozostała żona, córki, synowie i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża w dniu 4 maja, to jest we czwartek, o godzinie **9-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —658—

† Jutro, we czwartek, dnia 4-go maja, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Stefanji z Grabowskich Palickiej,

odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** przed połud., wotywa żałobna, na którą pozostały w nieutulonym żalu mąż z rodziną, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1880

† W dniu 4 maja, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci

ś. p. Konstantego Przewóskiego,

odprawione zostanie nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele św. Piotra i Pawła, o godzinie **9-ej** zrana, na które rodzina zaprasza. —1864

† **Za duszę**

ś. p. Michała Rzeszewicza,

b. officjalisty żeglugi parowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), dnia 4-go maja, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, na które strapiona żona i syn zapraszają krewnych i życzliwych. —1863

† W dniu 4-ym maja, jako w rocznicę śmierci 1884

ś. p. Karoliny z Zabłockich Olszowskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godz. **10 i pół** rano, w kościele św. Aleksandra, na które pozostałe córki zapraszają.

† Dnia 5-go maja, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Adama Malinowskiego,

art. malarza, odprawioną będzie msza święta, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała żona z córkami zaprasza. —1886

† W piątek, dnia 5-go maja, przed imieninami

ś. p. Stanisławy z Moizów

Abramowskiej,

odbędzie się wotywa za jej duszę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, na którą zapraszają rodzice. 1882

† **Za spokój duszy**

ś. p. Stefana Neybaur,

odbędzie się w dniu 4-ym maja r. b., to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele po-kapucyńskim przy ulicy Miodowej, nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza. —662—

† W sobotę, to jest dnia 6-go maja, jako w wigilję 5-ej rocznicy śmierci

ś. p. Łukasza Myślińskiego,

b. rejenta pow. błońskiego, odbędzie się o godz. **9 i pół** rano nabożeństwo żałobne w miejscowym kościele w Błoniu.

† Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć w wyprowadzeniu zwłok

ś. p. Władzia Adamskiego,

syna Aleksandra i Eugenji z Klikowiczów, na cmentarz skierniewicki w dniu 27 kwietnia r. b., rodzina składa serdeczne „Bóg zapłać". —1869

— Wszystkim, którzy tak licznie zebrali się dla oddania ostatniej posługi

b. p. Paulinie z Rosenów Lauterbach,

składa najserdeczniejsze podziękowanie

—1887 **RODZINA.**

Z Petersburga.

W *Petersb. wied.* czytamy:

„W radzie państwa zyskało już podobno aprobatę nowe prawo o odpowiedzialności cywilnej przedsiębiorców za wypadki nieszczęśliwe z robotnikami. Taką odpowiedzialność uznają i dotąd prawa obowiązujące. Ale przy dzisiejszej procedurze poszkodowany sam powinien dowieść przed sądem winy właściciela przedsiębiorstwa i oznaczyć sumę odszkodowania stosownie do poniesionych strat. Wynik zaś procesu w zupełności zależy od uznania sądu, który pod tym względem ma szerokie pole. Otóż projekt, o którym wyżej mowa, ma z jednej strony oznaczyć granice odpowiedzialności przedsiębiorców, a z drugiej—normę wynagrodzenia. Podstawą nowego prawa jest zasada, na mocy której właściciele przedsiębiorstw odpowiedzialni są za wszystkie wypadki, z wyjątkiem tych, kiedy dowiedziony będzie udział siły wyższej lub elementarnej, wina trzeciej osoby, nienależącej do przedsiębiorstwa, lub sama wreszcie wina robotnika. W ten sposób w odróżnieniu od istniejących przepisów oraz poprzedniego projektu, opracowanego przy ministrze J. A. Wyszniegradzkim, robotnik uwolniony będzie od przechodzącego jego siły obowiązku zebrania i przedstawienia sądowi wszystkich dowodów jakichkolwiek nieostrożności ze strony właściciela, która mogła być powodem nieszczęścia. Ale i ta poprawka, zrobiona według wskazówek rady państwa, w celu ochrony interesów robotników, wymaga w celu prawidłowego rozstrzygnięcia procesu udziału ekspertów-techników. Tylko oni mogą z dostateczną kompetencją rozstrzygnąć, o ile w każdym oddzielnym wypadku „siła elementarna" nie dałaby się pokonać i jakie środki określiła technika spółczesna w celu zapobieżenia nieszczęściom. Najlepszymi zaś rzeczoznawcami byliby niewątpliwie inspektorowie fabryczni. Z tego punktu widzenia bardzo odpowiednim jest przepis, dający prawo obydwom stronom zwracać się w porozumieniu z sobą do pośrednictwa komisyj fabrycznych.

„Co się tyczy norm wynagrodzenia, oznaczonych w projekcie, to zapewniają one w dostatecznej mierze całość interesów strony poszkodowanej. W razie zupełnej utraty zdolności do pracy, wynagrodzenie to wydaje się w ilości, wynoszącej zarobek całoroczny, o ile pensja nie przewyższa 1,200 rs. Emerytura, wydawana rodzinie zmarłego robotnika, zależy od ilości jej członków, lecz nie może przewyższać 60% rocznego zarobku robotnika.

„Należy mieć nadzieję, że odpowiedzialność cywilna w tak wysokim stopniu wywrze wpływ zbawienny i na samą ilość wypadków nieszczęśliwych, których większość jest rezultatem zbytniej i nie na miejscu oszczędności przedsiębiorców. Nareszcie, projektowane zastosowanie odpowiedzialności cywilnej i do wielce rozpowszechnionych obecnie chorób profesjonalnych robotników skłoni przedsiębiorców do pomyślenia o polepszeniu ogólnych warunków hygienicznych, w jakiej odbywa się obecnie praca w warsztatach rzemieślniczych."

Birż. wied. donoszą, iż projekt monopolu naftowego zaczyna tracić grunt pod nogami z powodu rozdwojenia w łonie samego syndykatu:

„Bezpośrednio po podpisaniu w dniu 17-ym kwietnia umowy rejentalnej pomiędzy towarzystwem produkcji naftowej braci Nobel a towarzystwem rotszyldowskiem kaspijsko-czarnomorskiem, jedna za drugą główne firmy naftowe w Baku, będące uczestnikami syndykatu, zorganizowanego w Rostowie nad Donem przez firmę braci Nobel, zgłaszały się do tej ostatniej z oświadczeniem, że nie uznają za obowiązującą ich umowy zawartej pomiędzy braćmi Nobel a Rotszyldem wobec tego, iż głównym celem umowy poprzedniej było przeciwdziałanie operacjom towarzystwa kaspijsko-czarnomorskiego. Dwie firmy, a mianowicie Lianozow i Tagjew oświadczyły, że występują z syndykatu z powodu naruszenia głównych podstaw związku przez firmę braci Nobel. Te same firmy odpowiedziały odmownie na propozycję firmy co do dostarczenia do d. 20 kwietnia ścisłych cyfr, dotyczących produkcji nafty. Jednocześnie umowa, zawarta pomiędzy firmami w d. 17-ym kwietnia r. b. w Rostowie nad Donem, uważana jest obecnie za niemającą żadnego znaczenia."

W *Now. wr.* czytamy:

„Jaką zabawną bufonadę możnaby skomponować z powodu małżeństwa księcia Koburskiego! Co za dziwne towarzystwo zebrało się w tych dniach w Pianore! Z jednej strony znajdowali się tutaj nadetatowi książęta i królowie, rozmaici *rois en exil* w rodzaju księcia Parmy, Don Carlosa i t. d.; z drugiej byli „ministrowie" bułgarscy: Stambułow, Grekow, Nikołajew i Petkow w fantastycznych, wyszywanych złotem mundurach; był tutaj główny koniuszy „dworu sofijskiego" hr. de Foras, mistrz ceremonji tegoż „dworu" hr. Bourboulon (Bombardos), szambelan Saint-Cristophe (Pataques), lekarz przyboczny Koburga doktor Fleitmann i inni dworacy oraz dostojnicy. Wybornym musiał być Stambułow ze swoim brzuszkiem w mundurze dworskim, dziękujący księciu parmeńskiemu za obdarzenie Bułgarji młodą księżniczką, ale jeszcze lepszymi byli ci książęta nadetatowi, owi przedstawiciele legitymizmu, którzy oddawali jedną ze swoich księżniczek uzurpatorowi, panującemu wbrew wszelkiemu prawu. Co się stało z ich osławionym legitymizmem? czyżby zdala od władzy utracili wszelkie poczucie tego, co legalne a co nie? A może zapragnęli bądźcobądź posadzić na tronie swoją księżniczkę, nie pytając, jaki to tron, choćby nawet tak urojony i nielegalny jak „tron bułgarski" księcia Koburskiego.

Dla tych „cieniów królewskich" nawet taki tron był rzeczą pociągającą, i oto osypali oni księżniczkę podarunkami. Papa podarował jej bransoletę z wielkim szmaragdem, otoczonym brylantami; mama pana młodego, Klementyna, podarowała naszyjnik z pereł i koronki *point d'Alençon*; pan młody, oprócz kolczyków, należących niegdyś do Marji-Antoniny, ofiarował pannie młodej koronę brylantową, którą w razie potrzeby będzie można sprzedać lub zastawić; Don Carlos, dziś już zupełnie zrujnowany, podarował hiszpańskie stare koronki; nawet królowa Wiktorja podarowała księżniczce jakąś wazę ze srebra. Królowę Wiktorję, która obecnie przebywa we Florencji, próbowano zaprosić nawet na wesele, ale królowa wręcz odmówiła. Koburg wraz ze Stambułowem polowali też i na króla Humberta we Florencji, starali się u niego o audjencję, lecz nic nie wskórali; młoda para miała zamiar jechać do Bułgarji przez Konstantynopol, ale niewiadomo jeszcze, jak to z tem będzie. Dziwnie śmiesznem wydaje się to wszystko, a nawet tak zręczni reżyserowie, jak Stambułow i księżna Klementyna, nie umieli nadać choć trochę powagi całej fanfaronadzie w Pianore."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

KOMPROMIS.

Berlin 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Potwierdza się wiadomość, że baron Huene wniesie w parlamencie wniosek samoistny do reformy wojskowej, który bliższym jest rządowego niż wniosek Bennigsena (który na miejsce żądanej stopy pokojowej 492,000 żołnierzy przyznawał rządowi 462,000: *przyp red.*) Wniosek Huenego zezwala na 53,500 rekrutów rocznie, zamiast żądanych przez rząd 60,000, i po cztery działa dla 14-tu komend artyleryjnych zamiast żądanych w projekcie rządowym sześciu dział. Oszczędność roczna wynosiłaby 9 miljonów marek. Hr. Caprivi zgodził się na te propozycje, przyjęte również jako *minimum* przez konserwatystów.

Berlin 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — *Freisinnige Ztg.* donosi, że baron Huene ofiarował rządowi powiększenie kontyngensu rocznego o 70,000 ludzi, wliczając podoficerów. Powiększenie to ma być osiągnięte stopniowo w trzech latach, tak, że w pierwszym razie będzie wynosiło tylko 49,000 ludzi. Kompromis rozciąga się na nowe czwarte bataljony, na wzmocnienie niektórych pułków i sformowanie 42 nowych bateryj polnych o czterech działach zamiast sześciu. Dwuletnia służba wojskowa ma być zastrzeżona w drodze ustawodawczej na lat pięć. Za wnioskiem kompromisowym Huenego głosować będą konserwatyści, nacjonalliberały, tudzież części centrum katolickiego i wolnomyślnych. Z frakcji wolnomyślnej za wnioskami kompromisowemi głosować będą: Virchow, Haenel, Hinze, Rickert i około 20 innych.

Berlin 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — We wszystkich frakcjach toczą się żywe rozprawy nad wnioskiem kompromisowym Huenego. Eugenjusz Richter postawi w pełnej izbie swój dawniejszy wniosek, żądający ustawodawczego utrwalenia dwuletniej służby czynnej i utrzymania dzisiejszej stopy pokojowej 486,983 ludzi na półtora roku. Wniosek jego wszakże podpisało zaledwie 40 członków frakcji wolnomyślnej, około 20 zastrzegło sobie swobodę zdania; przejdą oni prawdopodobnie wraz z Hinzem na stronę kompromisu. Caprivi konferował z Hinzem.

Berlin 3-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Słychać, że baron Huene pozyskał już dla swej umowy kompromisowej z kanclerzem Caprivim w sprawie reformy wojskowej 13 głosów w łonie centrum katolickiego.

Berlin 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Podobno rząd zrzeka się podwyższenia podatku od piwa i wódki. Koszty reformy wojskowej za pierwsze półrocze od d. 1-go października 1893-go r. poniesione będą ze zwiększenia t. z. *Matricularbeiträge* (dodatki państw związkowych na wspólne potrzeby rzeszy; *przyp. red.*)

Berlin 3-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Parlament rozpoczyna dzisiaj drugie czytanie reformy wojskowej.

ARESZTOWANIE BAUDINA.

Paryż 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Izba uchwaliła wczoraj wbrew rządowi nagłość wniosku o zniesieniu podatku konsumcyjnego 252 głosami przeciw 246. Dumay interpelował z powodu onegdajszych nadużyć policji. Dep. Baudin opowiada, że niewinnie go aresztowano i spoliczkowano (śmiech). Prezes ministrów, Dupuy konstatuje, że Baudin pierwej spoliczkował policjanta. Policja wykonała sprężyście wszystkie rozkazy. Prawo nawet wobec nietykalności poselskiej musi być uszanowanem. Nikt nie stoi po nad prawem. Baudin chciał od trzech tygodni być aresztowanym. Izba przyjęła 319 głosami przeciw 130 prosty porządek dzienny.

ABDYKACJA.

Paryż 3 -go maja. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)* — Król Béhanzin dahomejski oświadczył gotowość złożenia korony i traktuje w tej mierze z Francją, żądając indemnizacji pieniężnej.

KWESTJA EGIPSKA

Londyn 3 go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — W izbie gmin zażądał sir Charles Dilke podniesienia kwestji egipskiej, celem urzeczywistnienia wieloletnich przyrzeczeń co do ewakuacji. Gladstone oświadczył, że wypadki styczniowe opóźniły czas do rozpoczęcia jakichkolwiek w tej sprawie kroków i zażądał odrzucenia wniosku Dilkego, co też izba uczyniła.

HOME-RULE.

Londyn 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Rozprawy szczegółowe nad bilem irlandzkim odłożono do poniedziałku.

TRZĘSIENIE ZIEMI

Ateny 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Na wyspie Cefalonji dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi.

Wiedeń 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Słynny laryngolog, prof. Schnitzler, umarł.

Praga czeska 3-go maja. *(Tel. pr. K. W.)*— Z powodu wiadomych zaburzeń antysemickich w Kolinie skazano 6 osób na więzienie do dziesięciu miesięcy, dziewięć na areszt do trzech tygodni.

Lwów 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Sejm uchwalił, że pogrzeb Blizińskiego odbędzie się kosztem kraju.

Berlin 3-go maja. *(Tel. pryw. K. War.)* — Dziś po południu upadł znowu obfity deszcz ciepły.

Paryż 3-go maja. *(Tel. pr. K. War.)* — Dzienniki wyrażają zadowolenie ze spokojnego przebiegu święta majowego robotników. *Journal des Débats* powiada: „Jeszcze kilka takich dni pierwszego maja, a święto robotników skona na anemję".

Londyn 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — W Brighton i Northampton strejkują mularze i cieśle, a w Dundee robotnicy fabryczni. W niedzielę ma odbyć się w Hydeparku wielki mityng.

Chrystjanja 3-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)*— W storthingu zaproponował radykalista Horst uchwalenie rezolucji, orzekającej zgodność poglądów storthingu z zapatrywaniami gabinetu Steena, który wziął dymisję.

Berlin 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 211 80 (wczoraj 211.80)
Ruble na dostawę 212 00 (wczoraj 212.—)

Z sądów.

O testament ś. p. Kossowskiej.

W kwietniu 1891-go r. zmarła w Warszawie Juljanna z Bratoszewskich Kossowska, pozostawiając majątek, wynoszący około 550,000 rs. prawie wyłącznie w listach zastawnych miejskich i ziemskich, zdeponowanych w różnych instytucjach. Testament własnoręczny K. z dnia 10-go września 1889-go roku zawierał różne legaty dla rodziny nieboszczki, dla instytucyj publicznych, na stypendja i wreszcie dla Towarzystwa dobroczynności, ogółem około rs. 90, 000.

Pozostał jednak zarazem i wcześniejszy testament z r. 1881-go, zawierający po większej części te same legaty i kończący się w sposób następujący: „Gdyby z sum obdarzonych pozostała jakaś reszta, proszę dla Towarzystwa dobroczynności ociemniałych i sparaliżowanych pod opieką JW. Sobańskiego i Pesz.", poczem następuje pięć wierszy *in blanco* i podpis Juljanny z Br. Kossowskiej.

Otóż przytoczony ustęp testamentu stał się powodem sporu, który w kwestji incydentalnej przyszedł właśnie teraz pod ocenę sądów.

Towarzystwo dobroczynności, a raczej działająca w jego imieniu prokuratorja Królestwa uważając, iż ten końcowy ustęp testamentu zawiera zapis całego mienia ś. p. Kossowskiej, pozostałego po potrąceniu legatów szczegółnych, o jakich wyżej mowa, i że przeto Towarzystwo dobroczynności jest w danym razie zapisobiercą ogólnym—wniosła do prezesa sądu okręgowego tutejszego podanie o wprowadzenie warszawskiego Towarzystwa dobroczynności w posiadanie całego majątku po ś. p. Kossowskiej, jako uniwersalnego jej legatarjusza.

Przeciwko powyższemu żądaniu zaoponowali ze strony sukcesorów, którymi są: Joanna Rudnicka, Marjanna Zawilichowska, baron Jan Puszet, Karolina Topolska, Zofja Suzin i Eleonora Chrzanowska, obrońcy ich adw. przys.: Leszczyński, Kokeli i Pawłowski. Zażądali oni oddalenia pretensji prokuratorji, powołując się na uprzednią decyzję sędziego pokoju 8-go rewiru m. Warszawy, który w myśl postanowienia zjazdu warszawskiego zalecił był wydać cały spadek sukcesorom, a zwłaszcza też na to, iż zacytowane dwa końcowe wiersze testamentu właściwie nie mieszczą w sobie żadnego zapisu, lecz stanowią tylko początek niedokończonej myśli i zdania.

Prezes sądu, przed którego forum kwestja ta przyszła z początku, żądanie prokuratorji oddalił.

Wskutek skargi incydentalnej, założonej ze strony prokuratorji, sprawa przeszła do izby sądowej.

Podczas rozpraw sądowych, które toczyły się tutaj w d. 29-ym marca r. b., adw. przys. Kokeli dowodził proceduralnej niedopuszczalności w danym wypadku skargi incydentalnej z dwóch względów: przedewszystkiem—zdaniem obrońcy—wprowadzenie albo niewprowadzenie ogólnego legatarjusza w posiadanie spadku jest w ogóle wyłączną atrybucją prezesa sądu okręgowego i skoro ten odpowiednie żądanie oddalił, to prokuratorja mogła popierać dalej swoje żądanie tylko w postaci akcji głównej, nie zaś w drodze apelacji incydentalnej. Powtóre, niedopuszczalność pomienionej skargi wynika i ztąd, że stoją dotychczas w swojej mocy decyzje sądów pokoju, oddające spadek sukcesorom ś. p. Kossowskiej, a z tej przyczyny nie może prokuratorja w drodze incydentalnej żądać wprowadzenia Towarzystwa dobroczynności w posiadanie; gdyby bowiem izba sądowa coś podobnego nakazała, to taka jej decyzja stanęłaby w jawnej sprzeczności z prawomocnemi postanowieniami władz sądowo-pokojowych.

Przemawiający następnie adw. przys. Stanislaw Leszczyński dowodził, że reprezentowane przez prokuratorję Towarzystwo dobroczynności nie jest bynajmniej zapisobiercą ogólnym, ponieważ zakwestjonowane dwa wiersze testamentu nie tworzą jakiegokolwiek zakończonego zdania. Wszelako, gdyby nawet przypuścić zgodnie z prokuratorją, że w tych wyrazach mieści się zapis na rzecz Towarzystwa dobroczynności reszty kapitałów, to taki zapis, jako odnoszący się do pozostałej części mienia (kapitałów), byłby oczywiście nie legatem ogólnym, lecz tylko zapisem „pod tytułem ogólnym".

Wobec tego Towarzystwo dobroczynności, jako legatarjusz nie ogólny, lecz tylko pod tytułem ogólnym, mogłoby żądać wprowadzenia w posiadanie w myśl art. 1011 i 1013 kod. cyw. sposobem akcji sądowej przeciwko sukcesorom, nie zaś, jak to czyni obecnie, mieniąc się legatarjuszem ogólnym, przyjść z powyższem żądaniem jednostronnie do prezesa i tym sposobem uzurpować sobie normę, którą art. 1008 kod. cyw. jedynie dla zapisobierców uniwersalnych przepisał. Zresztą i wedle przepisów kodeksu i w myśl ustalonej jurysprudencji, testament musi zawierać jasną, niewątpliwą i dokładną wolę testatora; uzupełniać zaś go i domyślać się czegośkolwiek nie wolno.

Oczywistą zaś jest rzeczą, że zakwestjonowany ustęp testamentu nie mieści w sobie żadnego zapisu, lecz początek prośby, która snać miała być zwrócona do sukcesorów, lecz co wyrażać miała ta prośba i czy miała się odnosić tylko do Towarzystwa dobroczynności, czy też do innych instytucyj lub osób, to na zawsze pozostało tajemnicą. Że myśl ta i prośba nie zostały skończone, dowodzi tego między innemi pozostawienie *in blanco* pięciu wolnych wierszy, po których następuje dopiero podpis; a że w żadnym razie nieboszczka nie myślała uczynić ogólnym swoim zapisobiercą Towarzystwa dobroczynności, dowodzi tego fakt, że Towarzystwo otrzymało w testamencie legaty szczególne w kwocie rs. 45,000, co nie miałoby racji bytu, gdyby ś. p. Kossowska całą resztę swojego mienia dla Towarzystwa dobroczynności przeznaczyć zamierzała.

Nakoniec adw. przys. Pawłowski z zestawienia treści obu testamentów wykazywał, iż pierwszy z nich w zupełności zastąpiony został przez drugi, czego między innemi dowodzi ta okoliczność, iż ten ostatni mieści w sobie nietylko niektóre nowe rozporządzenia, lecz powtarza dosłownie legaty pierwszego. Widoczną więc jest rzeczą, iż Kossowska rozumiała, że ostatni testament jest jedynem i ostatecznem wyrażeniem jej woli, a skoro nie powtórzyła tutaj zakwestjonowanych słów, w których Towarzystwo dobroczynności zapis ogólny na swoją korzyść upatruje, to znaczy, że wcale podobnego zamiaru nie miała.

Prokurator Pomianowski postawił wniosek o oddalenie żądania prokuratorji, a izba sądowa po dłuższej naradzie, zgodnie z powyższemi wywodami, skargę prokuratorji oddaliła i utrzymała tym sposobem w mocy zaskarżoną decyzję prezesa sądu okręgowego.

O ubranie dla stróży.

W zjeździe sędziów pokoju m. Warszawy sądzona była w dniu 26-ym z. m. sprawa księcia Wachwachowa, właściciela domu na Nowej Pradze, oskarżonego o niewykonanie rozporządzeń policyjnych.

Skarga władzy policyjnej polegała na tem, że książę Wachwachow, pomimo kilkakrotnie zwróconej mu przez miejscowego rewirowego uwagi, nie sprawił stróżowi swojemu kożucha ani butów wojłokowych, a nawet—jak to zeznał sporządzający protokuł rewirowy—wprost oświadczył, że „nielegalnego rozporządzenia nie wykona".

Badany w charakterze oskarżonego ks. Wachwachow, nie przyznając się do winy, objaśnił, iż stróż jego domu ma dostatecznie ciepłe ubranie, a przecież władzy policyjnej chodzi tylko o ochranianie stróży od zimna.

Sędzia pokoju, nie uwzględniając tego objaśnienia, po wysłuchaniu świadków z ramienia policji powołanych, skazał księcia Wachwachowa na zasadzie 29-go art. ust. o karach na zapłacenie 25 rs. grzywny, a w razie nieuiszczenia tej sumy—na zamknięcie w areszcie przez tydzień.

Innego snać był zdania zjazd sędziów pokoju, skoro wyrok sędziego pokoju uchylił i, nie znajdując w czynach księcia Wachwachowa przestępstwa przewidzianego przez art. 29-ty ustawy o karach (niewykonanie słusznych żądań policyjnych), od wszelkiej odpowiedzialności go uwolnił.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Ant. Kr.* — W ministerjum komunikacyj, dokąd zwracał się nasz korespondent petersburski, niema wiadomości o podobnym projekcie kolejowym.

— *JM. X. H. Jer.* — Odpowiedzieć możemy tylko listownie i w tym celu prosimy o adres.

— *Prenumeratorowi.*— Najzupełniej zdanie sz. pana podzielamy, a podziela je i autor artykułu o hodowli koni, jako przemyśle rolnym. Bez specjalizacji żadna gałęź przemysłu dziś rozwijać się nie może, a jest to pewnik dziś już tak powszechnie znany, iż autor artykułu nie uważał za właściwe szerzej nad nim się rozpisywać.

— *Panu N. P.*—Sprawa czysto osobista i jako taka do druku się nie nadaje.

— *Panu M. A. W.*—Sprawa utworzenia w kraju zakładu leczniczego na wzór bawarskiego w Wörishofen pozostaje dotąd w ramach dyskusji dziennikarskiej. Zapewne z czasem znajdą się kapitaliści i lekarze, którzy wystąpią z inicjatywą czynną.

— *Panu J. L.* — Słuszność w obliczeniu po stronie sz. pana, notatki wszakże nie zamieściliśmy, jako dotyczącej pomyłki, w innym dzienniku przeoczonej.

— *Panu M. K.*—Nie *Kurjer*, lecz poczta, *Kurjer* bowiem nie ma ani własnych pociągów, ani własnych wozów pocztowych, za które mógłby wprost odpowiadać.

— *Panu Józefowi Gaw.* — W sprawie pańskiego wynalazku może udzieli wskazówek albo sekcja techniczna tutejszego oddziału Towarzystwa popierania r. prz. i h. (Krak.-Przedm., 66), albo dyrektor jednej z tutejszych kolei.

— *Panu X. Z., szlachcicowi z prowincji.* — 1-o płatny; 2-o w resursie obywatelskiej; 3-o mniej więcej co kwartał w rozmaitych salach.

— *Panu Gustawowi P.* — Takich wypadków przytrafia się u nas bardzo mało. Za granicą poczty także nie są nieomylne, oj nie!

— *Panu A. Ł., prenumeratorowi z ul. Złotej.* — Do szkoły górniczej w Dąbrowie przyjmowani są kandydaci w wieku lat 15-tu skończonych i mający nie więcej nad lat 20, wszelkiego stanu i wyznania, poddani russcy, z wyjątkiem żydów. Kwalifikacja naukowa do klasy I-ej: świadectwo z ukończenia dwuklasowej szkoły miejskiej, a nadto egzamin z języka russkiego i arytmetyki. Opłata rs. 20 rocznie. Kurs czteroletni.

— *Panu L. Lan. w Piotrkowie i stałemu prenumeratorowi.*— Na zasadzie cyrkularza ministra spraw wewnętrznych z dnia 15-go lutego r. b. za № 3-im, artykuł 14-ty ustawy o powinności wojskowej został zmieniony w ten sposób, iż nadal pobór rozpoczynać się będzie nie d. 13-go listopada, lecz dnia 2[illegible]-go października. Cyrkularz ten już w tym roku znajdzie zastosowanie. Ulgi familijne nie zostały zmienione.

— *Panu K. I., prenumeratorowi z ul. Siennej.*— Tylko prawdziwie ubodzy mogą korzystać ze zniżonej opłaty lub też zupełnie bezpłatnie otrzymać pewną liczbę kąpieli. Około rs. 3 dziennie.

— *Panu Henrykowi.* — Bilet z Aleksandrowa do Hamburga kl. II-ej kosztuje mar. 42,20, zaś kl. III-ej mar. 32,40. Podróż z Hamburga do Nowego Jorku parowcem pośpiesznym, wychodzącym w każdy piątek, kl. I-ej wynosi od mar. 450—800, kl. II-ej mar. 250—300, a to stosownie do wygód i pory roku; parowcem pocztowym, który dwa razy opuszcza kotwicę, kl. I-ej mar. 250—300.

— *Panu A. Zyg.*— Jako posiadającemu świadectwo z ukończenia pięciu klas gimnazjalnych, przy powinności wojskowej służą panu prawa III-ej kategorji, t. j. trzy lata w służbie czynnej i 15 lat w zapasie. Według cyrkularza ministerjalnego z d. 15-go lutego r. b. za № 3-im, pobór w tym roku rozpocznie się d. 27-go października.

— *Panu Hen. Ros.*— W odpowiedzi pierwszej istotnie zaszła omyłka korektorska; posiadający świadectwa z ukończenia czterech klas szkół rządowych przy powinności wojskowej korzystają nie z II-ej, lecz z III-ej kategorji ulg, t. j. pozostają w służbie czynnej trzy lata i 15 w zapasie. Za omyłkę przepraszamy.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Pannie Kaz. Hag.*—Korespondencja prywatna, o którą sz. pani zapytuje, kosztuje jednorazowo rs. 1 kop. 50. Podziękowania doktorom i t. d. nie mogą być drukowane inaczej, jak za osobistem ich zezwoleniem lub zaświadczeniem piśmiennem, że się na nie zgadzają, i wniesieniem należności za ogłoszenie. Nadesłane podziękowanie kosztować będzie rs. 2.

GIEŁDA.

Warszawa, 3-go maja.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 211.50 w zaofiarowaniu, 211.50 i 211.75, co się równa kursom $47.27\frac{1}{2}$ i 47.20 bez kosztów, a Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 9.60. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem $47.37\frac{1}{2}$ (odpowiadającym 211.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec wzmocnienia się podaży waluty w końcu posiedzenia do 47.30 (t. j. 211.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś $7\frac{1}{2}$ kop. i $27\frac{1}{2}$ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 47.30 i $47.27\frac{1}{2}$ i w końcu b. m. po 47.30 i $47.27\frac{1}{2}$.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po $47.37\frac{1}{2}$, 47.35, $47.32\frac{1}{2}$ i 47.30, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. **Londyn** krótki i **Paryż** krótki bez ruchu. Za przekaz na **Bruksellę** osiągnięto 38.40. **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.35, za Londyn krótki 9.64, za Paryż krótki 38.50 i za Wiedeń krótki 78.90, przy chęci płacenia 47.30 za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie $2\frac{1}{2}$%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji ospałej i cokolwiek słabszej. Za listy likwidacyjne żądano 98.50 i 98.25, przy chęci płacenia po 98.35 i 98.10—, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 98.40 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000. **Pożyczki wschodnie** w zaofiarowaniu nominalnem po 102.50 II-ej em. i po 104.25 III-ej em. Ceniono pożyczki premjowe z r. 1864-go I-ej em. po 244.50, po 221.50 premjówki z r. 1866-go II-ej em., przy chęci płacenia za nie 221.25, i po 196.— listy premjowe szlacheckie, a kupiono kilka premjówek II-ej em. z r. 1866-go po $221\frac{3}{8}$ i $221\frac{1}{2}$, oraz kilkanaście listów premjowych szlacheckich po 195.50. **Pożyczki wewnętrzne** 4% z r. 1887-go I-ej ceniono po 95.85 i po 95.25 **trzy następne serje**, przy chęci nabywania po 95.50 i 95.— w tym samym porządku.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po **101.70** i po 99.20 $4\frac{1}{2}$% listy, poszukiwano zaś 5% listów po 100.50, a umieszczono ich kilkadziesiąt tysięcy po 100.65 i 100.60, oraz kilkanaście listów po $4\frac{1}{2}$% po 99.15. **Listy zastawne 5%** m. Warszawy były ofiarowane po 102.10 za wszystkie sześć seryj, a szukano po 101.85, nabyto zaś kilkanaście tysięcy po 102.10.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy ulokowano kilkanaście tys. po 101.65 i 101.60, chciano otrzymać po 101.65 i szukano po 101.55.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99^{3} *netto*. Wiadro 78% rs. 8.75— 2%. Dowozy słabe; zapasy dostateczne. Usposobienie słabe.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 3-im maja.—Dostawy zboża małe. Pszenicy ofiarowano tylko 600 korcy. Tendencja nie określona. Pareset korcy nabyto pstrej pszenicy po $5.92\frac{1}{2}$. Lepszemi gatunkami wcale się nie zajmowano. Żyta ofiarowano 1,000 korcy, z tych 300 nadeszło koleją. Usposobienie nieco mocniesze. Wyborowe płacono 4.57 do 4.60, średnie po 4.45 do 4.50, ordynaryjne bez ruchu. Owsa dowóz wynosił 800 korcy, wyborowego towaru brak, za średnie gatunki płacono 2.85 do 2.95.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 2-go maja 1893 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Zyta	— wag.	3 wag.	9 wagonów
Owsa	— „	2 „	40 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	— „	— „	6 „
Kaszy jaglanej	6 „	— „	202 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	14 „
Ryżu	— „	— „	4 „
Pszenicy	— „	3 „	7 „
Jęczmienia	— „	— „	26 „
Grochu	— „	— „	5 „
Gryki	1 „	— „	12 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	4 „
Łoju	— „	— „	9 „
Makuchów	— „	— „	2 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	— „
Cukru	— „	— „	— „
Rodzenków	— „	— „	6 „
Żelaza	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	7 wag.	8 wag.	346 wagonów

Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z d. 22-go kwietnia r. b., na tamtejszym rynku cukrowym dokonano następujących tranzakcyj mączką cukrową krystaliczną w okresie czasu od dnia 15-go do d. 22-go kwietnia r. b. *Z kampanji 1892/93 r.:* w dniu 5-ym kwietnia r. b. 6,000 pudów cukru zagranicznego z odbiorem w Petersburgu na maj po rs. 5.65, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 11-ym t. m. 6,000 pudów na stacji Proskurów na kwiecień po rs. 5.12, z zapłatą przy odbiorze towaru; 15,000 pudów na stacji Szpoła na kwiecień-maj po rs. 5.15, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 13-ym t. m. 10,000 pudów na stacji Proskurów na kwiecień po rs. 5.13, z zapłatą przy odbiorze towaru; 5,000 pudów na stacji Komorowce na czerwiec po rs. 5.15, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 16-ym t. m. 7,800 pudów na stacji Rachny na kwiecień-maj po rs. $5.12\frac{1}{2}$, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 18-ym t. m. 10,000 pudów na stacji Browki na kwiecień-maj po rs. $5.12\frac{1}{2}$, z zapłatą przy odbiorze towaru; 10,200 pudów na stacji Krzyżopol na maj-czerwiec po rs. $5.12\frac{1}{2}$, z zapłatą przy odbiorze towaru; 10,000 pudów na stacjach Oratowo i Pohrebiszcze po rs. $5.12\frac{1}{2}$, z zadatkiem $17\frac{1}{2}$ kop.; 10,000 pudów na stacjach Lipowiec i Oratowo na maj-czerwiec po rs. 5.14, z zadatkiem 34 kop.; 6,000 pudów cukru zagranicznego z odbiorem na komorze w Rydze na kwiecień po rs. $5.60\frac{1}{2}$, z zapłatą przy odbiorze towaru; 6,600 pudów cukru zagranicznego z odbiorem w Kijowie na kwiecień po rs. 5.23, z zapłatą przy odbiorze towaru; 6,000 pudów cukru zagranicznego z odbiorem na komorze w Petersburgu na kwiecień po rs. 5.65, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 19-ym t. m. 10,000 pudów na stacjach Lipowiec i Hajsyn na maj-czerwiec po rs. $5.12\frac{1}{2}$, z zadatkiem $17\frac{1}{2}$ kop.; 10,200 pudów na stacji Kalinówka na maj-czerwiec po rs. 5.15, z zadatkiem 15 kop.; w dniu 20-ym t. m.: 12,000 pudów cukru zagranicznego z odbiorem w Kijowie na kwiecień po rs. 5.23, z zapłatą przy odbiorze towaru. *Z kampanji 1893/94 r.:* w dniu 5-ym kwietnia r. b. 20,400 pudów na stacji Mironówka na październik-styczeń po rs. 4.15, z zapłatą przy odbiorze towaru; 10,000 pudów na stacji Syrowatka na grudzień-luty po rs. 4.35, z zadatkiem 40 kop. w różnych terminach; 10,000 pudów na stacji Proskurów na listopad-styczeń po rs. $4.17\frac{1}{2}$, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 15-ym t. m. 25,000 pudów na stacji Woroncówka na październik-grudzień po rs. 4.20, z zadatkiem 50 kop. w sierpniu; 10,200 pudów na stacji Popieluchy na wrzesień z pierwszych produktów po rs. 4. 25, z zadatkiem 25 kop.; w dniu 17-ym t. m. 15,000 pudów na stacjach Białocerkiew i Kożanka na maj-czerwiec po rs. 4.45, z zadatkiem 25 kop.; 15,000 pudów na stacji Kalinówka na kwiecień-czerwiec po rs. 4.40, z zadatkiem 40 kop., w dniu 18-ym t. m. 9,000 pudów na stacji Kalinówka na wrzesień-styczeń po rs. 4.25, z zadatkiem 25 kop.; w dniu 19-ym t. m. 10,000 pudów na stacji Mironówka na wrzesień-luty po rs. 4.25, z zadatkiem 29 kop. i w maju 25 kop.; 10,200 pudów na stacji Olszanica na październik-grudzień po rs. 4.25, z zadatkiem 30 kop. w dwóch terminach; 13,200 pudów na staaji Krzyżopol na wrzesień-listopad po rs. 4.20, z zadatkiem 25 kop.; w dniu 20-ym t. m. 25,000 pudów na stacji Krzyżopol na na maj-czerwiec po rs. 4.45, z zadatkiem 25 kop.; 10,200 pudów na stacji Mironówka na październik-grudzień po rs. 4.25, z zadatkiem 30 kop. w dwóch terminach; 10,200 pudów na stacji Kalinówka na październik-grudzień po rs. 4.25, z zadatkiem 30 kop. w dwóch terminach; 20,400 pudów na stacji Monastyryszcze na październik-listopad po rs. 4.20, z zapłatą rs. 1 w sierpniu i rs. 3.20 w lutym; w dniu 21-ym t. m. 10,200 pudów na stacji Kalinówka na październik-grudzień po rs. 4.25, z zadatkiem 25 kop.; 10,200 pudów na stacji Monastyryszcze na październik-grudzień po rs. $4.22\frac{1}{2}$, z zadatkiem $27\frac{1}{2}$ kop. w dwóch terminach; 15,000 pudów na stacji Pohrebiszcze na październik-grudzień po rs. 4.25, z zadatkiem 30 kop. w różnych terminach; 6,000 pudów na stacji Liski, z tych 2,400 pudów na wrzesień i 3,600 pudów na grudzień po rs. 4.40, z zadatkiem 25 kop. i 6,060 pudów na stacjach Browki i Berdyczów na listopad-luty po rs. 4.21, z zadatkiem 50 kop. *Świadectw wywozowych* sprzedano w dniu 17-ym kwietnia na 25,000 pudów cukru na grudzień po rs. 1.05 i na 10,000 pudów świadectw gotowych po rs. 1.05. *Ceny rafinady w Kijowie:* hr. Bobryńskich I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa kijowskiego I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa fabryki Gniewań I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa rafinerji czerkaskiej I-go gatunku rs. 6.50 za pud. Cukier rąbany o 30 kop. na pudzie drożej.

Z handlu cukrem. Kontrakty kijowskie wpłynęły w znacznym stopniu na podniesienie cen mączki na rynkach wewnętrznych. Pierwszch zakupów mączki zagranicznej dla Moskwy dokonano w pierwszych dniach marca na kwiecień-maj i maj-czerwiec. Według informacji biura syndykatu dotąd zakupiono już około 344,000 pudów dla Moskwy, Kijowa, Odesy, Rygi i Winnicy, przeważnie na blizkie terminy. Wszystkie te partje cukru zakupione zostały przez rafinerje. Dalszej zwyżki cen mączki spodziewać się nie można, gdyż obecne ceny nie odpowiednie są dla spekulacji. Usposobienie rynków jest wciąż bardzo mocne. Z Odesy wysłano na Kaukaz znaczne partje rafinady.

Mąka i otręby. W handlu mąką na warszawskim rynku w tygodniu ubiegłym nie zaszły żadne zmiany, które mogłyby wpłynąć na poprawę sytuacji. Zapasy towaru gotowego są spore i wciąż się powiększają, obroty zaś bynajmniej temu nie odpowiadają, a ceny mąki, pomimo obniżenia, nie są w stanie ożywić popytu. Względnie do podaży zapotrzebowania są zbyt małe, i z tego powodu w tygodniu ubiegłym panowała cisza prawie zupełna. Ceny obniżone są następujące: Słodowiec: 4/0 rs. 10, 3/0 rs. 9.25, 2/0 rs. 8.25, 1/0 rs. 7.75, № 1 rs. 7.50, № 2 rs. 6.50, № 3 rs. 5.15; Zegrzynek: 4/0 rs. 10, 3/0 rs. 9, 2/0 rs. 8.25, 1/0 rs. 7.75. Mąka żytnia do rs. 6.15. Ceny mąki russkiej pozostały bez zmiany. Otręby bez zmiany. Na potrzeby krajowe płacono przeważnie: za żytnie do 62 kop., za pszenne 50 kop. za pud; prócz tego nabyto kilka wagonów otrąb żytnich po 52 kop. i pszennych po 53 kop. za pud franco Aleksandrów.

Oleje i makuchy. Usposobienie na rynku olejów było spokojne; olej rzepakowy miał słabą tendencję, a lniany cokolwiek mocniejszą. Notowano olej rzepakowy rs. 4.60 do rs. 4.65, olej lniany rs. 4.70 do rs. 4.75 w większych partjach i o 5 kop. więcej w mniejszych, przy zapotrzebowaniu wogóle niezbyt silnem. Makuchy wciąż trudne do zbycia, przy żądaniu nominalnem za lniane 98 kop. do rs. 1.02, za konopne 57 kop. do 61 kop., za rzepakowe 90 kop. do 93 kop., za rzekikowe 82 kop. do 85 kop. za pud franco stacje graniczne.

Urodzaj lnianego siemienia w Rossji europejskiej łącznie z gubernjami Królestwa Polskiego, po odtrąceniu nasion, wyniósł w roku zeszłym 13,095,256 p., wobec 11,364,885 pudów w roku zeszłym. Najpomyślniejszym był urodzaj w gub.: petersburskiej, witebskiej, wołogodzkiej, wiatskiej, pskowskiej i twerskiej.

Wywóz zboża. W roku ze szłym wywieziouo z Rossji za granicę ogółem 195,329,000 pud. zboża, wobec 389,549,000 pudów w r. 1891-ym, t. j. o 194,220,000 pudów, czyli prawie o 50% mniej; wartość wywozu zbożowego zmniejszyła się o 189,446,000, czyli $55\frac{7}{10}$%. Szczegółowe dane za ostatnie dwa lata są następujące:

	Ilość tysięcy pudów		Wartość tysięcy rubli	
	1891 r.	1892 r.	1891 r.	1892 r.
Pszenicy	176,097	81,446	188,064	77,985
Żyta	68,005	12,072	59,917	10,826
Jęczmienia	45,974	43,893	81,816	27,214
Owsa	45,962	20,523	31,746	15,167
Gryki	1,385	693	1,105	609
Prosa	816	182	593	143
Kukurydzy	28,209	21,580	18,920	14,827
Grochu	6,684	2,499	6,081	2,592
Fasoli, bobu i soczewicy	1,870	992	1,068	1,768
Kaszy gryczanej	1,053	165	1,500	242
Tatarki	88	95	255	290
Ryżu	26	6	69	16
Mąki pszennej	3,077	2,158	5,994	4,756
Mąki żytniej	2,207	4,075	2,419	4,673
Mąki różnej	67	69	80	83
Otrąb	7,840	4,744	4,030	2,473
Innego zboża	84	48	41	24
Razem	389,548	195,329	352,583	163,137

Z powyższego wykazu widzimy, iż rozmiary wywozu wszystkich zbóż prawie, uległy zmniejszeniu; w najmniejszym stopniu zmniejszenie to dotknęło jęczmień i kukurydzę. Powiększył się jedynie wywóz mąki żytniej, której jednakże najwięcej wywieziono do Finlandji. W końcu dodać musimy, iż w roku zeszłym wywieziono za granicę kartofli 991,000 pud., wobec 2,398,000 pud. Wartość wywozu wynosiła 302,000 rs., wobec 678,000 rs.

Łoju zapasy są obecnie znaczne w Warszawie, gdyż wszystek towar zakupiony na dostawę nadszedł już do rzeczonego miasta. Ceny są też cokołwiek słabsze. Wyżej rs. 5.60 za pud płacic nie chcą.

Skóry. Obroty skórami wołowemi w tygodniu ubiegłym przy cenach niezmienionych. Skóry cielęce utrzymują się w cenie, przy ożywionym popycie na wywóz za granicę. Skóry końskie po rs. 3.50 do 4.75 za sztukę, stosownie do wielkości i grubości.

Żelazo wciąż bardzo mocno.

ZADANIE KONIKOWE.

(Ułożyła Jadwiga Krzym. z Będzina).

wte	na	zło	cho	e	dzę	prze	zje
nej	ci	dy	przę	ści	swa	no	a
pan	dzę	kto	bie	snu	cho	u	mie
ra	szpet	go	ta	per	gra	po	li
fi	wa	ję	je	ślu	niej	ni	roz
zna	swe	ka	to	ka	się	nic	w sza
by	ni	ży	tną	za	jak	bry	się
cia	nie	nic	mag	ka	w is	le	a

ODPOWIEDZI.

— *Panu Mich. Bink z Łodzi.*—Niestety! nie byłeś pan pierwszym, pomimo, iż zaliczyliśmy go przez omyłkę do mieszkańców Warszawy.

— *Panu D., staremu prenumeratorowi.*—Poprawki robić można, to prawda, ale za wiele ich trzeba, by rzecz do druku się nadawała. Z tego powodu z pracy szan. pana korzystać nie możemy.

— *Panu Stanisławowi Więc.*—Prosimy o rozwiązanie. Zadania konikowego nie zużytkujemy. Świadectwo z ukończenia czterech klas wystarcza w zupełności.

— *Pani Teofili Masł. z Żórawia.*—Nie każda. Dajemy stale cztery razy do roku.

— *Pp. Czesławowi i Teodorowi L.* — Dział szachowy prowadzony jest przez specjalistę. Naturalnie, iż w razie wynikłej kwestji zdanie jego winno być brane w rachube.

— *Panu Wiktorowi Syp.* — Szczegółowe w tym względzie wskazówki znajdzie sz. pan w tegorocznym „Kalendarzu warszawskim".

— *Panu Maurycemu Gold.* — Ależ z przyjemnością, byleby jeno zwięźle, a dowcipnie.

— *Panu Stanisławowi K.*—Zgoda, z warunkiem jednakże, iż prac tych nie będzie więcej jak cztery do pięciu rocznie.

— *Panu Kazimierzowi Zak.*—Arytmogryf za długi. Szarada opracowana wadliwie.

— *Panu Janowi Bgb.* — Za uznanie uprzejmie dziękujemy. Najlepiej miejską pocztą.

— *Panu S. Hesk. z ulicy Elektoralnej.*—Hijacynt.

— *Pani Sabinie Jóchn.*—Lenormand pisze się przez d. Zresztą rzecz cała do druku się nie nadaje.

— *Panu Karolowi Leszcz.* —Ta właściwość liczby 9 jest powszechnie znana.

— *Eugenjuszowi.* — Logogryf do druku się nie kwalifikuje.

— *Pani Annie Apolonji L.* — Pamiętać należy, iż tenże rzemieślnik, jakiego pani za szczyt grzeczności w figielku swoim przedstawia, przy tejże samej czynności klijenta... za nos wodzi.

— *Panu Wł. Pap.* — Oba zadania udatne, zamieścić ich jednakże nie możemy, ponieważ techniczna strona drukarstwa na tworzenie takich kątów nie pozwala. Radzimy jednak oba zużytkować gdzieindziej.

— *Pani Matyldzie Starz.*—Przejazdu koleją nie ma co brać w rachubę. Natomiast zastanowić się należy nad niezwykle uciążliwą podróżą końmi.

— *Panu W. Ostr.*—Podobną szaradę, oddawna już zakwalifikowaną do druku, posiadamy w tece.

— *Panu Henrykowi G.* — Z rozwiązania pańskiego skorzystać się postaramy. Naturalnie to i owo ulegnie pewnym modyfikacjom.

— *Panu Stanisławowi L.* — Zbyt obszernego objaśnienia wymaga kwestja, przez sz. pana poruszona. W każdym razie zakomunikowaliśmy właściwemu referentowi.

OBWIESZCZENIE.

Koniuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ś. p. Janusz Roztworowski, aktem notarjalnym w dniu 25-ym listopada (7-ym grudnia) 1886-go roku zdziałanym, ofiarował miastu Warszawie sumę rs. 102,000 w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, z warunkiem, aby procenta od tego kapitału rozdawane były na wsparcia ociemniałym.

Podług tego zapisu, NAJWYŻEJ pod d. 26-ym czerwca 1888-go r. zatwierdzonego, ofiarowany miastu kapitał mieć będzie na wieczne czasy nazwanie: „Fundacja Karoliny i Janusza małżonków Roztworowskich dla ubogich niewidomych", a rozporządzenie procentami, zgodnie z życzeniem ofiarodawcy, pozostawiono oddzielnemu Komitetowi pod prezydencją Prezydenta m. Warszawy.

Wsparcia będą wypłacane 80-ciu biednym niewidomym (o ile to okaże się możebnem 40-tu mężczyznom i 40-tu kobietom) dwa razy na rok, to jest: 16 (28) stycznia, w dniu św. Karola Wielkiego, jako w dniu imienin ś. p. Karoliny Roztworowskiej i 18 (30) lipca, w każdym z tych terminów w ilości rs. 30 na osobę.

Pierwszeństwo do wsparcia mieć będą ociemniali, zamieszczeni w dołączonej do aktu darowizny liście, obejmującej w sobie osoby wspierane przez ś. p. ojca zapisodawcy, a po większej części takie, którym ś. p. Karolina Roztworowska dawała perjodyczne wsparcia.

Lista ta, po wyłączeniu z niej osób, co do których otrzymano urzędowe wiadomości o ich śmierci, jest następująca: 1) Szapsa Beczka, 2) Józef Bezyk, 3) Gotlib Betke, 4) Antoni Funk, 5) Szaja Frymerman, 6) Walenty Gajewski, 7) Jan Gajewski, 8) Józef Garnowski, 9) Józef Gedych, 10) Jan Kostrzewski, 11) Paweł Kurowski, 12) Juljan Krzyżanowski, 13) Jan Kosicki, 14) Jakub Kędzierski, 15) Feliks Madraj (Madro), 16) Karol Michałowski, 17) Szymon Orlik, 18) Michał Piotrowski, 19) Abram Pestman, 20) Icek Rożański, 21) Lejzor Rubinstejn, 22) Ignacy Skrzeszewski, 23) Ludwik Wiśniewski, 24) Boruch Weyer (Weycer), 25) Stanisław Wenciński (Wencicki), 26) Hersz Zytner, 27) Jan Zieliński, 28) Aleksander Żakiewicz, 29) Albert Krajndla, 30) Rozalja Bytner (zamężna Kostrzewska), 31) Józefa Bajurska (Bajewska), 32) Ewa Borowska, 33) Tekla Borowska, 34) Balbina Gierman, 35) Franciszka Głabińska, 36) Dwojra Glac (Glat), 37) Marjanna Jabłońska, 38) Teofila Kostrzewska (zamężna Gajewska), 39) Franciszka Kwiatkowska, 40) Anastazja Krupińska, 41) Marjanna Lelek, 42) Ludwika Łapińska, 43) Juljanna Lach, 44) Paulina Sucharska, 45) Katarzyna Pełczyńska, 46) Magdalena Rezler, 47) Felicja Sachnowska, 48) Julja Śmięcicka, 49) Eleonora Szutowicz, 50) Józefa Rudnicka, 51) Katarzyna Mazepa, 52) Marjanna Krzemińska, 53) Józefa Mikułowska, 54) Juljanna Milewska, 55) Ludwika Lipińska, 56) Franciszka Markiewicz, 57) Franciszka Wasicka (zamężna Olszewska), 58) Domicela Pawłowska, 59) Józefa Łuczyńska, 60) Łaja Zygelbaum, 61) Jan Borowski, 62) Mordka Bylski, 63) Rozalja Bajer, 64) Symforjan Bocianowski, 65) Paulina Fiszer, 66) Aron Glassman, 67) Rozalja Gajewska, 68) Ryfka Kaufman, 69) Sura Kolińska, 70) Icek Kaufman, 71) Aleksandra Kozłowska, 72) Klemens Lasocki, 73) Eleonora Lasocka, 74) Ludwika Marja Lipińska (Lipska), 75) Moszek Mędzelewski, 76) Feliks Miemczyk, 77) Antoni Marcinow, 78) Jan Nowiński (Niwiński), 79) Władysław Nowicki, 80) Marjanna Niewiadomska, 81) Michał Potocki, 82) Michał Paradowski, 83) Piotr Rojek, 84) Łucja Rajska, 85) Jan Solecki, 86) Josek Sztutman (Sztukman), 87) Jan Łukasik, 88) Hieronim Świderski, 89) Sztejnoch Samsonowicz, 90) Katarzyna Sawicka, 91) Osipow Włoszczyłow, 92) August Wolpold, 93) Antoni Węgielski i 94) Jan Zaremba.

W razie gdyby z osób w liście wymienionych, skutkiem ich śmierci, niezgłoszenia się, odzyskania wzroku, lub z innych powodów, nie skompletowała się liczba 80, Komitetowi służy prawo wyboru brakującej liczby osób z innych kandydatów.

Przy udzielaniu wsparć osobom tej drugiej kategorji Komitet kierować się będzie, stosownie do warunków zapisu, następującemi zasadami: prawo do wsparcia mają jedynie mieszkańcy gubernij Królestwa Polskiego, z pomiędzy których mieszkańcy m. Warszawy mieć będą pierwszeństwo; przytem pierwszeństwo daje się zupełnie biednym niewidomym przed mającymi jakiekolwiek środki do życia, nieuleczalnym przed uleczalnymi, starszym wiekiem przed młodszymi, rzymsko-katolickiej religji przed wyznającemi inną religję.

Osoby, które w poprzednich terminach otrzymały już wsparcie, jeżeli nie utraciły do niego prawa, mają pierwszeństwo przed nowymi kandydatami.

Oprócz powyższego zapisu ś. p. Janusz Roztworowski testamentem, w d. 7-ym maja 1890-go r. zdziałanym, ogólnym spadkobiercą swego majątku, po potrąceniu legatów, ustanowił m. Warszawę, z warunkiem, iż majątek ten powinien być użyty na powiększenie funduszu Karoliny i Janusza małżonków Roztworowskich dla biednych ociemniałych.

Na rachunek tego spadku wpłynęło obecnie do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego w listach zastawnych rs. 50,000.

Z procentu od tego nowego kapitału udzielaną będzie, poczynając od bieżącego półrocza, odpowiednia liczba nowych wsparć, z zachowaniem warunków pierwotnego zapisu.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, Prezydujący w Komitecie „Fundacji Karoliny i Janusza małżonków Roztworowskich dla ubogich niewidomych", zawiadamia osoby powyżej podaną listą imienną objęte, iż od tych z nich, którym w poprzednich terminach wsparcia zostały przyznane, nie wymagane są obecnie nowe podania. Od formalności tej zwolnione są także osoby drugiej kategorji, t. j. nieobjęte tą listą, które wsparcia w poprzednich terminach otrzymały. Stan ich ubóstwa sprawdzony będzie urzędownie.

Tym sposobem obecnie złożyć mają podania tylko te osoby listą objęte, które w poprzednich terminach nie zgłaszały się o wsparcia.

Przed złożeniem podań osoby te udać się powinny do Instytutu Oftalmicznego imienia książąt Lubomirskich (ul. Smolna № 8), w celu sprawdzenia przez miejscowych lekarzy okulistów stanu ich wzroku.

Do podań dołączone być mają: świadectwa ubóstwa od właściwych opiekunów cyrkułowych Towarzystwa dobroczynności, a w razie zamieszkania po za obrębem m. Warszawy, od właściwych wójtów gmin lub burmistrzów, oraz krótkie wypisy metryk urodzenia.

Wakujące wsparcia tak skutkiem śmierci osób, które dotąd wsparcia pobierały i niezgłoszenia się nowych kandydatów z osób I-ej kategorji, jakoteż procentów od nowego zapisu, Komitet przeznaczy osobom drugiej kategorji, t. j. nie pomieszczonym w liście dołączonej do aktu darowizny, które obecnie wystąpią o to z podaniami i będą uznane przez Komitet za kwalifikujące się, stosownie do warunków zapisu, do wsparcia. Osoby te obowiązane są obecnie złożyć podania w terminie niżej oznaczonym, z dołączeniem świadectw ubóstwa od właściwych opiekunów Towarzystwa dobroczynności i krótkich wypisów metryk urodzenia.

Te z nich, które w poprzednich terminach nie zgłaszały się do Instytutu Oftalmicznego dla sprawdzenia stanu ich wzroku, powinny obecnie stawić się do Instytutu dla dopełnienia tego sprawdzenia.

Podania złożone w poprzednich terminach, obecnie rozpatrywane nie będą.

Wiadomości o stanie wzroku osób obudwóch kategoryj, które złożą obecnie podania, zostaną dostarczone Komitetowi przez Instytut Oftalmiczny urzędownie i osobnych świadectw Instytut interesowanym wydawać nie będzie.

Termin na złożenie podań oznacza się do dnia 1 (13) czerwca r. b.

Po przyznaniu przez Komitet wsparć, zawiadomienia o tem będą zakomunikowane interesowanym przez właściwe władze policyjne. —655—

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu marcu 1893 roku przez Warszawską Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor", za szkody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i Kraju Północno-Zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	Kop.
Herman Adam, Tursucie, pow. Marjampolski	823	08
Siemaszko Józef, Siedlce, powiat Łaski	772	50
Rechterman Lajzer, Zakrzówek Szlachecki, powiat N.-Radomski	3,210	11
Zbikowska Marja, Skrzelczyce, pow. Kielecki	60	—
Zdrodowski Konstanty, Piotrkowice, pow. Pinczowski	786	—
Lubowiecki Adam, Gorysławice, pow. Pinczowski	97	20
Konarski Adam, Pilczyca, pow. Włoszczowski	1,359	15
Świecimski Antoni, Skalmierz, pow. Kaliski	520	—
Krzeczunowicz Narcyz, Kościelna Wieś, pow. Kaliski	1,436	84
B) Kraj Północno-Zachodni.		
Milecki Oszer, Dubrowka, powiat Kobryński	509	—
Rogalewicz Michał, Goleniewszczyzna, powiat Nowogródzki.	500	—
Miniutko Kazimierz, Dońki, powiat Wilejski	70	—
Łącznie . . .	**10,143**	**88**

Członek Komitetu Nadzorczego,
Włodzimierz Gawroński.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	Kop.
Wronikowska Gustawa, pod firmą Marczewska Gustawa, Warszawa	108	—
Cemach M. Ch., Łódź	129	45
Wiślicki Szaja, Łódź	447	—
Weizman S., Łódź	15	—
Baumgarten Leopold, Łódź	895	—
B) Kraj Północno-Zachodni.		
Monastyrski Mojżesz, Wietka, pow. Homelski	2,885	—
Łącznie . . .	**4,479**	**45**
Ogółem wypłacono w miesiącu marcu 1893 r.	**14,623**	**33**

Warszawa, d. 26 kwietnia 1893 roku.
Generalny Reprezentant
Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor"
652r w z. Ks. *W. K. Woroniecki.*

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja główna
Towarzystwa
kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu dokonać się mającej stosownie do art. 54 ustawy Towarzystwa z r. 1888 półrocznej rewizji kasy głównej Towarzystwa, kasa ta zamkniętą będzie od dnia 2 (14) do włącznie dnia 8 (20) maja r. b. Przez ten czas kasa główna Towarzystwa wypłat nie dopełnia, zaś wpływy przyjmowane będą w kasie dyrekcji szczegółowej w Warszawie.

Jednocześnie objaśnia dyrekcja główna, iż zamknięcie kasy głównej nie tamuje składania w dyrekcji głównej listów zastawnych wylosowanych i kuponów za rewersami, jak niemniej składania listów zastawnych na konwersję i wypłat z tytułu konwersji.

Prezes radca tajny ***A. Tołoczanow.***
659r Naczelnik kancelarji ***Ignacy Górski.***

LÓD

czysty, dostawiam do lodowni pokojowych na warunkach lat poprzednich. Marszałkowska 48. 1865

E. Jaszewski.

ŚWIEŻE PARASOLKI I PARASOLE

nadeszły do magazynu

Tytusa Kowalskiego

d. J. Penkala, ul. Senatorska nr 10 w Warszawie. *Czesucza* chińska hurtowo i detalicznie. Wysyłka na prowincję za zaliczką pocztową. 1105

KONWERSJE

Listów Zastawnych Ziemskich na 4½% *załatwia na warunkach przez Tow. Kredytowe Ziemskie podanych*

DOM BANKOWY

ADAM PIĘDZICKI

Królewska 6 róg Saskiego placu. 1760

Niezwykle trwałej mocy i dobroci
Fortepian Hofera do sprzedania
Wspólna 40, m. 7. 1879

TRZY KONIE

zdatne do karety przyprowadzone ze wsi. Hotel Lipski. 1885

KONWERSJA

5%-ych Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na 4½%-owe.

Powołując się na ogłoszenie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w pismach tutejszych zamieszczone, niżej wymienione instytucje i domy bankowe podają do wiadomości, że w godzinach biurowych przyjmują deklaracje na zamianę listów pięcioprocentowych tak wylosowanych do konwersji, jak też niewylosowanych na takież listy cztero i półprocentowe na warunkach w powyżej rzeczonem ogłoszeniu wyszczególnionych, nadto z upoważnienia Towarzystwa zaopatrywać będą stemplem listy do konwersji przedstawiane.

Druki do deklaracyj i tabele listów do konwersji wylosowanych wydają się bezpłatnie interesowanym w tychże instytucjach i domach bankowych. 612r

Bank Handlowy w Warszawie.
Bank Dyskontowy Warszawski.
J. G. Bloch.
Leon Goldstand.
S. Natanson i Synowie.
H. Wawelberg.

Warszawski Bazar Rzemieślniczy,

ulica Senatorska Nr 37, przy Placu Bankowym,
otwartym został do nabywania i sprzedaży towarów. 577R


Ujeżdżalnia **J. Golińskiego,**


31, Mokotowska 31. Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań, Panów i dzieci. Przyjmują się konie do tresowania, na stajnię i w komis do sprzedania. 466R

H. Sang,

Dzika 15.
Skład chińskiej, jedwabnej materji

Cze-czun-cza,

w rozmaitych kolorach. 806

W Dobrach Żychlin, folw. Budzyń, o dwie wiorsty od stacji kolei Warszawsko-Bydgoskiej Pniewo, jest do sprzedania

WOLANT,



do powożenia samemu z lokajsitzem (ghik) mało używany.—Cena rs. 180. 839

Letnie Mieszkania

w Potoku złotym

miejscowości górzystej i lesistej, do wynajęcia. Wiadomość w Administracji dóbr Potok, przy stacji kolei Wiedeńskiej, od Kłomnic 3 mile, Częstochowy 2 /., Myszkowa 2. 841

OGŁOSZENIE.

Do sprzedania na dogodnych warunkach **15 Klarnetów.** Wiadomość w Kancelarji **Lejb Gwardji Wołyńskiego pułku**, ul. Przejazd. Koszary Mostowskie od godziny 9 rano do 2 po południu. 840

Koński Ząb

w wyborowym gatunku, centnar rs. 5, worek 100 kilo rs. 12 kop. 50; **Rzepak letni** holenderski, gruboziarnisty, centnar rs. 8, **Kartofle** Snowflake, bardzo smaczne, korzec rs. 5, Early rose wczesne, korzec rs. 3, Alpha b. wczesne, korzec rs. 4, Richter's Imperator b. plenne, korzec rs. 4, Sześciotygodniowe 10 funtów 80 kop., Rzepa **Turnips** angielski, **nasiona leśne**, doskonale kiełkujące, po cenach umiarkowanych oraz wszelkie inne nasiona poleca **Skład Nasion** 581r

J. Trojanowskiego,

w Miechowie, stacja Dr. Żel. I.-D.

Przyrząd do wąsów,

nadający wąsom nieprawidłowo rosnącym, w ciągu 10 minut, **piękny układ i formę**, wysyła się za rs. 1 kop. 10 za zaliczeniem pocztowem.—Adres: Moskwa, J. Piltz. 578r

---

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) roku bież., o godzinie 12-ej w południe, w Komitecie Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego w Warszawie, odbywać się będzie licytacja na dostarczenie 20 stołów drewnianych do rozdzielania porcyj.

Do rzeczonej licytacji przypuszczeni zostaną wyłącznie tylko majstrowie stolarscy.

Warunki dotyczące, są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, od godziny 9-ej zrana do 3-ej po południu. 580r

---

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez 5r

ESTEJĘ.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego", z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41

FABRYKA i MAGAZYN

MEBLI BAMBUSOWYCH

M. STANKIEWICZA,

TRĘBACKA, róg NOWOSENATORS.
POLECA:
W WIELKIM WYBORZE

MEBLE BAMBUSOWE

DO LETNICH MIESZKAŃ i WEREND
oraz
JAPOŃSKIE PARASOLE, WACHLARZE, LAMPIONY,
nadto
WIELE PRZEDMIOTÓW
ORYGINALNYCH, PIĘKNYCH i TANICH
NA PODARKI.
—o—

Przy większych zakupach odstępuje się **rabat.** 847

FARBIARZ.

Zdolny samodzielny farbiarz do półjedwabiu i bawełny, russki poddany, władający krajowym językiem, poszukiwanym jest za dobrą płacą do Łodzi. — Oferty i świadectwa pod „X. R. 96" w kantorze „Kurjera Warszawskiego" w Łodzi. 564r

---

Z powodu żałoby

Jest do sprzedania

Suknia zielona aksamitna i Granatowa, Żuawka Czarna złotem wyszywana, 2 kapy na Łóżka Tureckie, wszystko piękne. Plac Warecki № 4, mieszkania 7, od godz. 2 do wieczora. 838

WINA KRYMSKIE

czerwone, w szczególności wobecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial", w cenie od rs. 1,30 do rs. 4, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

Braci Kempnerów,

DŁUGA № 5; 8r
oraz w sklepach „Merkury".

Bielidło
Bielidło
Bielidło
Bielidło
Bielidło
Bielidło

(albo Splendid)

paczka dwułutowa kosztuje **tylko 2 kop.**, a działa dokładniej jak funt sody krystalicznej lub potaziu, skóry na rękach nie wygryza, wyborne do prania bielizny, szorowania, mycia i czyszczenia. —Sprzedają: Składy apteczne, składy farb i mydła. Główny skład u **B. Landy** w Warszawie, **Leszno 53** 559R

Nieruchomość

zdatna na fabrykę do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1894 roku. Wiadomość **Przemysłowa 36.** 575R

Ujeżdżalnia B. Krause,

Koszykowa № 35, róg Marszałkowskiej. Udzielają się lekcje konnej jazdy Paniom, Panom i dzieciom. Przyjmują się konie do wyjeżdżenia pod siodło i do zaprzęgu, na stajnię i do sprzedania. 844

Plomby ołowiane

różnych modeli i wielkości, dostać można po cenach umiarkowanych, u

M. WACHSA, 576R

ulica Twarda Nr 10.

Siodlarz,

znający dokładnie garnirowanie powozów, **znajdzie stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem**, w fabryce powozów **F. Bergau, Odessa**, ul. Sofijska, d. własny. 566r

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ NADWIŚLAŃSKIEJ

podaje do wiadomości, że od d. 1 (13) Maja r. b. wprowadzony zostaje nowy rozkład jazdy pociągów osobowych.
Godziny przyjścia i odejścia oznaczone są podług czasu Warszawskiego.

Linja główna.

STACJA	Osobowy № 2		Pocztowy № 4		Osobowy № 6 osobowo-towarowy № 206		Osobowo-towarowy № 218		Osobowy № 2 bis	
	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
Mława	po poł.	4.53	rano	7.12	—	—	—	—	po poł.	3.40
Warszawa	8.38	11.40	11.00	3.35	rano	8.15	—	—	7.20	wiecz.
Iwangród	3.05	3.42	6.43	7.08	11.26	12.00	—	—	—	—
Lublin	5.55	6.07	9.15	9.27	4.05	po poł.	rano	9.13	—	—
Chełm	8.06	8.12	11.23	11.31	—	—	2.32	po poł.	—	—
Kowel	10.30	rano	1.50	noc	—	—	—	—	—	—

STACJA	Osobowy № 1		Pocztowy № 3		Osobowo-towarowy № 201 osobowy № 5		Osobowo-towarowy № 205		Osobowy № 1 bis	
	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
Kowel	wiecz.	6.45	noc	3.28	—	—	—	—	—	—
Chełm	9.59	10.07	5.50	6.00	—	—	po poł.	2.53	—	—
Lublin	12.43	12.55	8.04	8.22	po poł.	1.40	6.44	wiecz.	—	—
Iwangród	3.40	4.00	10.29	10.54	5.28	6.55	—	—	—	—
Warszawa	8.13	8.55	2.00	6.05	10.00	wiecz.	—	—	rano	11.03
Mława	12.40	po poł.	9.53	wiecz.	—	—	—	—	2.39	po poł.

UWAGA. Pociągi osobowe Nr. 1 bis i Nr. 2 bis pomiędzy Warszawą i Mławą będą kursowały od d. 20 Maja (1 Czerwca) do d. 18 (30) Września r. b., jak następuje: pociąg Nr. 1 bis w każdą sobotę i oprócz tego d. 16 (28) czerwca i 26 Sierpnia (7 Września); pociągi zaś Nr 2 bis w poniedziałki i oprócz tego d. 18 (30) Czerwca i 28 Sierpnia (9 Września). Pociąg Nr. 1 bis będzie się zatrzymywał tylko na stacjach Praga, Nowo-Gieorgiewsk, Ciechanów; pociąg Nr. 2 bis będzie się zatrzymywał na tych samych stacjach jak również i na stacji Jabłonna. Pociągi NNr. 1 bis i 2 bis komunikują się z pociągami drogi Marienburgo-Mławskiej.

Iwangród-Łuków.

STACJA	Pocztowo-osobowo-towarowy № 4		Osobowy № 4 bis	
	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
Iwangród	—	11.55 rano	—	5.33 po poł.
Łuków	1.53 po poł.	—	7.13 wieczór	—

STACJA	Pocztowo-osobowo-towarowy № 3		Osobowy № 3 bis	
	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
Łuków	—	8.08 po poł.	—	10.08 rano
Iwangród	5.31 po poł.	—	11.52 rano	—

UWAGA. Pociągi osobowe Nr. 3 bis i 4 bis wprowadzone zostają dla bezpośredniej komunikacji pomiędzy Moskwą i Wiedniem via Brześć, Lublin, Iwangród, Granica (Dr. żel. Iwangrodzko-Dąbrowskiej).
Pociągi Nr. 3 bis i 4 bis nie będą zatrzymywane na przystanku Ryki.

Droga obwodowa.

STACJA	Osobowy № 8		Osobowy № 10	
	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
Warszawa W.-W. d. ż.	—	1.20 po poł.	—	7.05 rano
Warszawa Nadw.	1.39	1.43	7.24	7.25
Praga W.-T. d. ż.	2.00 po poł.	—	7.42 rano	—

STACJA	Osobowy № 7		Osobowy № 9	
	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
Praga W.-T. d. ż.	—	8.38 wieczór	—	3.50 po poł.
Warszawa Nadw.	8.55	8.59	4.07	4.11
Warszawa W.-W. d. ż.	9.18 wieczór	—	4.30 po poł.	—

UWAGA. Pociągi pocztowe i osobowe linji głównej i odnogi Iwangrodzko-Łukowskiej komunikują się z pociągami dróg żelaznych: Marienburgo-Mławskiej Południowo-Zachodnich, Iwangrodzko-Dąbrowskiej, Warszawsko-Terespolskiej i Brzesko-Chełmskiej.
Pociągi osobowe drogi Obwodowej komunikują się z jednej strony z pociągami kurjerskiemi drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, z drugiej zaś strony z pociągami kurjerskiemi i osobowemi drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.
Oprócz wyżej oznaczonych pociągów osobowych na drodze Nadwiślańskiej będą kursowały pociągi osobowe *) na sezon letni, a mianowicie:

Warszawa Nowo-Gieorgiewsk.

STACJA	Osobowy № 14		Osobowy № 16 w niedziele i święta	
	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
Nowo-Gieorgiewsk	rano	7.33	wieczór	9.20
Nowy-Dwór	7.42	7.44	9.29	9.31
Chotomów	7.58	7.59	9.45	9.46
Jabłonna	8.09	8.12	9.56	9.59
Choszczówka	8.22	8.23	10.09	10.10
Płudy	8.29	8.30	10.16	10.17
Praga	8.41	8.44	10.28	10.31
Warszawa	8.53	rano	10.40	wieczór

STACJA	Osobowy № 15	
	Przyjście	Odejście
	g. m.	g. m.
Warszawa	po południu	4.15
Praga	4.24	4.27
Płudy	4.38	4.39
Choszczówka	4.45	4.46
Jabłonna	4.56	4.59
Chotomów	5.09	5.10
Nowy-Dwór	5.24	5.26
Nowogieorgiewsk	5.35	po południu

Warszawa-Otwock.

STACJA	Osobowy № 12		Osobowo-towarowy № 218	
	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
Warszawa	po południu	5.00	wieczór	6.58
Praga	5.09	5.14	7.08	7.26
Wawer	5.31	5.33	8.00	8.12
Jarosław	5.50	5.51	8.47	8.49
Otwock	5.56	po poł.	8.54	wieczór

STACJA	Osobowy № 11		Osobowy № 13 w niedziele i święta	
	Przyjście	Odejście	Przyjście	Odejście
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
Otwock	rano	8.22	wieczór	9.48
Jarosław	8.26	8.27	9.53	9.54
Wawer	8.45	8.47	10.23	10.27
Praga	9.05	9.09	10.53	10.57
Warszawa	9.18	rano	11.06	wieczór

*) UWAGA. Termin wprowadzenia pociągów osobowych na sezon letni pomiędzy Warszawą a Nowo-Gieorgiewskiem i pomiędzy Warszawą a Otwockiem podany zostanie do wiadomości dodatkowo.

—557

MAGAZYN WOLFA GOLDFLAM,

Plac Żelaznej Bramy Nr 2,

poleca w wielkim wyborze z osobistych zakupów, ostatnie paryzkie i angielskie

NOWOŚCI

na Suknie i Okrycia, również Fulary, Satinki i Batysty francuzkie.

Najmodniejsze przybrania do Kapeluszy.

WSTĄŻKI i KORONKI IRLANDZKIE.—**Ceny umiarkowane.** 662R



Skład



Towarów Żelaznych i Galanteryjnych

Jana Hilknera

w Warszawie, Nowo-Miodowa № 2, poleca:

Narzędzia do rzemiosł wszelkiego rodzaju.
Narzędzia do gospodarstwa wiejskiego.
Łańcuchy dla koni i bydła.
Nożyce do strzyży bydła i owiec.
Latarnie stajenne i ręczne.
Okucia do drzwi i okien.
Gwoździe maszynowe, kute i drutowe.
Odlewy do kuchen i pieców.
Drzwiczki hermetyczne do piebów
Narzędzia ogrodowe.
Lichtarze ogrodowe.
Welocypedy dziecinne.
Łóżka żelazne składane.
Wyżymaczki amerykańskie „Empire."
Naczynia kuchenne.
Maszynki do kawy różnych systemów.
Maszynki benzynowe, naftowe i spirytusowe.
Maszynki do robienia lodów.
Filtry do wody.
Umywalnie kompletne.
Noże kuchenne, stołowe z widelcami.
Scyzoryki, brzytwy i nożyczki
Przybory laubzegowe.
Przybory do rybołówstwa.



Maszynki amerykańskie do mięsa, Lodownie pokojowe, Wanny, Sycbady, Prysznice, Klozety pokojowe i t. p.

po cenach możliwie nizkich. 572r





Ceny nizkie---niepraktykowane!

Znaczne transporty **Posadzek terrakotowych z fabryki Villeroy & Boch w METTLACH** oraz **na wyłączną sprzedaż** na Królestwo Polskie, z fabryki **L. P. Dietz w Wokowicach** (Czechy), jak również z innych francuzkich i belgijskich fabryk, do układania w kościołach, sklepach, kuchniach, kąpielach, balkonach, bramach i t. d.,

nadeszły do składów

IGNACEGO GANTZWOHL w Warszawie.

Obfite zapasy ***posadzek ze sztucznego kamienia, w różnych kształtach, kolorach i deseniach,*** własnej fabrykacji, wyrabianych za pomocą pras hydraulicznych, znajdują się stale na składzie.

Fabryka i Składy, Towarowa nr 18.—Kantor Żabia nr 3.

573r Telefonu № 236. Telefonu № 436.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Maja r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż starych rur wodociągowych, wagi 1411 pudów 35 funtów, a także mosiądzu i miedzi 20 pudów 20 funtów, znajdujących się na stacji, starego wodociągu przy ulicy Dobrej, od summy rubli 2,346 kop. 50.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 250, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 568r

„FOKSAL."

Przy dotychczasowo utrzymywanej od lat kilku mleczarni, ku wygodzie Publiczności, wydawać będę ***gorące jedzenia przez dzień cały,*** sporządzone przez pierwszorzędnego kuchmistrza, z najświeższych i wyborowych produktów, zadawalniając się cenami możliwie nizkiemi. ***Przytem różne napoje.***—Od dnia 8-go Maja, codziennie KONCERTA orkiestry włościańskiej, po kop. 10 od osoby, w abonamencie o połowę taniej. 846

CHARKÓW

HOTEL RUF

przy ulicy Rybnej.

Numery po kop. 60, aż do rs. 5.—Omnibusy, Wanny, Telefon.—Kuchnia najlepsza w mieście.—Warunki oddzielne dla pp. Komiwojażerów. 579r



KAWA

z upalonego czystego Słodu,

wyrabiana z przepisu Księdza Kneippa, zatwierdzona przez Urząd Lekarski w Warszawie w r. b. za № 497, znana już powszechnie jako zdrowy, pożywny napój, a zwłaszcza dla dzieci i osób starszych.

Skład główny detaliczny i dla handlujących, u p. **Józefa Czekalli** w Warszawie, ulica Rymarska № 7.

Cena: 20 kop. za paczkę $^1/_2$ funtową.

Handlującym odpowiedni rabat.

E. Jentys w Warszawie,

843 **Reprezentant fabryki.**

Największy w Warszawie Skład

RUR ŻELAZNYCH

gazowych, cynkowanych, kotłowych i ołowianych

oraz wszelkiego rodzaju **narzędzi do rur** u firmy



Dom Handlowy i Biuro Techniczne

w Warszawie, Bracka № 25. 574R

BIELANY.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że **w czasie Zielonych Świątek, kufel piwa** będzie sprzedawany **po kopiejek pięć,** z czem polecam się względom łaskawej publiczności.. 824

W. Bochenek.

Magazyn Strojów Damskich

pod firmą

HELENA,

ulica Długa № domu 8 A, zaopatrzony jest w wielki wybór wiosennych i letnich **Kapeluszy** oraz **w Modele zagraniczne.** 739

NAJLEPSZY EKSTRAKT MIĘSNY

GIBILS

NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU

do nabycia w Handl. Kolonjaln., Apteczn. itp. 834

Koński ząb wyborowy

kiełkujący przeszło 90%.

Centnar po rubli 5.

poleca skład nasion

„Ogrodnik Polski"

Mazowiecka 11. 515r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1893 około 700 sąż. kubicznych brukowców, do brukowania ulic m. Warszawy, od rs. 50 za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 3,500, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz kamieni, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 529r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Kwietnia (10 Maja) r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sześcioletnią dzierżawę, licząc od 19 Czerwca (1 Lipca) 1893 r. do takiejże daty 1899 r., w domu pomissjonarskim pod N-rem 4067 w Warszawie, niżej wymienionych lokali:

Nr I sklepu z pokojem, od rs. 1312 kop. 65 rocznie,
Nr II sklepu z pokojem, od rs. 1110 rocznie,
Nr V sklepu z pokojem i piwnicą, od rs. 1180 rocznie.
Nr VI sklepu, od rs. 746 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prczydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs.: na lokal Nr I rs. 132, Nr II rs. 111, Nr V rs. 113, Nr VI rs. 75, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrocone.

Warunki i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 502r

OGŁOSZENIE.

Zarząd Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

wzywa niniejszem życzących podjąć się wykonania podczas wiosny i lata roku bieżącego, różnych robót malarskich, dopełnić się mających materjałem własnym przedsiębiorcy, z poręczeniem dobroci i trwałości roboty w ciągu trzech lat.—Roboty będą następujące: pomalowanie blejwasem żelaznych wiązań mostów, olejnemi farbami ścian wewnętrznych i zewnętrznych w budowlach murowanych i drewnianych, oraz pomalowanie dachów. Wartość ogólna robót wykonać się mających wyniesie mniej więcej około 10,000 rs. — Podania z deklaracją cen i załączeniem wadjum 5% składane być winny w kantorze Naczelnika Wydziału Dróg i Budowli w mieście Radomiu, nie później jak do dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b., do godziny 12-ej w południe.—Warunki szczegółowe dotyczące powyższych robót, są do przejrzenia w tymże kantorze każdodziennie, od godz. 11-ej przed południem do 4-ej po południu. 565r

Nauka i wychowanie.

A. Szkoła kroju J. Grabskiej, Marszałkowska 149. Metoda własna, dyplomowana w Paryżu, bez pasowania i poprawek, książki do kroju. Fasony z bibuły. 14288

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Dla przyjezdnych specjalne pośpieszne kursy. Pensjonarki przyjmują się. Ceny przystępne. 13929

A. Kaucjonowane biuro nauczycielskie K. Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 12896

Buchalterji wyncza gruntownie z upoważnienia władzy wieloletni zastępca Danilewicza autora buchalterji, Chmielewski. Bracka 5. 1084r

Dziewczynka na wieś, do wspólnej starannej nauki 200 rs. rocznie. Wiadomość: Piękna № 30, m. 6. 14170

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, m. 20. 13462

Francuzka patentowana udziela lekcyj od 2-ch rs. miesięcznie. Ul. Wspólna 54a, (parter). 14339

Francuzka młoda, znająca niemiecki, polski, życzy udzielać lekcyj i konwersacji w godzinach wieczornych. Oferty kantor Kurjera „Paryżanka." 13931

Kaligrafji uczy, poprawia charakter pisania. Krajewska. Hoża 14. 13758

Nauczycielka średniego wieku, posiadająca nauki szkolne, francuzką konwersację, muzykę, życzy sobie posady na wyjazd. Krucza 38, m. 11, od godziny 3—6. 14181

Nauczycielka niemka, pragnie wyjechać na wieś lub zagranicę na czas wakacyjny. Wiadomość na pensji. Nowy-Świat 42, od godziny 5—8 po południu. 1349r

Osoba z wyższem wykształceniem, wielkiem doświadczeniem i uzdolnieniem pedagogicznem, z doskonałym francuskim, życzy sobie umieścić się na wsi na dwa miesiące, od 1-go czerwca lub lipca. Warunki według umowy. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego dla T. L. — Tamże wiadomość o przyjemnem, umeblowanem, małem mieszkanku na czerwiec i lipiec, w bliskości Alei Ujazdowskiej. 12261

Potrzebny naczyciel francuzkiego i angielskiego. Za dwanaście godzin (lekcyj) na miesiąc rubli pięć. Orla № 11, m. 39. Tamże na tych warunkach poszukuje się korepetytora. 14309

Potrzebny korepetytor na wieś, blizko Warszawy, 4—6 skończonych lub szkołę handlową. Wiadomość: Senatorska № 28—23, od 5—7 wieczorem. 14277

Poszukuje russkiej wykształconej do konwersacji i wykładu tegoż języka. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod H. H. 14230

Student uniwersytetu, posiadający dobrze język russki i starożytne, poszukuje lekcyj i przysposabia do egzaminów. Chmielna № 5, mieszkania 79. 1345r

Tania nauka kroju, krawatów, haftu, koronek, robót włóczkowych. Królewska 33, mieszkania 9. 12687

Uczennica Moniuszki, udziela muzyki. Język francuzki. Królewska 33, mieszkania № 9. 12688

Upraszam niemca lub niemkę, osobę młodą, o złożenie oferty z warunkami w Kurjerze dla „Niemiecki" w celu dawania lekcyj niemieckiego na godziny. 14222

Udzielam matematyki, russkiego, przygotowuję do egzaminów. Na wakacje poszukuję kondycji. Królewska 39, mieszkania 11. 1334r

Wyjeżdżając do Mrozów, zabiorę 2-ch chłopców izraelitów, z życiem i nauką. Oferty w kantorze Kurjera dla R. S. T. 14212

W zakładzie froeblowskim Marji Słonczyńskiej, Złota 28 nowy, gry i gimnastyka w dni pogodne odbywać się będą w ogrodzie. 14254

Zakład freblowski Janiny Motylińskiej, Krucza 18. Zapis codziennie. 14316

Zakład froeblowski Matyldy Zawrockiej, Elektoralna 30. Zapisy codziennie. 1311r

Doniesienia osobiste.

B. J. O. VI ma list od Jedynaczki 10,000. 14336

Czarnooka 19 ma list na poczcie. 14282

Dla Czarnookiej 19 poste-restante list wysłany od Przemysłowca. 14165

Dla „Lubicz" jest list w kiosku. 14229

List wysłany dla T. Z. Tadeusza od „Nimfy 3,000." 14257

List dla Pielgrzyma na poczcie poste-restante. 14292

Poste-restante adresowane panna Winard do łaskawego odebrania. 13951

„Wdowiec 48 lat" list na poczcie. 14324

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom w wieku lat 40, kawaler, zarządzający większemi majątkami w Królestwie Polskiem, posiadający chlubne rekomendacje, poszukuje miejsca administratora, zarządzającego majątkiem lub kasjera. Adres: Warszawa, ul. Wileza № 57, mieszk. 8. 1315r

A) Leśniczych zupełnie wykwalifikowanych, rządców i ekonomów, pisarzy, kasjerów z kaucjami oraz gospodynie wiejskie i freblówki różnych narodowości poleca Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 13762

Bona niemka poszukuje miejsca. Mirowska № 5, m. 13. 14227

Człowiek żonaty, bezdzietny, z dobremi świadectwami poszukuje miejsca za lokaja. Wiadomość można powziąć przy ul. Furmańskiej № 5 u stróża. 14031

Francuzka poszukuje miejsca na wakacje. Oferty przyjmuje Kurjer A. B. № 8. 14161

Francuzka szuka odpowiedniego zajęcia na godziny. Oferty: Kurjer Warszawski „Francuzka." 14219

Francuzka wykształcona na czas wakacyjny. Piękna № 30, m. 6. 14171

Introligator-krajacz poszukuje posady. Specjalność: książki, krajanie litograficzne, materji, pudełek, kopert. Oferty: Kurjer Warsz. „Introligatorowi. 14299

Kucharka w średnim wieku, z dobremi świadectwami i rekomendacją, poszukuje miejsca na przychodnią lub na stałą. Adres: Śliska № 24, m. 14. 13910

Młody człowiek, z ukończeniem 4 klas, poszukuje posady w kantorze. Oferty nadsyłać proszę do kantoru Kurjera Warsz. pod N. M. 10. 14197

Uczeń klasy 3-ej szkoły handlowej poszukuje zajęcia w kantorze. Oferty pod „Uczeń" przyjmuje Kurjer Warsz. 142[illegible]0

Meldunki prowadzę za wynagrodzenie. Oferty pod „Ł. 60" składać w Kurjerze. 14251

Niemka, mówiąca także po russku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do opieki nad dziećmi, wyręczania pani domu lub jako towarzyszka podróży do samotnej damy. Oferty dla E. S. E. przyjmuje Kurjer Warszawski. 13729

Osoba młoda, łagodna, ze średniem wykształceniem, umiejąca szyć, życzy sobie przyjąć miejsce na wieś do dzieci lub do wyręczania pani domu. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. dla „Łagodnej." 14210

Osoba młoda, milej powierzchowności, inteligentna, fachowo obeznana z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, pragnie odpowiedniego miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Energicznej." 14259

Osoba młoda, z wyższą muzyką i śpiewem, znana z występów estradowych, życzy wyjechać na czas wakacyj za wynagrodzeniem.— Erywańska 5, m. 16. 14303

Szyję w domach prywatnych krawieczczyznę. Mokotowska 52—18. 14169

Wykształcona niemka, która dużo podróżowała, życzy sobie wyjechać za granicę lub na letnie mieszkanie do towarzystwa z osobą dorosłą lub z dziećmi. Chmielna № 33, m. 15, od 11—12-ej. 14250

Wdowa w średnim wieku, posiadająca języki polski, russki, francuski i niemiecki, praktyczna, oszczędna i pracowita, życzy sobie znaleźć miejsce albo u wdowca dla zaopiekowania się dziećmi i zarządu domem, albo do towarzystwa osoby starszej lub młodej, potrzebującej towarzystwa i opieki. Oferty pod lit. B. H. lub bliższe porozumienie: Tłomackie 11, fabryka piór. 1313r

b) Zaofiarowane.

A) Potrzebna szwaczka doskonale krająca i szyjąca krawieczczyznę i bieliznę, na przychodnią do prywatnego domu. Wiejska 14, mieszk. 15. 14273

Bona francuzka, angielka lub niemka potrzebna jest do dziewczynki 10-letniej. Świadectwa potrzebne. Świętojerska № 20, mieszkania 4. 14242

Bardzo zdolna panna z pensją 16 rs. miesięcznie potrzebna do pracowni sukien i okryć sióstr Badior, Erywańska 9, pierwsze piętro. 13908

Bona niemka, freblówka, z dobremi świadectwami, potrzebna na prowincję do dwóch chłopców 7 i 8 lat. Leszno 58, mieszkania 3, do godziny 12-ej w południe. 13455

Chłopca przyzwoitej rodziny przyjąć mogę do handlu i fabryki bielizny. J. Billing, Marszałkowska 129. 13764

Do krawatów potrzebne podręczne na dobrych warunkach i uczennice. Dobra № 1, m. 9. 14193

Do fryzowania piór strusich potrzebna panna zupełnie uzdolniona do fabryki Adolfa Goldmana, Świętojerska 26. 14183

Do kwiatów potrzebne panny za dobrem wynagrodzeniem, również uczennice. Kościelna № 17. 14236

Do domu prywatnego potrzebna panna do szycia. Tamka 46—4. 14320

Korespondent-buchalter branży technicznej ze znajomością polskiego, russkiego i niemieckiego języka potrzebny zaraz. Oferty sub „A. B. 100" przyjmuje Kurjer Warsz. 13444

Potrzebna panna zdolna do krawieczczyzny. Marszałkowska 91, Gartkiewicz. 12696

Potrzebna dziewczynka od 10 do 15 lat do bawienia dziecka. Graniczna 10, mieszkania 7. 13680

Potrzebne zdolne wykończarki do fabryki pończoch i zwijaczki. Felicja Muszkat, Erywańska 9, m. 4. 13909

Potrzebne są panny zdolne i podręczne do pracowni sukien. Ulica Żelazna № 87, mieszkania 17. 13757

Panny uzdolnione do spódnic, staniczarki i podręczne za dobrem wynagrodzeniem potrzebne do pracowni, Mazowiecka № 2. 13754

Podręczna do staników i dziewczynka do nauki potrzebne zaraz. Niecała 5, mieszkania 3. 14205

Potrzebne są podręczne do pracowni sukien Wenda, Złota № 4. 14200

Panny potrzebne do staników. Krucza 26, m. 7, „Antonina." 14199

Potrzebne panny zdolne i podręczne do staników. Ulica Pańska № 68, m. 18. 14176

Potrzebne panny do krawieczczyzny. E. Banachowska, Nowy-Świat 59. 14174

Potrzebna jest na wyjazd osoba inteligentna, wdowa, znająca się na kuchni bardzo dobrze i szyjąca na maszynie. Oferty z dokładnem objaśnieniem proszę składać w Kurjerze Warsz. dla N. K. 14175

Potrzebna zaraz panna do kzawieczczyzny, druga do cerowania. Saski Plac 5, mieszkania 12. 14172

Potrzebna maszynistka do bielizny. Senatorska № 29, m. 14. 14168

Potrzebne podręczne do spódnic i do nauki. Złota 16, m. 15. 14279

Potrzebna młoda osoba, inteligentna, na wyjazd, dla zaopiekowania się dziewczynką. Wymagana gruntowna znajomość języka russkiego i muzyka. Oferty składać w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8, dla Ł. W. 14284

Panien zdolnych maszynistek do koszul męzkich potrzeba do składu bielizny, Wierzbowa 6. 14311

Potrzebne są zaraz staniczarki i spódniczarki. Grzybowska № 17, mieszk. 27. 14318

Potrzebne są zdolne podręczne do staników. Marszałkowska 91, m. 31. 14317

Panien maszynistek potrzeba zaraz do bielizny męzkiej i chłopca do sklepu. Bazar bielizny, Elektoralna 4. 14312

Panien kilka maszynistek, dziurkarek, podręcznych i zdolnej szykowaczki potrzeba do koszul męzkich na przychodnie lub ze wszystkiem. Elektoralna 37, sklep Djonizy. 14313

Panien maszynistek potrzeba zaraz do koszul męzkich. Wiadomość: sklep Suwalski, Krakowskie-Przedmieście 35. 14314

Potrzebne są panny podręczne do sukien zaraz. Solna 9, parter. 14306

Potrzebne są uczennice do krawieczczyzny damskiej. Miodowa № 10, m. 10, trzecie piętro. 14307

Potrzebne są panny do krawieczczyzny.— Wiadomość w pralni, Szpitalna № 1, Zofja. 14305

Potrzebna zaraz maszynistka i dziurkarka do bielizny różnej za dobrem wynagrodzeniem. Krochmalna № 45, m. 45. 14301

Potrzebny młody chłopiec na posyłki. Włodzimierska № 19. Wiadomość u szwajcara. 14295

Potrzebuję prasowaczki na nową bieliznę oraz przyjmuję do nauki prasowania. Ulica Nowiniarska № 12. 14272

Potrzebni są uczniowie do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Wilcza 30. 14243

Potrzebna bona niemka. Piękna № 5, mieszkania 2. 13956

Potrzebuję maszynistek do Singera i Wilsona, podręcznych i uczennic. Ogrodowa 25, mieszkania 12. 14270

Potrzebne są panny zdatne i podręczne do krawieczczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Dzika № 5, w sklepie Gitnera. 14238

Potrzebny zaraz sprytny młody człowiek, znający korespondencję russką, polską dobrze, częściowo niemiecką. Referencje lub poręczenie wymagane. Oferty przyjmuje Kurjer „Poręczenie." 14235

Potrzebne panny do staników, rękawów, podręczne. Warecka № 7. 14224

Potrzebne podręczne do sukien. Ulica Garbarska № 3, m. 21. 14331

Potrzebna maszynistka do pończoch i wykończarki zaraz. Włodzimierska 3, mieszkania 11. 14231

Potrzebne panny do krawieczczyzny podręczne. Ogrodowa 9, m. 9. 14329

Panny zdatne, podręczne do nauki potrzebne do krawieczczyzny. Oboźna 8, m. 16. 14327

Potrzebny uczeń do malarza. Elektoralna № 7. 14262

Poszukuję na wyjazd do m. Wilna panny (bez różnicy wyznania) kompletnie uzdolnionej do ubierania kapeluszy damskich. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość: Nowolipki, Hotel Północny 39, od godziny 6—8-ej po południu. 1340r

Potrzebna panienka do sklepu spożywczego, cokolwiek obeznana z handlem, z dobremi świadectwami lub z dobrą rekomendacją.— Wiadomość: Grzybowska 58, w sklepie. 14341

Prasowaczki potrzebne do pralni. Krakowskie-Przedmieście 71. 14343

Potrzebny młody człowiek do interesu przemysłowo-handlowego. Nowy-Świat № 49, sklepu № 7. 14344

Panny uzdolnione kompletnie do staników i spódnic potrzebne zaraz. M. Glińska, Nowy-Świat 41. 14346

Posada mechanika w dobrach Parzymiechy już zajęta. 1344r

Rysownik zdolny poszukuje zajęcia u pp. budowniczych w Warszawie. Zawiadomienia „Rysownikowi" przyjmuje kantor Kurjera. 14325

Rękawiczników krajaczy kompletnie uzdolnionych poszukuję na wyjazd na stałą bez przerwy pracę, za dobre wynagrodzenie; nadto mieszkanie i herbata gratis. Meyer, Kotzebue 3, mieszkania 4. 14244

Subjekt dobrze znający handel piśmienny potrzebny. Oferty, kopje świadectw gdzie pracował złożyć do Kurjera dla № 2500. 14191

Staniczarki potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Świętokrzyzka 11, m. 13, A. Konopnicka. 14283

Subjekt lub chłopiec obznajmiony ze sprzedażą wódczaną, z kaucją, potrzebny jest.— Tamże bufet do wynajęcia. Ulica Świętojańska 33. 14248

Zdolny uczeń zecerski potrzebuy natychmiast do drukarni Jakóba Keltera, ulica Rymarska № 2. 14323

Zaraz potrzebni są zdolni rymarze galanteryjni do przyborów podróżnych, pasków i innych wyrobów skórzanych. Zgłaszać się: Nowolipki № 4, m. 12. 14249

2 uczniów z prowincji, w wieku lat 15, z ukończeniem przynajmniej 2-ch klas, potrzebuje do sklepu Jan Wróblewski, Warszawa, Kapitulna № 8. 13726

Kupno i sprzedaż.

Ariston bardzo dobry, mało używany, z nutami, jest do sprzedania. Piękna 31, mieszkania 29. 14264

Adres. Z powodu zmiany posady sprzedam tanio meble, garnitur czarny pluszem kryty, szafę, komodę, otomanę, kredens, krzesła, umywalnię z marmurem, łóżka. Krucza 10, rządca domu. 12658

Antyki meble z bronzami sprzedaję. Gnojna № 7, m. 25. 13738

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 11768

Bardzo tanio szkatuły żelazne z nieznanym dotąd sekretem, kłódki duże angielskie.— Tłomackie 13, Sikorski. 11517

Beczki różnej wielkości, do 1,200 garncy objętości, do sprzedania. Chłodna № 45. 1307r

Dla letników. Wyborową suszoną włoszczyznę, cebulę, jagody na hygieniczne nalewki sprzedaje najtaniej Bazar, Plac Bankowy № 37. 14287

Do sprzedania pianino zagraniczne rs. 250. Marszałkowska 94, m. 14. 14245

Do sprzedania stylowe łóżka czarne ozdobne, toaleta, szafki, umywalnia, biurko machoniowe damskie: Oboźna 8, m. 16. 14326

Do sprzedania papuga zielona gadająca z klatką, 7 rolet włoskich białych, serwis z Limoges na 12 osób, kominek gazowy, 5 krokstynów orzechowych. Zgoda 2, m. 2. 14211

Dwa magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Wielka № 33. 14207

Do sprzedania łóżko machoniowe francuskie, mało używane, z materacem sprężynowym, z Paryża. Leszno 1, od 12 do 4-ej, stróż wskaże. 13779

Do sprzedania zaraz całe urządzenie kawiarniane. Wiadomość: ul. Freta 25. 14239

Firanki od rs. 1.80 okno. Wielki wybór odpasowanych i łokciowych z najlepszych fabryk. Sprzedaż podług cennika fabrycznego.— Kiltynowicz, Mazowiecka 16. 982r

Fortepian czarny, krótki, krzyżowy do sprzedania. Leszno № 89, m. 7. 13456

Fortepiany i pianina nowe Małeckiego do sprzedania. Nowy-Świat 4, m. 15. 13719

Faetony nowo i używane, wolanciki, bryczki nadzwyczaj eleganckie, do wsi zbudowane, sprzedaję. Leszno 52. 13952

Fortepian mało używany do sprzedania.— Elektoralna № 20, Radziszewski. 14340

Fortepian zagraniczny krótki, mało używany, tanio sprzedam. Bielańska 5, Granke. 14321

Główny skład dywanów, towarów manufakturnych Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137, Warszawa, zaopatrzony po wyprzedaży w wielki wybór dywanów kościelnych, salonowych, materjałów meblowych, firanek, chodników, cerat, kołder bajowych i watowych, kap, serwet oraz materjałów na suknie damskie w najmodniejszych wzorach, po cenach niepraktykowanie niskich. 282r

Garnitur mebli czarny, kryty utrechtem, stół i stolik do kart do sprzedania. Senatorska 30, m. 2, 1-sze piętro. 14263

Kupuje fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuje. Pańska 10. 14315

Krowa z cielęciem do sprzedania. Ul. Hoża № 80. 14241

Kanapa, 4 fotele 35, dwie lampy salonowe 4 i 8, skrzynia do pościeli lekka, okuta 12, paka do pianina 5, 60 pak różnej wielkości ze słomą i sianem 36, rogóżki 80 sztuk 7. Wspólna 37, mieszk. 3. 14218

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Kredens i 6 krzeseł dębowych do sprzedania. Piękna 36, m. 10. 13537

Lustro, dywany, porcelana karlsbadzka, stolik do kart, biurko, lampy wiszące, żyrandole gazowe, rzeczy kuchenne do sprzedania.— Wilcza 37. 14281

Lando sprzedam tanio. Włodzimierska 23. 13875

Lodownia pokojowa podwójna, prawie nowa, do sprzedania w magazynie mebli Załęskiego i S-ki, Marszałkowska № 137. 1318r

Łosiowe spodnie, kaftany, prześcieradła, kaletki, poduszki safjanowe wyrobu Kunickiego sprzedają się tanio w sklepie T. Kozłowskiego. Wierzbowa 8. 14128

Łódki hamburki do sprzedania bardzo tanio. Bugaj 14, stróż wskaże. 14228

Łóżko żelazne meblowe, dwa stoły do sprzedania. Trębacka 9, m. 5. 14234

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 14289

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 12915

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 13873

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 14059

Mebli garnitur piękny 50, otomana 18, szeslong 16 rubli. Marszałkowska 91, oficyna. 14334

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 100. Dzika 20, mieszkania 34, w składzie maszyn Tagszejna. 12615

Ocet winny najlepszy A. Stalińskiego. Fabryka Hoża 46.—Skład Hoża 8. 1234r

Otomany od rs. 18. Plac św. Aleksandra № 10, stróż wskaże. 14308

Otomana do gabinetu, mogą być krzesła.— Marszałkowska 115, mieszkania 10, róg Złotej. 14164

Powóz dwuosobowy, zdatny do wsi i miasta, używany, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Zielna № 42, mieszk. 1, u Nowakowskiego. 13940

Para chomont angielskich z białym bronzem do sprzedania u rymarza, ulica Nowy-Świat № 32. 14345

Potrzebny zaraz do nabycia pies bernardczyk lub wodołaz czystej rasy. Wilcza 51, m. 2. 14217

Pejzaż olejny w nim Brodziński autor, tanio sprzedam. Wspólna 38—7. 14291

Pośład jęczmienny, grochal, cięte ziarno sprzedaje kantor, Chłodna 45. 1273r

Para wałachów karecianych, para klaczy młodych, dwie pary szorów do sprzedania. Włodzimierska 23. 13874

Sprzedam tanio bormaszyny, sztance, walce, dwie szafy wystawowe z żaluzjami jednakowej wielkości. Grzybowska 23, Witkowski. 13699

Sprzedam biurko zastępujące kredens. Nowolipie 46, stróż wskaże. 13945

Stolik rzeźbiony „renaissance" do sprzedania. Królewska 7, m. 1. 14189

Siodła damskie i męzkie oraz wszelkiego rodzaju uprzęże na konie wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, Królewska № 6 (róg Saskiego placu). 1346r

Szafę orzechową mało używaną, dwie kolumny sprzedam. Żelazna № 30, m. 4. 14274

Suknia modna, biała wieczorowa, nowa, nie używana, do sprzedania za 15 rs. Chmielna 54, m. 11. 14232

Szafka wystawowa z żaluzją, roboty p. Berenta, tanio do sprzedania. Elektoralna № 3, u fryzjera. 1347r

Urzeźbiarza filary, żardiniery, konsole, ekrany, stoliki, parawany, tace, półki, krucyfiksy. Wspólna 46. 14335

Wyżymaczka mało używana do sprzedania za rs. 7. Rybaki № 31. Wiadomość u gospodyni. 14173

Wyjeżdżając sprzedam wyżlicę białą, cetra czarnego (półroczne). Smolna 15. 14167

Z powodu wyjazdu sprzedaje się dwie szafy dębowe, fortepian, kredens i różne inne rzeczy gospodarskie. Ulica Długa № 42, mieszkania 23. 13748

Z powodu wyjazdu szkło, lustra, meble, porcelana do sprzedania zaraz; pokój do wynajęcia. Aleje Jerozolimskie № 78, m. 2. 14319

2 ogiery młode, rasowe, bez wad, są do sprzedania. Włodzimierska 16. 13778

2 szaf sklepowych ozdobnych, z półkami, zamykanych, z 2-ma kontuarami, poszukuje Jan Wróblewski, Kapitulna № 8. 13725

2 wiolonczele ograne, jedna koncertowa, druga orkiestrowa, są do sprzedania w składzie fortepianów Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście 40. 14196

Interesa handl. i majątk.

Aptekę sielską chcę wziąć w dzierżawę. Adres: Opolski, aptekarz, w Lututowie, gub. kaliska. 13301

A) Remiza ze stałą klijentelą do odstąpienia na przystępnych warunkach z powodu słabości właściciela. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 13755

Dzierżawa donacyjna złożona z kilku folwarków, od Warszawy 5 godzin drogi, do odstąpienia od 1-go lipca. Opał zapewniony, paśnik na 4,000 morgach lasu. Świętokrzyzka 29, m. 8, między 4 a 6-tą. 13423

Do sprzedania nieruchomość, Chłodna 31, z dochodem i obszerną powierzchnią do obudowania. Wiadomość: Mazowiecka 4, mieszkania 10. 12297

Dom w szacunku 125,000 rs., na pryncypalnej ulicy, w środku miasta, do sprzedania.— Wiadomość: Chmielna 33, m. 6. 12443

Do sprzedania skład desek. Wiadomość: kiosk obok ratusza. 14237

Dzierżawy donacyjnej poszukuję. Chmielna 62, m. 6. 14225

Dom z ogrodem owocowo-warzywno-kwiatowym, z potrzebnemi zabudowaniami, w osadzie, od stacji Ruda 6 wiorst, do sprzedania.— Wiadomość: Nowogrodzka № 20, m. 6. 14198

Folwark niewielki pod miastem, pozostawiony z dużego majątku, dobrze zagospodarowany, z ładną rezydencją, budynkami murowanemi, obszernym ogrodem, parkiem, sadzawkami, łąkami i kompletnym inwentarzem, z powodu interesów familijnych jest zaraz do sprzedania za cenę przystępną lub zamianę na dom w mieście gubernjalnem lub większem powiatowem, z odpowiednim dochodem. Bliższa wiadomość u właściciela, gubernja warszawska, przez Mogielnicę w Miechowicach. 13850

Folwark 100-morgowy do wydzierżawienia pod Warszawą. Oferty: Kurjer Warszawski „Dzierżawa." 13948

Fabryka wód gazowych w miejscowości leczniczej blizko Warszawy wraz z całem urządzeniem, altanką, lodem, i mieszkaniem z powodu niemożności prowadzenia samemu, do odstąpienia. Także szukam apteki w Królestwie z obrotem 4,000 rubli. Żurawia № 12, m. 12, od 4—6 g. 14296

Handel żelaza, stali i wyrobów żelaznych istniejący od 40 lat, z wyrobioną liczną klijentelą, znajdujący się w mieście gub. w Królestwie, w najruchliwszym punkcie miasta, do odstąpienia; potrzebna suma od 6,000—8,000 rubli. Dobrze procentujący dom murowany dwupiętrowy, gdzie mieści się powyższy handel, z powodu wyjazdu może być także sprzedany. Bliższa wiadomość w Warszawie w litografji „Liberty", Leszno № 13 i w Piotrkowie w księgarni A. Pańskiego. 1271r

Jest do sprzedania skład węgli przy ul. Ogrodowej № 56. 14278

Jest do sprzedania apteka w osadzie 5,000 mieszkańców mającej, z obrotem 3,300 rs. Adres w kantorze Kurjera. 14153

Kawiarnia do sprzedania zaraz za rs. 50.— Ulica Zakroczymska № 3. 14203

Korzystny interes, dający pewne utrzymanie, egzystujący od lat 7-iu, do sprzedania za rs. 200. Wiadomość: Grzybowska 24, mieszkania 5. 14267

Lasu sosnowego i brzozowego przeszło włók dziewięć, częścią sążniowego, częścią użytkowego, do sprzedania w powiecie gostyńskim. Wiadomość: ulica Hr. Berga № 3, mieszkania 6. 12264

Majątki dwa do sprzedania z powodu działów, Siemiątkowo Rogalne i Pańskie, gub. płocka, pow. sierpecki, włók 34, bez służebności, gleba pszenna i żytnia, piękne ogrody, stawy zarybione, łąki nad Działdówką, półtorej włóki lasu, zasiewy, inwentarze kompletne, dobre budynki. Wiadomość: Ceglana 5, mieszkania 5 lub w Wylazłowie, pow. mławski, stacja Bieżuń. Pośrednictwo wyłączone. 13302

Majątek włók 20, w najlepszej proszowskiej glebie, 6 wiorst od Proszowic, 26 wiorst od Miechowa, do sprzedania bez pośrednictwa za gotówkę z zasiewami, budynkami i remanentami, z dworem modrzewiowym i ogrodem, Towarzystwa 20,000 rubli. Wiadomość: Karmelicka 16, mieszkania 5, w kancelarji Rajmunda Stanisława Kamińskiego, adwokata przysięgłego. Tamże do ulokowania na pierwszą hypotekę 3,000 rubli. 13790

Magle do sprzedania. Elektoralna № 8. 14247

Mydlarnia do sprzedania. Wiadomość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Hożej. 14221

Magle do sprzedania. Dzika 30. 14209

Oddaje się w dzierżawę fabryka parowa gwoździ drewnianych do obuwia na dogodnych warunkach. Adres: gub. mińska, p. Ihumeń w Kruszynie, K. Zieliński. 14337

Place obszaru 18 morgów, na pierwszej wiorście pod Warszawą, przy samej szosie, odpowiednie na wszelkie zakłady fabryczne, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 58, mieszkania 2. 13571

Potrzebny do zarządu interesu fabryczno-handlowego, na wyjazd do Rossji, kaucja wymagalna do 500 rs.—Wiadomość: Złota 9, m. 85, od 8-ej do 10-ej zrana. 14107

Potrzebny czynny wspólnik do interesu fabrycznego, bez konkurencji, do Rossji (bez różnicy wyznania); kapitału od 3,000 rs. do 5,000 rs.—Zgoda № 1, m. 3, od 6-ej do 8-ej wieczorem. 14089

Plac przy targu, z planami na budowę, do sprzedania. Leszno № 88, właściciel domu. 13849

Pralnia do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 71. 14342

Pralnia egzystująca od lat kilku, z pozwoleniem władzy, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Nalewki, w kiosku. 14163

Pralnia do sprzedania, dobrze procentująca. Pańska № 1. 13142

Rs. 100 potrzebne zaraz. Gwarancja pewna. Oferty pod wyrazem „Pewna" składać w kantorze Kurjera. 14269

Sklep mydlarski oraz kolonjalno-dystrybucyjno-piśmienny i kantor pism, bardzo korzystny, komorne tanie, z powodu otrzymania posady zaraz do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Pańska 77. 13854

Sklep kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny z eleganckiem urządzeniem z przyczyny starości prowadzących do odstąpienia. Wiadomość: kiosk, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 13830

Sklep do sprzedania za rs. 80, komorne rs. 8 miesięcznie. Ul. Aleksandrja 23. 14046

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Nowolipie 18. 13692

Sklep kolonjalny z winami, porządnie urządzony i doborem towarów zaopatrzony, przy targu, lat kilka egzystujący, dający pewne utrzymanie rodzinie, jedynie z powodów familijnych sprzedaję. Wiadomość: Chłodna, w kiosku przy kościele. 13822

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu, dobrze procentujący, targ dzienny 23 rs. Ulica Przejazd № 4. 14250

Sklep mydlarski, farbiarski, naftowy i korzenny, komorne tanie, do sprzedania bez odstępnego przy ulicy Krochmalnej № 5, naprzeciw bazaru, z powodu braku funduszów.— Wiadomość na miejscu. 14261

Sprzedam sklep spożywczy za rs. 150, targ dzienny od 9 do 11 rubli, komorne 15 rubli miesięcznie, mieszkanie wygodne, sprzedaję z powodu śmierci matki, właścicielki tegoż sklepu. Dowiedzieć się można o tym sklepie: Grzybowska № 62, m. 7, pierwsze piętro. 14333

Sklep dystrybucyjno-spożywczy sprzedaję z powodu słabości. Ulica Nowokarmelicka № 11. 14332

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Twarda № 50. 14304

Sklep do sprzedania z powodu interesu familijnego. Wiadomość w składzie farb, Wspólna № 20. 14275

Sklep kolonjalno-spożywczy, kompletne urządzenie, maszynę do cukru sprzedaję tanio. Praga, Radzymińska 26. 14271

Sprzedam zaraz sklep spożywczo-dystrybucyjny niedrogo. Bracka 21. 14188

Sklepik spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Wilcza № 9. 14184

Sklep dystrybucyjny sprzedam z powodu wyjazdu. Piwna 10. 14180

Ulica Wronia № 35. Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. 14293

Włóka gruntu blisko Warszawy zaraz jest do wydzierżawienia lub sprzedania. Wiadomość: Elektoralna № 2, m. 32. 14348

Zakład felczerski w pryncypalnym punkcie z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Trębacka 9, m. 5. 74233

Z powodu nagłego wyjazdu sklep spożywczy do sprzedania, egzystujący lat 25. Cena przystępna. Leszno № 1. 13307

Z powodu otrzymania innego przeznaczenia, jest do odstąpienia skład węgla na dogodnych warunkach. Mokotowska № 55. 14226

Z powodu zmiany interesu do sprzedania skład farb i mydła. Długa 8. 14216

105 rubli (kauc. sądowa) za 93, zwrot 3 do 5 miesięcy. Dobra 51—11. 14177

72,000 łokci □ placu, podzielonego na 20 posesyj, na dwóch posesjach są domy piętrowe nowopobudowane i zabudowania gospodarskie. Hypoteka w Warszawie uregulowana, posiadłość dziedziczna, tuż przy stacji i remizach dr. żel. nadwiślańskiej z Warszawy „Praga", miejscowość fabryczna, zwana Nowe-Brudno. Sprzedam tanio, pojedyńczo posesjami lub całą. Wiadomość: Warszawa, ulica Łucka № 17, u gospodarza. 11740

Lokale.

A. Wròblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 13976

Eleganckie 3 pokoje razem lub osobno, umeblowane, zaraz. Złota 16, m. 5, druga brama od Marszałkowskiej. 14195

Jest do odnajęcia tanio jeden lub cały lokal 6 pokojów z wygodami do 1-go lipca r. b. Marszałkowska 97, m. 3. 14093

Lokal zajmowany lat kilkanaście przez doktora, złożony z 7-u pokojów, drugie piętro, front, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość: Świętokrzyzka 29, m. 9. 14246

Mieszkania różnej wielkości i ceny, sklepy i letnie mieszkania wynajmuje kantor komisowy: Nowo-Senatorska 6. 13761

Mieszkanie: pokojów 4, kuchnia, przedpokoj, pasaże, kompletnie umeblowane, do wynajęcia zaraz do 1-go lipca za 120 rs. Obejrzeć można każdego czasu na Chmielnej 9, m. 6. 1341r

Od 8-go maja dwa pokoje razem lub pojedyńczo. Nowy-Świat 62, pierwsze piętro, w oficynie—do odnajęcia. 14265

Mężczyzna wiekowy szuka pokoju ze stołem lub bez i z usługą, przy inteligentnej bezdzietnej rodzinie izraelskiej. Wiadomość: Leszno 44, m. 2, do 10-ej zrana i od 3-ej do 6-ej po połud. 14268

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia w domu skanalizowanym 7 pokojów, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Okna i balkon na ogród Saski. Obejrzeć można od 3-ej do 6-ej po poł. Plac Żelaznej-Bramy № 2. 13947

Od św. Jana do wynajęcia eleganckie lokale 6, 4 i 3 pokoje z wygodami. Widok № 23. 12843

Od 1-go lipca oficyna na fabrykę, składy, kantor. Spichrze, stajnie, wozownie, osobne podwórze, razem lub częściowo. Chłodna № 20. 13721

Pokój duży, 2 okna, front, umeblowany, do wynajęcia zaraz lub od 1 czerwca. Hortensja 1, m. 8. 14310

Poszukuję od św. Jana lub wcześniej pokoju z przedpokojem, z oddzielnem eleganckiem wejściem, w okolicach ulic: Elektoralnej, Senatorskiej, Niecałej, Nowo-Zielnej lub placu Zielonego. Adresy z ceną składać proszę pod lit. L. S. w biurze ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26. 1350r

Pokój przy familji dla emeryta lub niemłodej kobiety, lubiącej spokój, do najęcia zaraz, z umeblowaniem, stołem i usługą lub bez. Elektoralna 6, m. 19. 14286

Pokòj, przedpokój, z osobnem eleganckiem wejściem, na wysokim parterze, przy familji izraelskiej, dla przyzwoitego pana lub dwóch, od lipca. Wiadomośc na miejscu, ul. Świętojerska 28, stróż wskaże. 14258

Pokòj ładnie umeblowany, z balkonem i osobnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Marszałkowska 116—5. 14191

Potrzebne jest od 1 lipca mieszkanie w domu skanalizowanym, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze lub parterze. Wiadomość: 11 Zgoda, m. 5. 14276

Pokój z przedpokojem rs. 10. Włodzimierska № 10, mieszkania 16, wiadomość od 4-tej do 6-tej. 14220

Pokój obszerny, przedpokój, kuchnia, fortepian, umeblowanie. Żórawia 31, stróż wskaże. 1348r

Pokój, przedpokój, kuchnia, woda, 39 rs. kwartalnie, nająć można zaraz. Stare-Miasto 4. 14290

Potrzebny lokal na biuro techniczne, 2—4 pokojów, pomieszczenie na warsztat ślusarski, 2 szopy lub wozownie od 1-go lipca lub października r. b., albo od 1-go stycznia 1894 roku. Oferty: Kurjer Warsz. D. Stasz. 12063

Pokój z wspólnym przedpokojem. Erywańska 5, m. 17. 13928

Pokoi 4—5 umeblowanych, od 22 maja na całe lato. Mazowiecka 4, m. 14. 13752r

Plac Bankowy (Rymarska 8). Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 5 pokoi z sutereną na skład, kantor lub mieszkanie prywatne. Dom skanalizowany. 13766

Różne lokale do wynajęcia od 8-go lipca po 2, 3, 4, przedpokój i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem, z 2-ma wejściami i balkonami, od frontu. Wiadomość u rządcy domu, Edelbauma, Franciszkańska № 5. 13745

Sześć pokoi z wanną, waterklozetem, wszelkiem wygodami, na pierwszem piętrze, za 825 rubli; od pierwszego lipca cztery pokoje, z waterklozetem, na parterze, zaraz do wynajęcia za 420; pięć pokoi, z waterklozetem, na parterze, za 540. Warecka 10, stróż wskaże. 14160

Sześć pokojów 650 rs. pierwsze; cztery pokoje piąty mały 500 drugie piętro, od lipca—dom komfortowy. Piękna 44. 14260

Salon o trzech oknach, z meblami, do wynajęcia zaraz, za 15 rs. mies. Złota 23, m. 8, od g. 2—4. 14253

Salon do najęcia od 15 maja, z meblami lub bez, meżna z całodziennem utrzymaniem. Pokoje dwa małe, każdy osobno, do najęcia zaraz przy rodzinie, można z utrzymaniem. Hortensja 5, m. 8. 14201

Sklepy z mieszkaniami lub bez tychże, na różne procedury, oraz mieszkania po 5, 4, 3, 2 pokoje, do wynajęcia od 1 lipca 1893 r. Marszałkowska 95, róg Żórawiej. 13860

Ulica Podwale № 28, do najęcia zaraz lub od 1 lipca pierwsze i drugie piętro od frontu, 4 lub 5 pokoi i kuchnia, z wodociągiem i zlewem; w oficynie na pierwszem piętrze 3 pokoje i kuchnia; w oficynie od 1 lipca na pierwszem piętrze 2 pokoje i kuchnia. Wiadomość u właściciela. 12601

Zaraz do wynajęcia apartament z 5-u pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki, łazienki, z wszelkiemi wygodami, na 3-m piętrze, od frontu, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4. 1223r

Zaraz pokój umeblowany, osobne wejście Marszałkowska 56—6. 13872

5, 4 i 3 pokoje z wszelkiemi wygodami oraz stajnia i wozownia do wynajęcia od 1-go lipca. Ul. Ogrodowa № 5, przy Solnej. 11449

3 pokoje do wynajęcia za 16 rs., zaraz front; 5 pokoi od lipca. Ulica Grzybowska № 32. 14106

6 pokojów z łazienką, 4 pokoje z alkową itp. na 3-em piętrze, do wynajęcia od lipca w domu skanalizowanym. Włodzimierska 10. 13472

Letnie mieszkania.

Jest do wynajęcia letnie mieszkanie pod Warszawą, przy stacji kolei, z całodziennem utrzymaniem, pokoje pojedyncze lub familijne, w blizkości las i łazienki. Wiadomość: Włodzimierska № 6, mieszk. 10. 14208

Letnie mieszkania w Nowomińsku, w nowozbudowanej willi, z prawej strony plantu kolei, blizko lasu, składające się z 1, 3 i 4 pokojów, są do wynajęcia. Wiadomość w Nowomińsku u p. Budkowskiej, obok poczty, albo w Warszawie, Jezuicka № 4, m. 6, od godz. 4—6-ej. 13687

Letnie mieszkania. Inowłódz nad Pilicą, o 1½ godziny od stacji Tomaszów Rawski. Miejscowość przez lekarzy hygienistów uznana za klimatyczną. Na miejscu lekarz, apteka, restauracja, sklep spożywczy, lodownia, kąpiel rzeczna, mieszkania umeblowane. Ceny umiarkowane. Bliższa wiadomość u właściciela, adwokata przysięgłego Bernarda Birencwejga, w Łodzi. 1182

Letnie mieszkania przy Otwocku. Miejscowość lesista. Żywność dowożona jest na miejsce. Kąpiele niedaleko w Świdrze. Wiadomość ulica Lipowa 5, m. 8. 13441

Letnie mieszkanie w Cegłowie, przystanek kolei terespolskiej, złożone z dwóch pokojów i kuchni za umiarkowaną cenę, na żądanie ze stołowaniem się. Wiadomość: Wiejska 14, mieszk. 14, od 11-ej do 1-ej. 14297

Letnie mieszkania różnych wielkości w pałacyku, dwie wiorsty od Brwinowa. Las wielki. Ogród piękny; konie do stacji. Wiadomość: Nowy-Świat 29.—Potrzebski. 14252

Letnie mieszkanie do wynajęcia, 2 wiorsty od stacji i miasta Łukowa, kolei terespolskiej, 2 pokoje tapetowane, kuchnia, koń do wyjazdu, 10 rubli miesięcznie. Wiadomość w kasie łazienek, Marjensztadt 4. 14285

Letnie mieszkania w Małych Pęcicach, stacja dr. żel. warsz.-wiedeńskiej Pruszków, pół godziny drogi od stacji, są do wynajęcia w pałacu po kilka pokojów z kuchniami, werendami. Ogród obszerny, graniczący z łąkami i rzeką, na której urządzone są łazienki, w ogrodzie gimnastyka, las blizko; oraz dworek z sześciu pokojów w cienistym ogrodzie. Wiadomość w składzie farb A. Bieleckiego, Chłodna № 2. 14240

Letnie mieszkania w Tokarach, stacja statków parowych w miejscu. Bliższe szczegóły w kantorze p. E. Landie, Nowozielna 51. 14255

Letnie mieszkania w willi „Rozalin" za rogatką belwederską, wprost Promenady, większe i mniejsze z werendami, w oddzielnych domkach wśród ogrodu. Wiadomość Długa 36.—Kąpiele. 14187

Letnie mieszkania. O 10 wiorst od Warszawy, tuż przy stacji kolei, w lesie sosnowym, są jeszcze do najęcia lokale na różne ceny. Wiadomość: Daniłowiczowska 8, mieszk. 3, do 12-ej i od 4 do 5-ej po południu. 14213

Letniego mieszkania z całodziennem utrzymaniem, blizko Warszawy poszukuje. Krakowskie-Przedmieście 71—11. 14186

Otwock. Letnie mieszkania w willach Sierkowskiego do wynajęcia tanio. Krucza 40, mieszk. 3, lub u zawiadowcy stacji. 14300

W Chodowie—6 wiorst od m. Siedlec do wynajęcia od 15 (27) maja do 1 (13) września willa, składająca się z 12-tu pokojów, kuchni, pralni i ze znajdującem się na miejscu urządzeniem przy samym domu ogród i rzeka zdatna do kąpieli, o pół wiorsty las sosnowy, cena za sezon 300 rubli, za oddzielną umową mogą być konie i powóz na przejazd do Siedlec i z powrotem. Adres przez Siedlce majątek Chodów W-ny Słobodziński. 13784

W Grodzisku 2 letnie mieszkania, po 3 pokoje i kuchnie. Wiadomość: Chmielna 20, mieszkania 3. 13791

Doniesienia rozmaite.

Adres. Henryk Juwiler w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje złoto, srebro, platery, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnicę. Sprzedaje najtaniej, biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarcza z odstąpieniem rabatu. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 8642

A) Kefir leczniczy sprzedaje po cenie przystępnej, dostawia do domów. Orla 6, mieszkania 32. 4689

A. Massaż wszelki wykonywa jaknajtaniej wykwalifikowany massażysta T. Rzempołuch, Marszałkowska № 83. 12908

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs: Chmielna 37, m. 24. „Amèlie." 14166

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 12151

Darmo przyjmę pianino na przechowanie, lub dopłacając 2 rs. Ulica Szpitalna 4—9, o 5-tej. 13859

Damskie żakiety kortowe, aksamitne, pluszowe, rotundy, ogólne okrycia kostjumy. Elegancko robi krawiec mezki, krój europejsko-amerykański. Ukształca defigurujące figury. Marszałkowska 104, m. 19. 13925

Dla dam oszczędnych po rs. 3 robię suknie. Niecała 14—12. Zofja. 14347

Exstinctor—płyn niszczący łupież „Dezynfekcja," Królewska 39, wprost giełdy, a także w perfumerjach i składach aptecznych. Cena flakonu rs. 1. 8594

Gorsety bardzo tanio po zwiniętej fabryce, fasony paryzkie. Wspólna 16, m. 21. 14114

Gazowe żelazka do prasowania udoskonalonych systemów, bez porównania praktyczniejsze od zwyczajnych; dla szwalni, pralni i domowego użytku. Do obejrzenia i nabycia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11333

Kwiaty w wielkim wyborze, podług najświeższych modeli, od 10 kop. bukiecik, poleca znana fabryka F. Minkiewicz, Długa 9. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 8598

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony wiosenne, także elegancko ubieram. Potrzebna słomiarka-maszynistka. Nowy-Świat 24. 14322

Kapelusze ubieram od 30 kop. prędko, elegancko, podług paryzkich żurnali. Żórawia 21, mieszk. 2. 12425

Mamki! Duży wybór, zdrowych, wiejskich mamek, poleca biuro zekomendacyj. Hoża № 11. 12565

Nowootworzona tania pracownia sukien, okryć i kapeluszy damskich, przerabiania tychże podług najnowszych fasonów, pranie i przerabianie sukien letnich pod kierunkiem zdolnych specjalistek. Senatorska № 3, od Krakowskiego № 87. 12906

Nieszczęśliwa wdowa poszukuje zajęcia za gospodynię lub do sklepu, albo szycia, także chce oddać za własną dziewczynkę ładną, trzymiesięczną. Wiadomość: Zielna 19, w sklepie. 14302

Nasiona okopowe, pastewne, nawozy sztuczne, mydła restytucyjne dla psów i koni polecamy L. Mierosławski i Comp. Elektoralna 5. 13319

Przyjmuje się suknie do roboty po rs. 3 fason, pelerynki rs. 1, żakiety od 2-ch. Nowy-Świat № 48—9. 14143

Przechodząc dnia 1-go maja r. b. ulicami: Smolną, Nowym-Światem, Świętokrzyzką do Jasnej, zgubiono pamiątkowy złoty breloczek od bransoletki, z jednej strony gładki, z drugiej biała emalja z napisem „Pensez à moi". Kto odniesie na ulicę Jasną № 4, m. 1, otrzyma sowitą nagrodę. 14194

Pracownia sukien damskich i okryć „Florentyny", przy ulicy Brackiej № 5, m. 7. Przyjmuje suknie od 2 rs. Także jest pokòj z przedpokojem do wynajęcia dla kawalera lub panny bez mebli rs. 8, z meblami rs. 10, na trzeciem piętrze. 14206

Pracownia kapeluszy Zofji Drac, Chmielna 72, ubieram gustownie, po cenach bardzo niskich, nauka strojów tanio. 14330

Tanio! Modnie, starannie, szyję, przerabiam, suknie, peleryny, sukienki dziecinne, bieliznę. Wielka 34—34, II-ie piętro. 14104

Tani sklep, Marszałkowska 119, ma zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, że dla ułatwienia zakupów przed 8-ym maja sklep będzie otwarty w niedzielę. 14223

Tapicer Konstanty Sekita, Ogrodowa 23. Wykonywa meble, rolety, poduszki, markizy, materace, najtaniej, sumienne. 12364

!! Telefonu 727!! Remiza Holtzman et Comp., Berga 3. Wynajmuje po przystępnych cenach eleganckie karety, powozy i landa, na gumowych i zwyczajnych kołach. 13777

Ubiory mezkie, cywilne, wojskowe, studenckie, uczniowskie i cyklistowskie. Obstalunki wykonywają się spiesznie. Ceny nizkie. Krakowskie-Przedmieście № 16, na wprost kościoła Świętego Krzyża. T. Skulski. 11673

Uwaga. „Exsiccator" za skuteczność 5 medali, Herb, 1,000 podziękowań. Broszurka bezpłatnie. Marszałkowska 117. 9435

W pracowni W. Ciszewskiej przyjmują się suknie od rs. 4, pelerynki, żakiety, bluzki, po nader umiarkowanej cenie. Nowy-Świat № 16. 14266

Zginął pies, wyżeł krótko-włosisty, mający 7 miesięcy, biały, w żółte łaty, wabi się Ralf. Za odprowadzenie nagrody rs. 3. Hortensja № 5, mieszk. 5. 13954

Z) Sakpalta, okrycia, suknie nieprute, pierze, farbuje, przerabia farbiarnia. Bednarska 21. 1224r

Źrebięta przyjmuje na letnie pastwisko. Dominium Czerniaków. 14190

Zgubioną została broszka złota z bombelkiem. Znalazca odda za nagrodą. Pańska № 23. 14214

Zaginął list zastawny bez kuponów na rs. 1,000 Towarzystwa kredytowego m. Łodzi, serji III-ej, № 016270. Kroki właściwe są poczynione. Kto o nim ma wiadomość zechce udać się do p. P. Sachsa, przy ulicy Pawiej № 36, gdzie zostanie wynagrodzonym. 14298

108 Marszałkowska. Lodownie pokojowe oraz stoły, krzesła, taborety składane na letnie mieszkania.

108 Marszałkowska. Wózki i welocypedy dziecinne. Wanny, klozety, łóżka żelazne, umywalnie, kuchenki benzynowe.

108 Marszałkowska. Poleca najtańszy skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych Gustawa Wisnowskiego. 13481

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 21 Апрѣля (3 Мая) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).